

Cuda Koranu

**To jest objawienie
Pana światów
(Sura Poeci, werset 192)**

Harun Yahya

Wrzesień, 2002

Spis Treści

Wstęp

Część pierwsza:

Naukowe cuda Koranu

Powstanie wszechświata

Rozwój wszechświata

Koniec wszechświata i Big Crunch

Stworzenie z gorącego dymu

Oderwanie nieba od ziemi

Powstanie elementów pomiędzy ziemią a niebem

Wspaniała równowaga wszechświata

Różnice w budowie gwiazd, słońca i księżyca

Orbity i obracający się wszechświat

Droga ruchu słońca

Obliczenie roku księżycowego

Okrągły kształt Ziemi

Kierunek ruchu wszechświata

Warstwy atmosferyczne

Niebo sklepieniem chroniącym

Porównanie do wieży

Niebo, które włada powrotem

Warstwy Ziemi

Zadanie gór

Ruchy gór

Uwagi o wschodzie i zachodzie słońca

Zmniejszanie się lądów

Ziemia posiadająca rozpadliny

Tajemnica żelaza

Względność czasu

Stworzenie par

Cząsteczki atomowe

Czarne dziury

Ciemność i światło

Palenie bez ognia

Ciężar chmur

Miara deszczu

Powstawanie deszczu

Deszcze ożywiające martwą krainę

Powstanie piorunów i grzmotów

Użyźniające wiatry

Prawidłowość powstania wiatru
Burzenie się i pęcznienie Ziemi
Spotkanie mórz
Ciemność i fale morskie
Miejsce, które kieruje naszymi poczynaniami
Uspokojenie serc przez wspomnienie Boga
Narodziny człowieka
Wyjście człowieka z wody
Powstanie z gliny
Program genetyczny
Okres menstruacji
Cięża i poród
Kolejność rozwoju organów
Pojawienie się mleka
Mleko matki
Dowód tożsamości w odcisku palców
Królowa u pszczół
Lecznicze działanie miodu
Istnienie mikroświata
Społeczności zwierząt
Łańcuch pokarmowy
Aktywność uszu podczas snu
Ważkość ruchu podczas snu
Zmniejszenie ruchliwości w nocy
Zmniejszanie się objętości płuc w miarę zwiększania wysokości

Część druga:

Proroctwa koraniczne
Wygrana Bizancjum
Zachowanie zwłok Faraona
Zwycięstwo w Mekce
Wzrost potęgi synów Izraela
Odkrycie kosmosu
Współczesne pojazdy
Technologia w samolotach
Przekaz obrazu
Używanie elektryczności
Armia mrówek

Część trzecia:

Dane historyczne w Koranie
Haman i transkrypcje staroegipskie
Mojżesz i rozstąpienie się morza

Nieszczęścia spadające na Faraona i jego poddanych
Przedstawienie Mojżesza jako czarownika
Słowo Faraon w Koranie
Miasto Irem
Sodoma i Gomora
Lud Saba i powódź Al Arim
Mieszkańcy Higr

Część czwarta:

Matematyczne cuda Koranu
Powtarzalność słów w Koranie
Ebdzed w Koranie
Liczba „19” w Koranie

Część piąta:

Cudowność formy literackiej Koranu
Niepowtarzalność Koranu
Komentarze intelektualistów na temat Koranu

Wnioski:

Koran jest słowem Allaha

Rozdział dodatkowy:

Fałszerstwo ewolucji

Wstęp

Czternaście wieków temu Allah zesłał ludziom Koran, jako Księgę wyznaczającą drogę, którą powinni kroczyć wierni, aby zostać zbawionymi.

**Lecz to nie co innego
jak tylko przypomnienie dla światów. (Sura Pióro, werset 52)¹**

Koran jest ostatnią świętą księgą wyznaczającą ludzkości drogę.

Język Koranu jest prosty i zrozumiały dla ludzi, żyjących w różnych czasach i miejscach od momentu zesłania tej księgi. Fakt ten podkreślony jest w słowach:

**I uczyniliśmy łatwym Koran
dla przypomnienia;
Lecz czy się znajdzie ktoś,
kto będzie pamiętał? (Sura Księżyc, werset 22)**

Dowodem na to, że Koran jest słowem Allaha, jest cudowność jego literackiej formy, niepowtarzalny język i wynikająca z zawartych w nim słów mądrość.

Istnieje ponadto wiele innych cudownych dowodów na to, że Koran jest słowem bożym. Jednym z nich jest fakt, że w Koranie, który pochodzi sprzed 1400 lat, przepowiedziane zostały niektóre naukowe prawdy, odkryte dopiero dzięki współczesnym technologiom w XX i XXI wieku.

Jednak pomimo faktu, iż w wielu wersetach Koranu znajdują się przepowiednie cudów techniki i nauki mających nadejść dopiero w XX wieku, nie można oczywiście uważać Koranu za księgę naukową. Fakt, że cuda te zostały przepowiedziane w epoce objawienia Koranu, w której to nie mogły istnieć żadne przesłanki techniki, jest kolejnym dowodem na to, że mamy tu do czynienia ze słowem bożym.

Aby móc pojąć naukowe cuda Koranu należy spojrzeć na epokę, w której ta Święta Księga została objawiona.

W VII wieku Półwysep Arabski zamieszkiwała ludność osiadła i koczownicy – Beduini, których wiedza opierała się głównie na wierzeniach, przesądach i przekazywanych ustnie z pokolenia na pokolenie legendach. Arabowie wierzyli między innymi w to, że Ziemia jest płaska a nieboskłon podtrzymywany jest przez wierzchołki gór znajdujących się po obu jej końcach.

Wierzenia te przestały mieć jakiegokolwiek znaczenie wraz z pojawieniem się Koranu.

**Bóg jest tym, który wznosił niebios
Bez dających się ujrzeć filarów. (Sura Grzmot, werset 2)**

Ten werset, zaczerpnięty z sury Grzmot, sprawił, iż przestano wierzyć w wyżej przytoczoną legendę. Jest to jeden z bardzo wielu przykładów na to, jak Koran obala prymitywne wierzenia i daje podstawy dla rozwoju nauk takich jak astronomia, biologia czy fizyka, o których to Beduini nie

mieli pojęcia. Koran zawiera także informacje na tematy związane z powstaniem świata, narodzinami człowieka, składem atmosfery czy równowagą w przyrodzie.

Przyjrzyjmy się teraz wspólnie niektórym naukowym cudom Koranu.

Naukowe cuda Koranu

Powstanie wszechświata

Aż do początku XX wieku powszechne było pojęcie „stacjonarnego modelu wszechświata”. Zgodnie z tym modelem wszechświat istniał od zawsze, nie miał początku ani końca.

Pogląd, według którego podstawą wszechświata jest martwa i niezmienna materia stanowił jeden z filarów filozofii materialistycznej odrzucał jednocześnie pojęcie Stwórcy. Został on jednak obalony przez naukę i technikę XX wieku.

W tym bowiem wieku, w wyniku obserwacji i eksperymentów, fizycy dowiedli, że wszechświat powstał z niczego w wyniku mającego miejsce wybuchu. Jest to oczywiście dowodem na to, że wszechświat od chwili powstania znajduje się w ciągłym ruchu i ulega zmianom. Prawda ta jest potwierdzona i przyjęta przez przedstawicieli wszystkich nauk.

W Koranie napisano:

Stwórca niebios i ziemi! (Sura Trzody, werset 101)

Werset jest zgodny z tym, czego dowiodła współczesna nauka. Astrofizycy twierdzą, że w momencie zero, obliczonym na 15 miliardów lat temu, nastąpił Wielki Wybuch, Big Bang, przed którym nie istniało nic. W metafizycznej nicości nagle powstała materia, energia i czas. Dowiedziona przez naukę prawda objawiona była w Koranie 1400 lat temu.

Wysłany przez NASA w 1992 roku sztuczny satelita o nazwie „Cobe” zarejestrował istnienie w całym wszechświecie promieniowania radioaktywnego, które jest dowodem potwierdzającym teorię Wielkiego Wybuchu.

Miejsca przedstawione kolorem
Brązowym - promieniowanie

Miejsca przedstawione kolorem
różowym – ciepłe

Miejsca przedstawione kolorem
Jasnobrązowym- zimne

Miejsca przedstawione kolorem
ciemnoróżowym - najgorętsze

Rozwój wszechświata

Przed czternastoma wiekami, kiedy astronomia nie była jeszcze dobrze rozwiniętą nauką, Koran głosił:

A niebo?!

Zbudowaliśmy je solidnie

My przecież tworzymy rozległe przestrzenie. (Sura Rozpraszające, werset 47)

Słowo „niebo” – „sema” często używane jest w Koranie w znaczeniu „wszechświat” czy „kosmos”. Także w cytowanym wersecie należy je tak rozumieć. Przetłumaczony jako „tworzymy

rozległe przestrzenie” arabski tekst „inna le musiune”, a dokładnie słowo „musiune”, pochodzi od czasownika „evsea” oznaczającego „rozwijać, rozszerzać”, słowo „le” oznacza „bardzo”, dlatego dosłowne tłumaczenie powyższego zwrotu brzmi „My bardzo rozszerzamy kosmos, niebo”.²

Jak już wspomniano, aż do początku XX wieku powszechne było pojęcie „stacjonarnego modelu wszechświata”. Dopiero nauka i technika XX wieku była w stanie obalić ten pogląd i stworzyć teorię zmieniającego się wszechświata.

Rosyjski fizyk Aleksander Friedman i Belg Georges Lemaitre na podstawie teoretycznych obliczeń zauważyli, że świat znajduje się w ciągłym ruchu i nieprzerwanie powiększa swoje rozmiary.

W 1929 roku teoretyczne rachunki potwierdziły się. Amerykański astronom, Edwin Hubble, przy pomocy skonstruowanego przez siebie teleskopu, zaobserwował wzajemne odsuwanie się od siebie gwiazd i galaktyk. Odkrycie to jest jednym z najważniejszych odkryć astronomicznych. Hubble’owi udało się ponadto podczas obserwacji zauważyć światło o czerwonym zabarwieniu a, jak wiadomo z fizyki, światło o takiej barwie pojawia się kiedy ciała oddalają się. Krótko mówiąc, gwiazdy oddalają się, ale nie tylko od nas lecz, także od siebie nawzajem. Jest to dowodem na to, że wszechświat znajduje się w ciągłym ruchu.

Aby to lepiej zrozumieć można wszechświat porównać do nadmuchiwanej balonu. W miarę napływu powietrza punkty na jego powierzchni oddalają się od jego środka i od siebie nawzajem.

O ciągłym ruchu wszechświata przekonany był także jeden z największych myślicieli XX wieku, Albert Einstein, ale nie ogłaszał tego publicznie, gdyż teoria ta sprzeciwiała się powszechnemu w tamtych czasach modelowi stacjonarnemu. Po latach Einstein przyzna „To był mój największy błąd”.³

Ta naukowa prawda ogłoszona była w Koranie zanim ktoś zaczął się nad nią w ogóle zastanawiać. Koran jest bowiem natchniony przez Allaha.

Edwin Hubble przy swoim teleskopie

Resim s. 17: Georges Lemaitre

Resim s 18: Kosmos od momentu Wielkiego Wybuchu nieustannie rozszerza się, naukowcy porównują go do nadmuchiwanej balonu.

Koniec wszechświata i „Big Crunch”

Jak już powiedzieliśmy, wszechświat, od momentu powstania, czyli Wielkiego Wybuchu, znajduje się w stałym ruchu odśrodkowym. Kiedy osiągnie odpowiednią wielkość, w wyniku działania sił grawitacji, przestanie się rozszerzać i zacznie zapadać się w siebie. Pod koniec tego procesu dojdzie do tzw „Big Crunch” i zaniknięcia wszelkich form życia⁴.

W Koranie znajdujemy przepowiedź tego zjawiska:

Tego dnia My zwiniemy niebo,

tak jak się zwija zwoje ksiąg.

I tak jak zaczęliśmy pierwsze stworzenie,

my je powtórzymy

- według naszej obietnicy. (Sura Prorocy, werset 104)

W innym wersecie znajdujemy taki opis:

**Tamci nie wymierzyli Boga
Jego prawdziwą miarą.
Ziemia w całości będzie Jego garścią
w Dniu Zmartwychwstania,
a niebiosa będą zwinięte w Jego prawicy.
Chwała Mu!
On jest wyniosły ponad to,
co Jemu przypisują jako współtowarzyszy! (Sura Grupy, werset 67)**

Według teorii „Big Crunch”, podobnie jak to było w przypadku Wielkiego Wybuchu, wszechświat zacznie się zapadać najpierw powoli a potem coraz szybciej. W następstwie tego procesu, w bezmiernej gęstości i temperaturze, kosmos stanie się nieskończenie małym punktem. Taki koniec kosmosu przepowiada także Koran. (Allah wie najlepiej).

Według teorii Big Crunch wszechświat będzie się zapadać najpierw powoli a potem coraz szybciej. W następstwie tego procesu, w bezmiernej gęstości i temperaturze, kosmos stanie się nieskończenie małym punktem.

Stworzenie z gorącego dymu

Naukowcy zaobserwowali, że gwiazdy otoczone są chmurą gazów o bardzo wysokiej temperaturze. Powstanie życia z gazu jest opisane w Koranie w następujący sposób:

**On umieścił na niej solidnie stojące,
wznoszące się nad nią,
i pobłogosławił ją.
Porozdzielał na niej środki żywności
w ciągu czterech dni,
również dla wszystkich proszących.
Potem zwrócił się ku niebu
-ono było wtedy dymem-
i powiedział jemu i ziemi:
„Przychodźcie
dobrowolnie lub wbrew woli!”
One odpowiedziały:
„Przychodzimy posłuszne” (Sura Wyjaśnione, werset 10-11)**

Słowo dym, po arabsku „duhanun”, oznacza kosmiczny, gorący pył, zawierający cząstki ciał stałych. Jak widać użyto najbardziej trafnego określenia. Naukowcy w XX wieku odkryli istnienie takiej substancji.⁵

To, że istnienie jej przepowiedziano w VII wieku, w Koranie, jest niewątpliwie kolejnym cudem, z jakim mamy do czynienia w Koranie.

Oderwanie nieba od ziemi

Powstanie nieba opisano w Koranie słowami:

**Czyż ci, którzy nie uwierzyli, nie widzieli,
iż niebios a i ziemia stanowiły jedną zwartą masę
i my rozdzieliśmy je,
i stworzyliśmy z wody każdą żyjącą rzecz?
Czyż oni nie uwierzą? (Sura Prorocy, werset 30)**

Użyte w wersecie arabskie wyrażenie „ratk” przetłumaczone jako „jedna zwarta masa” oznacza spójność, stopienie, jedność. Niebo i ziemia były jednym dopóki nie zostały rozdzielone. Zwrot „I my je rozdzieliśmy” pochodzi natomiast od arabskiego „fatk”, oderwać, przełamać, oddalić od siebie wzajemnie. Sowa tego używają Arabowie także mówiąc o wyjściu zasianych nasion z ziemi.

Powróćmy do przytoczonego przez nas wersetu. Mowa w nim o tym, że niebo i ziemia stanowiły jedność, „ratk”, zostały jednak rozdzielone, przy czym użyto tu czasownika „fatk”. W rzeczywistości, jeżeli pomyślimy o sytuacji, jaka miała miejsce przed Wielkim Wybuchem, zobaczymy, iż cała materia była zebrana w jednym punkcie. Innymi słowy, niebo i ziemia były jednością. Podczas wybuchu oddzieliły się od siebie.

Ilustracja Wielkiego Wybuchu. Wielki Wybuch, który jest udowodnioną teorią naukową, dowodzi faktu, iż wszechświat został stworzony przez Allaha. Prawdy tej nie są w stanie podważyć naukowcy, wysuwający odmienne hipotezy.

Powstanie elementów istniejących pomiędzy ziemią a niebem

W Koranie znajduje się wiele wersetów mówiących o tym, co znajduje się w warstwach występujących pomiędzy ziemią a niebem.

**Przecież stworzyliśmy niebo i ziemię,
I to, co się między nimi znajduje,
w całej prawdzie.
Godzina nadejdzie z pewnością!
Przebacz im więc przebaczeniem pięknym! (Sura Hidżr, werset 85)**

**Do Niego należy:
to, co jest w niebiosach,
to, co jest na ziemi,
to, co jest między nimi,
i to, co jest pod ziemią. (Sura Ta Ha, werset 6)**

**I nie stworzyliśmy nieba i ziemi,
i tego co jest pomiędzy nimi,**

dla zabawy. (Sura prorocy, werset 16)

Takie są znaki Boga,

które tobie recytujemy z pełną prawdą.

I, z pewnością, ty jesteś wśród posłańców. (Sura Krowa, werset 252)

Naukowcy twierdzą, że na początku istniała kula z gazu, która po rozpadzie stworzyła galaktyki, gwiazdy i planety. Innymi słowy cały wszechświat w tym i nasza planeta powstały z oddzielonych od siebie cząsteczek gazu. Niektóre z tych cząstek utworzyły słońca i planety, powstało więc wiele układów słonecznych i galaktyk. Jak wiemy z poprzedniego rozdziału świat, będący jedną zwartą masą (ratk), rozpadł się na wiele części (fatk).⁶

Przy rozpadzie nie powstały jednak tylko ciała niebieskie, o których wspominaliśmy, ale także substancja nazwana przez naukowców „międzygwiazdą materią galaktyczną”. Ze względu na jej właściwości astrofizyczne naukowcy przykładają doń wielką wagę. Substancja ta jest też określana mianem pyłu, pary lub gazu. Pomimo, iż odkryto ją w niedawnej przeszłości, wiele wieków temu opisano ją w Koranie jako „ma beynehum”, „to, co jest pomiędzy”.

Zesłaliśmy tobie znaki jasne

i nie wierzą w nie tylko ludzie bezbożni. (Sura Krowa, werset 99)

Wspaniała równowaga wszechświata

Stworzył siedem niebios,

ułożonych warstwami.

Nie widzisz w stworzeniu Miłosiernego

żadnej dysproporcji.

Zwróć więc swoje spojrzenie:

czy zobaczysz jakąś skazę?

Następnie zwróć swoje spojrzenie

jeszcze dwa razy

powróci ono do ciebie

upokorzone i utrudzone. (Sura Królestwo, werset 3-4)

Miliony ciał niebieskich wędrują po wszechświecie specjalnie dla nich stworzonymi drogami – orbitami. Wszystkie gwiazdy, planety i satelity obracają się wokół własnej osi razem z całym systemami, do których należą. Niekiedy dochodzi nawet do tego, że galaktyki, składające się z dwustu czy trzystu miliardów gwiazd, przechodzą przez siebie nawzajem, przy czym nigdy nie dochodzi do zderzenia gwiazd.

Zrozumienie pojęcia szybkości we wszechświecie jest dla laika, przyzwyczajonego do określania szybkości ziemskich, wręcz niewyobrażalne. Gwiazdy ważące wiele bilionów ton, planety i galaktyki, poruszają się we wszechświecie z ogromną prędkością.

Dla przykładu: Ziemia obraca się wokół własnej osi z szybkością 1670 kilometrów, wystrzelony pocisk może osiągnąć prędkość 1800 km/h. Nawet te prędkości są dla człowieka trudne

do wyobrażenia. Jednak tempo wszechświata jest nieporównywalnie wielkie: Ziemia kręci się wokół słońca z prędkością 108.000 km/h, czyli 60 razy szybciej niż najszybszy pocisk. Poruszający się z taką szybkością pojazd okrążyłby ziemię w dwadzieścia dwie minuty.

Tempo Układu Słonecznego jest jeszcze bardziej zadziwiające: Układ Słoneczny obraca się wokół centrum galaktyki z prędkością 720.000 km/h. Szybkość drogi mleczej, składającej się z około 200 miliardów gwiazd, wynosi 950.000 km/h.

Przy takich prędkościach prawdopodobieństwo „wypadku”, zderzenia gwiazd, jest bardzo wysokie, jednak do wypadków nie dochodzi, a my od wielu wieków żyjemy nie martwiąc się, ba nawet nie myśląc o możliwości kolizji gwiazd. Wiemy bowiem, że Allah zadbał o to, by do zderzenia nie doszło. W stworzeniu nie ma, jak to zaznaczono w Koranie, „żadnej dysproporcji”.

Różnice w budowie gwiazd, słońca i księżyca

Zbudowaliśmy nad wami siedem sfer solidnych.

Uczyniliśmy lampę płonąca. (Sura Wieść, werset 12-13)

Jak powszechnie wiadomo, jedynym źródłem światła w Układzie Słonecznym jest słońce. To, co niegdyś uważano za „światło księżyca”, okazało się być jedynie odbiciem światła słonecznego. „Lampa płonąca” to po prostu słońce, źródło światła, nazwane po arabsku „sirac”.

W Koranie używane są osobne określenia dla księżyca, słońca, gwiazd i innych ciał niebieskich.

I jak umieścić na nich księżyc jako światło,

a słońce uczynił lampą? (Sura Noe, werset 16)

W cytowanym wersecie dla księżyca użyto określenia „światło” (arabskie „nur”), dla słońca natomiast „lampa” (arabskie „sirac”). Księżyc jest odbiciem światła słonecznego, jest stały, nieruchomy, słońce jest lampą, która wciąż płonie, zmienia się, jest źródłem światła i ciepła. Słowo gwiazda to po arabsku „neceme”, coś widocznego, pojawiającego się. Jak to opisano w Koranie

To jest gwiazda przenikająca (ciemność) (Sura Gwiazda Nocna, werset 3)

To, co naukowcy odkryli po wielu wiekach obserwacji nieboskłonu, opisane zostało w Koranie już czternaście wieków temu.

Orbity i obracający się wszechświat

Źródło porządku wszechświata tkwi przede wszystkim w tym, że wszystkie ciała niebieskie poruszają się po ściśle określonych orbitach. Gwiazdy, planety i układy obracają się wokół siebie nawzajem nie przeszkadzając sobie i nie zachodząc sobie drogi.

We wszechświecie istnieje 200 miliardów galaktyk, w każdej z nich ponad 200 miliardów gwiazd. Większość z tych gwiazd posiada własne planety i satelity, a wszystkie one, od milionów lat, poruszają się po wyznaczonych orbitach, nie stwarzając dla siebie nawzajem zagrożenia. Trzeba też wspomnieć o nie kolidujących z nimi, posiadających własne orbity, kometach.

Istniejące we wszechświecie orbity nie przynależą jedynie do poszczególnych ciał niebieskich. Zarówno nasz Układ Słoneczny jak i inne galaktyki wykazują też ruchy wokół innych centrów. Ziemia i cały układ słoneczny, co roku, oddala się od swego poprzedniego miejsca o pięćset milionów kilometrów. Najmniejsza nawet zmiana orbity doprowadziłaby do katastrofy całego układu. Materiały źródłowe podają, co stałoby się przy zmianie orbity o ułamek milimetra:

„Orbita Ziemi skonstruowana jest w taki sposób, że co 18 mil odbiega od prostej o 2,8 milimetra. Odbiegnięcie od prostej o inną wartość, doprowadziłoby do katastrofy: w przypadku, gdyby zmiana wynosiła nie 2,8 a 2,5 milimetra, orbita rozszerzyłaby się a my zamarzlibyśmy. Gdyby wartość ta wyniosła 3,1, spłonęlibyśmy.”⁷

Merkury, Wenus, Ziemia, Mars, Jowisz, Saturn, Uran, Neptun, Pluton

Ciała niebieskie nie tylko wędrują po orbitach, dookoła innych ciał, równocześnie obracają się wokół własnej osi. W Koranie znajdujemy werset:

Na niebo, które włada powrotem. (Sura Gwiazda Nocna, werset 11)

Oczywiście w czasie objawienia Koranu ludzkość nie posiadała tak rozległej wiedzy astronomicznej, jak w czasach współczesnych, dlatego żadna z koranicznych prawd nie mogła wtedy zostać udowodniona, ludzie przyjmowali je jako prawdy dane przez Allaha.

Jak wszystkie ciała niebieskie tak i przedstawiona na ilustracji Kometa Halleya porusza się w określony sposób. Ma ona swoją orbitę ruchu i nie koliduje z innymi ciałami w przestrzeni. Wszystkie obiekty we wszechświecie, od milionów lat, poruszają się po wyznaczonych orbitach, nie stwarzając dla siebie nawzajem zagrożenia. Taka była wola Allaha.

Droga ruchu słońca

W Koranie poruszono także kwestię ruchu słońca i księżyca po wyznaczonych orbitach.

On jest Tym, który stworzył:

noc i dzień, słońce i księżyc.

Wszystko żeglujecie po orbicie. (Sura Prorocy, werset 33)

Arabskie słowo „sabaha” oznacza płynięcie, żeglowanie i właśnie tego wyrażenia użyto w Koranie dla określenia ruchu Słońca we wszechświecie. Oznacza to, że droga, jaką przemierza Słońce jest ściśle określona, nie ma mowy o jej zmianie, o „zejściu z kursu”. Jednocześnie pokazano, że Słońce jest w ruchu, nie jest obiektem stałym. W innym wersecie czytamy:

I słońce – ono płynie do swego stałego miejsca.

To jest ustanowienie Potężnego, Wszechwiedzącego! (Sura Ja Sin, werset 38)

Dopiero teraz, dzięki współczesnej aparaturze badawczej, jesteśmy w stanie dowieść prawdy tych słów, które spisane zostały czternaście wieków temu.

Obliczenie roku księżycowego

**On jest Tym,
który uczynił słońce jasnością,
a księżyc światłem;
i który wyznaczył dla niego fazy,
abyście znali liczbę lat i rachunek.
Bóg stworzył to niewątpliwie
w całej prawdzie,
rozdzielając znaki,
dla ludzi, którzy wierzą. (Sura Jonasz, werset 5)**

**I księżyc – ustanowiliśmy dla niego stacje,
aż staje się podobny
do suchej gałęzi palmowej. (Sura Ja Sin, werset 39)**

W cytowanych wersetach Allah pokazuje ludziom w jaki sposób mogą odmierzać czas. Podstawą do obliczeń kolejnych lat ma być księżyc i jego poszczególne fazy. Dzięki zmianie kąta padania światła słonecznego, obserwowany przez nas księżyc ma zawsze inny wygląd. Dzięki temu można odmierzać lata.

W przeszłości za jeden miesiąc uważano okres pomiędzy dwoma pełniami księżyca, czyli 29 dni, 12 godzin i 44 minuty. Według kalendarza rzymskiego, na jeden rok składało się 12 miesięcy. Jednak pomiędzy tak obliczonym rokiem a okresem, w którym ziemia okrąży słońce jest 11 dni różnicy. W Koranie napisano:

**I przebywali oni w swej grocie
Trzysta lat,
I dodali sobie jeszcze dziewięć. (Sura Grota, werset 25)**

Zapis ten można wyjaśnić w następujący sposób: 300 lat x 11 dni (coroczna różnica) = 3300 dni. Długość roku słonecznego wynosi 365 dni, 5 godzin i 45,5 sekund. $3300 \text{ dni} / 365,24 = 9 \text{ lat}$. Jak widać w Koranie występują bardzo dokładne obliczenia astronomiczne (Allah wie najlepiej). Stanowi to kolejny dowód cudowności Księgi.

Okrągły kształt ziemi

**On stworzył niebiosa i ziemię prawdziwie.
On nawija noc na dzień
i On nawija dzień na noc.
On podporządkował słońce i księżyc
- każde wędruje do naznaczonego kresu.
Czyż On nie jest Potężny, Przebaczający? (Sura Grupy, werset 5)**

Użyte w tym wersecie zwroty są bardzo interesujące. Słowo „nawijać” to tłumaczenie arabskiego „tekvir”, „nawijać coś na okrągły przedmiot”, wyraz ten daje nam jednocześnie opis przedmiotu, na którym dokonywana jest czynność. Zdziwiające jest, że w VII wieku wiedziano, że Ziemia jest okrągła. Jak wiemy poglądy na kształt Ziemi były w owym czasie odmienne. Twierdzono, że jest ona płaska i wszystkie obliczenia prowadzono w oparciu o ten błędny pogląd.

Koran jest jednak słowem Boga i dlatego jest w nim bezbłędnie i dokładnie określony kształt Ziemi.

Kierunek ruchu wszechświata

**I zobaczysz góry,
które uważałeś za nieruchome,
jak będą przechodzić,
podobnie jak przechodzą chmury.
To jest działanie Boga,
który uczynił doskonale każdą rzecz.
Zaprawdę, On jest w pełni świadomy tego,
co wy czynicie. (Sura Mrówki, werset 88)**

**A gdyby oni uwierzyli
i byli bogobojni,
to z pewnością nagroda od Boga
byłaby lepsza!
Gdybyż oni byli wiedzieli. (Sura Krowa, werset 103)**

W surze Mrówki nie tylko podkreślono, że Ziemia się kręci, dano też doskonałą wskazówkę dotyczącą kierunku jej ruchu. Na wysokości 3500-4000 m kierunek ruchu chmur jest zawsze ten sam, z zachodu na wschód. Jest to też powód, dla którego możemy przepowiadać pogodę.⁸

Powodem ruchu chmur z zachodu na wschód, jest oczywiście ruch ziemi, także z zachodu na wschód. Jak widać to, co wiemy dzięki współczesnej nauce przepowiedziane zostało w Koranie 14 wieków temu.

**Czyż tu nie wiesz,
że do Boga należy królestwo niebios i ziemi
i że, poza Bogiem,
nie ma dla nas ani opiekuna ani pomocnika? (Sura Krowa, werset 107)**

Warstwy atmosferyczne

O siedmiu warstwach nieba czytamy w wielu werssetach Koranu.

**On jest tym, który stworzył dla was
wszystko to co jest na ziemi.
Następnie zwrócił się ku niebu**

i ukształtował je w siedem niebios.

On jest w każdej rzeczy wszechwiedzący. (Sura Krowa, werset 29)

Potem zwrócił się ku niebu

- ono było wtedy dymem-

i powiedział jemu i ziemi:

„Przychodźcie

dobrowolnie lub wbrew woli!”

One powiedziały

„Przychodzimy posłuszne”.

I On ustanowił siedem niebios,

w dwa dni,

i objawił każdemu niebu jego zasady.

I ozdobiliśmy niebo najbliższe lampami

-także dla ochrony.

Takie jest ustanowienie Potężnego, Wszechwiedzącego! (Sura Wyjaśnione, werset 11-12)

Wyrażenia „niebo” i „niebios” oznaczają w Koranie zarówno samo „nasze” ziemskie niebo jak i cały wszechświat. Ziemskie niebo, czyli atmosfera, składa się z siedmiu sfer⁹, układających się w następującej kolejności¹⁰:

1. Troposfera
2. Stratosfera
3. Mezosfera
4. Termosfera
5. Egzosfera
6. Jonosfera
7. Magnetosfera

Kolejny cud ogłoszony jest w dwunastym wersecie sury Wyjaśnione, w słowach: „**i objawił każdemu niebu jego zasady**”. Wynika stąd, że każda warstwa nieba ma do spełnienia pewne zadanie. Opis wyglądu poszczególnych sfer zamieszczony jest w surach Noe i Królestwo:

Czyż nie widzieliście,

jak Bóg stworzył siedem niebios,

nałożonych warstwami? (Sura Noe, werset 15)

Stworzył siedem niebios,

ułożonych warstwami.(Sura Królestwo, werset 3)

Słowo „warstwa”, z arabskiego „tibakan” ukazuje, jak ściśle powiązane są wszystkie poszczególne sfery, jedna nakłada się na drugą. Czternaście wieków temu, kiedy spisywane były te

słowa, nie można było oczywiście tego zaobserwować i sprawdzić. Mimo to prawda ta została opisana w Koranie.

Ziemia posiada wszystkie cechy konieczne do zachowania życia. Jedną z tych cech jest istnienie warstwy chroniącej. Dziś, dzięki osiągnięciom współczesnej nauki wiemy, że warstw chroniących jest siedem, czternaście wieków temu wiedzano to dzięki Koranowi.

Niebo sklepieniem chroniącym

Bardzo ważna cecha nieba opisana jest w surze Prorocy:

**I uczyniliśmy niebo sklepieniem chroniącym,
lecz oni się odwracają od naszych znaków. (Sura Prorocy, werset 32)**

Faktu, iż niebo pełni funkcje ochronne, dowiedziono dopiero w XX wieku. Otaczająca ziemię atmosfera chroni ją przed spadającymi gwiazdami. W zetknięciu z atmosferą ziemską cząstki tych ciał niebieskich rozgrzewają się i znikają w ciągu ułamka sekundy. Atmosfera pełni ponadto inne ochronne funkcje: nie przepuszcza na ziemię szkodliwego promieniowania tylko promienie, konieczne do istnienia życia. Podajmy tu przykład, atmosfera przepuszcza pewną ilość promieni ultrafioletowych, dzięki którym może dochodzić do fotosyntezy roślin, znaczna część promieni jest jednak zatrzymywana przez warstwę ozonową. Na tym nie kończy się jednak rola ochronna nieba. Dzięki atmosferze ziemia nie jest narażona na -270° mrozy, a dzięki źródłom pola magnetycznego, tzw. Pasom Van Allena, do ziemi nie dociera szkodliwe promieniowanie, które spowodowane jest potężnymi wybuchami na powierzchni słońca, gwiazdy położonej najbliżej naszej planety. O ważkości Pasów Van Allena dla naszej planety czytamy w artykule Dr Hugh Rossa:

„Ziemia charakteryzuje się największą gęstością spośród wszystkich planet Układu Słonecznego. Jej pole magnetyczne układa się w pierścienie o podwyższonej gęstości cząstek. Dzięki tym pierścieniom planeta nasza jest chroniona przed szkodliwym promieniowaniem. Gdyby nie występowała taka warstwa ochronna, nie mogłoby istnieć życie. Drugą planetą posiadającą pasy radiacyjne jest Merkury, jednak siła pola magnetycznego Merkurego jest sto razy słabsza niż Ziemi.”¹¹

Obliczono, że eksplozje wywołane wybuchami na słońcu są 100 miliardów razy potężniejsze od wybuchu bomby atomowej w Hiroszynie, w 58 godzin po wybuchu odnotowuje się znaczny ruch wskazówki kompasu a temperatura na wysokości 250km od górnej warstwy atmosfery wzrasta do 2500°C.

Jak widać atmosfera pełni bardzo ważną rolę ochronną dla naszej planety. Dokładnie tak, jak mówi nam Koran.

Troposfera
Stratosfera
Mezosfera
Termosfera
Egzosfera
Jonosfera

Magnetosfera

Na ilustracji przedstawiono tzw. Pasy Van Allena czyli pierścienie o podwyższonej gęstości cząstek, utrzymywane przez ziemskie pole magnetyczne w magnetosferze Ziemi. Jednym z zadań tych pasów jest chronienie Ziemi i życia na niej istniejącego, przed energią pochodzącą z wybuchów mających miejsce we wszechświecie. Ochronna funkcja nieba opisana została w Koranie.

Niewielu z nas patrząc na niebo myśli o nim jako o warstwie ochronnej, nie zastanawiamy się nad tym co by było, gdyby warstwa taka nie istniała. Na ilustracji przedstawiono Meteor Crater znajdujący się w Arizonie (Stany Zjednoczone), który powstał 25 tysięcy lat temu na skutek uderzenia meteorytu o wadze 65 tysięcy ton. Gdyby nie stanowiło warstwy ochronnej dla ziemi, miliony takich meteorytów spadłyby na naszą planetę niszcząc wszystko, co się na niej znajduje. Jednak możemy żyć spokojnie, bo Allah rozciągnął nad nami ochronne niebo.

Porównanie do wieży

**On jest Tym, który uczynił dla was ziemię posłaniem,
a niebo- budowlą.**

**On spuścił z nieba wodę
i sprawił, iż dzięki niej wyrosły owoce
jako zaopatrzenie dla was.**

**Nie dawajcie więc Bogu równych,
skoro wy wiecie. (Sura Krowa, werset 22)**

W zacytowanym wersecie niebo przedstawione jest jako budowla. W oryginale arabskim użyto dla jej określenia wyrażenia „essemāe binaen”. Wyrażenie to ma kilka znaczeń: jest to zarówno kopuła, wieża, budynek jak i dach lub pokrycie namiotu Beduinów koczujących na pustyni.¹² Beduini uważali pokrycie namiotu za swego rodzaju tarczę ochronną.

Większość z nas nie zdaje sobie sprawy z tego, że, tak jak to ma miejsce na innych planetach, tak i na Ziemi jesteśmy narażeni na deszcze meteorytów, jednak podczas gdy na innych planetach w wyniku zderzenia się meteorytu z powierzchnią powstają wielkie kratery, na ziemi nie wyrządzają one większych szkód. Atmosfera naszej planety stanowi bowiem warstwę ochronną. Wpadające w nią meteory rozgrzewają się i znikają w ciągu ułamka sekundy. O ochronnej roli atmosfery mowa jest też w innych wersetach:

**Czyż nie widziałeś,
że Bóg podporządkował wam
to, co jest na ziemi,
i podobnie okręt, który płynie po morzu
za jego rozkazem?
On trzyma niebo, żeby nie upadło na ziemię,
chyba, że za Jego zezwoleniem.
Zaprawdę Bóg jest dla ludzi**

Dobrotliwy i Litościwy. (Sura Pielgrzymka, werset 65)

I znów zadziwia nas fakt, jak trafnie opisano w Koranie to, do czego nauka doszła dopiero we współczesnych nam czasach.

Deszcz meteorów obserwować można rokrocznie w drugim tygodniu grudnia. Widoczne na ilustracji krótkie linie to linie gwiazd, długie, to lonie meteorów. Podczas przedstawionego na rysunku deszczu w ciągu godziny spadło 58 meteorów.

Niebo, które włada powrotem

W 11 wersecie sury Gwiazda Nocna czytamy:

Na niebo, które włada powrotem (Sura Gwiazda Nocna, werset 11)

Jak wiemy, niebo składa się z wielu warstw atmosferycznych, których zadaniem jest chronić istniejące na naszej planecie życie. Przy dokładniejszych obserwacjach można zauważyć, że warstwy te sprawiają, iż płynące w jakimś kierunku refleksy są odwracane i odsyłane powrotem tam, skąd przybyły. Podajmy kilka przykładów ilustrujących ten fakt:

W troposferze, warstwie rozciągającej się na wysokości 16-18 km od powierzchni ziemi zachodzi zjawisko inwersji temperatury. To tutaj para wodna skrapla się i powraca na ziemię w postaci deszczu. Warstwa ozonowa i stratosfera mają za zadanie odwracanie niebezpiecznego promieniowania radioaktywnego i kierowanie go tam, skąd przybywa. W jonosferze fale radiowe ulegają załamaniu i odbiciu. Dzięki odbijaniu fal możemy łączyć się radiowo. Magnetosfera to warstwa, która chroni nas przed spadającymi gwiazdami odsyłając je w przestrzeń kosmiczną.

Troposfera: Woda jest podstawowym elementem życia a jej istnienie zawdzięczamy, między innymi, jednej z warstw atmosfery: troposferze. W troposferze dochodzi do kondensacji unoszącej się znad oceanów pary wodnej, która powraca na powierzchnię naszej planety pod postacią deszczu.

Troposfera i warstwa ozonowa: Warstwa ozonowa, która jest najniższą z warstw stratosfery, chroni nas przed zabójczym promieniowaniem, docierającym do atmosfery ziemskiej z wszechświata.

Jonosfera: Każda z warstw atmosfery ma dla człowieka pozytywne znaczenie. Jedną z górnych warstw atmosferycznych, jonosferę, rozprasza fale radiowe, co ma ogromne znaczenie dla łączności i przekazu fal.

Warstwy Ziemi

**To jest Bóg, który stworzył siedem niebios
i ziemi tyleż.**

Jego rozkaz dociera do nich,

abyście wiedzieli,

że Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny

i że obejmuje każdą rzecz Swoją wiedzą. (Sura Rozwód, werset 12)

Jak wynika ze współczesnych badań naukowych a także z zacytowanych słów Koranu, Ziemia, podobnie jak i niebo składa się z siedmiu warstw. Warstwy te to:

1. Litosfera (wodna)
2. Litosfera (Lądowa)
3. Astenosfera
4. Mezosfera- wyższy płaszcz ziemi
5. Mezosfera- niższy płaszcz ziemi
6. Zewnętrzne jądro ziemi
7. Wewnętrzne jądro ziemi

Nazwa litosfera pochodzi z greckiego „lithos” i używana jest dla określenia skalistej warstwy zwanej inaczej skorupą ziemską. Warstwa ta ma tylko kilkadziesiąt kilometrów głębokości, to jest o wiele mniej niż inne, występujące pod nią warstwy. Głębokość litosfery pod morzami, oceanami i miejscami wulkanicznie czynnymi jest najmniejsza i sięga tylko do osiemdziesięciu kilometrów, w innych miejscach nie przekracza stu pięćdziesięciu kilometrów. Ze względu na swoją wytrzymałość stanowi skorupę ziemi.

Pod litosferą znajduje się warstwa bardziej plastyczna i odznaczająca się mniejszą wytrzymałością, tzw „astenosferą”. W warstwie tej właściwości sprężyste materiału skalnego są osłabione przez wzrost temperatury.¹³ Litosfera „pływa” więc po astenosferze, pod którą znajduje się „płaszcz ziemi”, zwany też „mezosferą”. Mezosfera dochodzi do zewnętrznego jądra ziemi na głębokości 2900m pod poziomem morza. Przypuszcza się, że w płaszczu ziemi występuje więcej żelaza, magnezu i wapnia niż to miało miejsce w skorupie ziemskiej i, że warstwa ta ma większą gęstość i temperaturę niż warstwy wyższe.

Centralną część kuli ziemskiej zajmuje jądro Ziemi, zwane też „barysferą”. Jądro zewnętrzne, o grubości około 2200km, ma charakter cieczy i jest odpowiedzialne za powstawanie pola magnetycznego ziemi. Jądro wewnętrzne, o promieniu około 1250km, ma charakter ciała stałego o bardzo dużej gęstości, która wzrasta wraz ze wzrostem głębokości.

Jak widać to, co wiemy dzięki obserwacjom i badaniom naukowym przeprowadzonym w XX wieku, ogłoszone było w Koranie już czternaście wieków temu. To kolejny cud Koranu.

- Litosfera (wodna)
- Litosfera (Lądowa)
- Astnosfera
- Mezosfera- wyższy płaszcz ziemi
- Mezosfera- niższy płaszcz ziemi
- Zewnętrzne jądro ziemi
- Wewnętrzne jądro ziemi

Zadanie gór

**I umieściliśmy na ziemi solidnie stojące,
aby się ona nie kołysała razem z ludźmi... (Sura Prorocy, werset 31)**

Werset ten ukazuje kolejną prawdę, tym razem z dziedziny geologii. Mowa w nim o roli, jaką pełnią góry w walce ze wstrząsami. Niewątpliwym cudem jest fakt, iż ogłoszono to w Koranie, ponieważ dopiero współczesna nauka zajęła się głębiej tą kwestią.

Dawniej górcom nie przypisywano żadnej szczególnej roli, były to po prostu mniejsze lub większe wzniesienia terenu. Teraz wiadomo, że korzenie gór osadzone są na głębokościach 10 – 15 razy przewyższających ich wysokość. Na przykład korzenie Mount Everestu sięgają 125 kilometrów poniżej poziomu morza.¹⁴

Góry powstają w wyniku ruchów górotwórczych, orogenezy, która doprowadza do piętrzenia mas skalnych. Górne warstwy uzyskują swój ostateczny kształt wskutek działania procesów rzeźbotwórczych takich jak erozja czy wietrzenie, warstwy dolne osadzają się głęboko pod powierzchnią ziemi. O zjawisku tym czytamy w wielu opracowaniach naukowych.

W górzystych miejscach kontynentu skorupa ziemna jest tak głęboka, że sięga aż do płaszcza ziemi.¹⁵

Światowa sława w dziedzinie geologii oceanicznej, prof. Siaveda, komentuje:

„Podstawowa różnica pomiędzy górami kontynentalnymi a oceanicznymi tkwi w ich budulcu. Obydwa rodzaje posiadają jednak korzenie, które, zgodnie z prawem Archimedesesa, mają służyć do podtrzymywania gór.”¹⁶

W Koranie czytamy natomiast:

**Czyż nie uczyniliśmy ziemi
łożem dla wypoczynku,
a góry jako podpory do namiotu? (Sura Wieść, werset 6-7)**

W innym wersecie mowa jest o tym, jak Allah „**utwierdził solidnie góry**” (Sura Wyrwywający, werset 32). Występujące w oryginale arabskie słowo „ersayha” oznacza „zakorzenie, przymocowanie, przyśrubowanie, przygwoździć”. Dzięki temu góry uznawane są za punkt styku warstw ziemi i mogą być porównane do przytrzymujących konstrukcję gwoździ.

Dziś, dzięki obserwacjom i badaniom, wiemy, że skalista skorupa ziemna pływa na mniej wytrzymałej warstwie astenosfery. Gdyby nie istniały góry, to podczas ruchu obrotowego ziemi, wokół swej osi, pływająca skorupa ziemna byłaby w ciągłym ruchu. W takim przypadku życie na ziemi nie byłoby możliwe. Dlatego też Allah wyznaczył górcom za zadanie podtrzymywanie skorupy ziemi.

**On stworzył niebiosy bez filarów,
które moglibyście widzieć.
On rzucił na ziemi solidnie stojące,
żeby nie kołysała się z wami.
On rozprzestrzenił na niej wszelkie zwierzęta... (Sura Lokman, werset 10)**

1. Okyanus – ocean

Tortu – osad

Kitasal kabuk – skorupa ziemna

Cekirdek kabugu – skorupa jądra ziemi

Cekirdek kabugu ile yer... – przerwa pomiędzy skorupą ziemską a jądrem ziemi

Yatay uzaklik...- brak pomiaru odległości w poziomie

Góry mają korzenie sięgające bardzo głęboko

2. Wyspy Brytyjskie – Płn. Niemcy – Alpy – Europa – Rosja – Kaukaz

Przekrój schematyczny. Ilustracja pokazuje, jak głęboko pod kontynentami występują korzenie gór.

3. Dag silsilesi – łańcuch górski

erozyon – erozja

coketi – spadek

deniz seviyesi – poziom morza

dag koku – korzenie góry

cekirdek kabugu – skorupa ziemska

Ilustracja przedstawiająca korzenie gór. Korzenie przypominają pale podtrzymujące budowlę.

O wy, którzy wierzycie!

Chodźcie w pokoju wszyscy

i nie chodźcie śladami szatana

Zaprawdę, on jest dla was wrogiem jawnym. (Sura Krowa, werset 208)

Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli

i którzy wędrowali razem,

i którzy walczyli na drodze Boga,

spodziewają się miłosierdzia Boga.

A Bóg jest przebaczący, litościwy. (Sura Krowa, werset 218)

Ruchy gór

W jednym z wersetów napisano, że góry w rzeczywistości nie są tak nieruchome, jak się to nam wydaje.

I zobaczysz góry,

które uważałeś za nieruchome,

jak będą przechodzić,

podobnie jak przechodzą chmury.

To jest działanie Boga,

który uczynił doskonale każdą rzecz.

Zaprawdę On jest w pełni świadomy tego,

co wy czynicie. (Sura Mrówki, werset 88)

Ruch gór spowodowany jest ruchem skorupy ziemskiej, na której się one znajdują. Skorupa ziemska „pływa” na głębszej warstwie geologicznej, tzw. płaszczu ziemi. Niemiecki naukowiec, Alfred Wegener, na początku XX wieku stwierdził, że miliony lat temu istniał tylko jeden kontynent, który rozpadł się, a poszczególne jego części zaczęły „płynąć” w różnych kierunkach.

Słuszności tego twierdzenia dowiedli geolodzy dopiero 50 lat po śmierci wielkiego uczonego, to jest w latach osiemdziesiątych naszego wieku.

Tak jak to pisał Wegener, w artykule z 1915 roku, pięćset milionów lat temu istniał tylko jeden kontynent, Pangaea, który mieścił się na biegunie północnym. Około stu osiemdziesięciu milionów lat temu Pangaea podzieliła się na dwie części, z których jedną stanowiła dzisiejsza Afryka, Australia, Antarktyka i obejmująca Indie Gondwana a drugą Europa, Ameryka Północna i Laurazja (Azja z wyłączeniem Półwyspu Indyjskiego). W przeciągu ponad stu pięćdziesięciu milionów lat Gondwana i Laurazja podzieliły się na kilka mniejszych części.

Powstałe po rozpadzie Pangaei kontynenty znajdują się w ciągłym ruchu, przesuając się z prędkością kilku centymetrów rocznie. Fakt ten opisano w wielu naukowych opracowaniach, między innymi tak:

„Skorupa ziemna i płaszcz ziemi tworzą razem warstwę mającą około stu kilometrów grubości. Można ją podzielić na sześć głównych i wiele mniejszych warstw. Według teorii „tektoniki warstw”, płaszczyny noszące oceany i kontynenty, pozostają w ciągłym ruchu. Obliczono, że kontynenty przesuują się od jednego do pięciu centymetrów rocznie, co niesie za sobą zmiany na mapie świata, na przykład powiększanie Atlantyku.”¹⁷

Należy zwrócić uwagę na fakt, że w Koranie użyte zostało określenie „przechodzące”, a we współczesnych opracowaniach naukowych mowa jest o zjawisku określonym mianem „continental drift”, czyli ruchu kontynentów.¹⁸ Oczywiście w czasach zesłania Koranu nie możliwa była obserwacja ruchu kontynentów a fakt, że napisano o tym w Koranie świadczy o jego cudowności.

Ruch kontynentów

Jeżeli rzeczywiście kontynenty poruszały się tak, jak przedstawiono na rysunkach z lewej strony, to za miliony lat ziemia będzie wyglądała tak, jak pokazano na ilustracjach z prawej strony.

200 milionów lat temu

135 milionów lat temu

60 milionów lat temu

dziś

Półkula zachodnia za 50 milionów lat

Półkula wschodnia za 50 milionów lat

Uwagi o wschodzie i zachodzie słońca

Lecz nie!

Przysięgam na Pana wschodów i zachodów!

My przecież posiadamy moc... (Sura Stopnie, werset 40)

Pan niebios i ziemi,

i tego co jest między nimi,

i Pan wschodów. (Sura Szeregi, werset 5)

On- Pan dwóch wschodów

On- Pan dwóch zachodów (Sura Miłosierny, werset 17)

W zacytowanych powyżej wersetach użyto określeń „wschód” i „zachód” w liczbie mnogiej. W wersji oryginalnej „megarip” i „mesarik”, czyli wschody i zachody, lub „magribeyn” i „mesrikeyn” „dwa wschody” i „dwa zachody”. Mowa tu oczywiście o tym, iż wschody i zachody słońca są różnie postrzegane, zależnie od miejsca, w którym się znajdujemy.

Jak wiemy, kąt nachylenia osi obrotowej ziemi wynosi 23° 27'. Dzięki temu oraz dzięki kształtowi ziemi, promienie słoneczne nigdy nie padają pod tym samym kątem. Osoba znajdująca się daleko od równika widzi wschód i zachód słońca inaczej niż widziałyby go znajdując się na równiku. Tylko osoba znajdująca się dokładnie na równiku widzi wschód i zachód słońca zawsze dokładnie w tym samym miejscu. Biorąc pod uwagę fakt, iż Półwysep Arabski znajduje się blisko równika, możemy przypuszczać, iż mieszkańcy półwyspu obserwują wschód i zachód zawsze w tym samym miejscu. Fakt, że w Koranie zawarta jest prawda o wielu wschodach i zachodach świadczy o jego nieskończonej mądrości.

Zmniejszanie się lądów

**Czyż oni nie widzą,
że My przychodzimy na ziemię
zmniejszając ją po jej krańcach? (Sura Grzmot, Werset 41)**

**Pozwoliliśmy używać dóbr tego świata
-im i ich ojcom-
jak długo potrwa ich życie.
Czy oni nie widzą,
że My przychodzimy na ziemię,
zmniejszając ją po krańcach?
Mogą oni zatem być zwycięzcami? (Sura Prorocy, Werset 44)**

Świat znajduje się pod stałym ostrzałem pochodzących ze słońca protonów, elektronów i cząsteczek alfa. Ten tak zwany wiatr słoneczny ma taką moc, że mógłby z łatwością oderwać atmosferę ziemską od Ziemi. Nie dzieje się tak dzięki temu, że planetę naszą chroni warstwa, zwana magnetosferą, a dokładniej, wytwarzane przez tę warstwę pole magnetyczne. Mimo iż warstwa ta, rozciągająca się ponad jonosferą, jest w porównaniu z innymi warstwami niezbyt szeroka, udaje się jej ochronić ziemię przed niszczycielskim działaniem słońca.¹⁹

Dzięki wynikom obserwacji i badań przeprowadzanych przez załogi statków kosmicznych wysyłanych w kosmos przez NASA wiadomo, że w wyniku wybuchów na słońcu z zewnętrznych warstw atmosfery uwalnia się i oddala w kosmos tlen i inne gazy. Po raz pierwszy zanikanie zewnętrznej warstwy Ziemi zaobserwowano 24 i 25 września 1998 roku.²⁰

Zacytowane wersety można też interpretować w inny sposób:

W dzisiejszych czasach obserwuje się topnienie lodowców i podwyższanie poziomu mórz i oceanów. Woda zaczyna pokrywać coraz większą powierzchnię lądów, których powierzchnia zmniejsza się.²¹ Możliwe, że wersety i słowa **przychodzimy na ziemię, zmniejszając ją po krańcach** odnoszą się do tego właśnie problemu.

New York Times zamieszcza następującą wiadomość na ten temat:

„W ostatnim stuleciu temperatura na powierzchni Ziemi podniosła się o jeden stopień Fahrenheita, a procentowo największe ocieplenie odnotowano w ostatnim kwartale wieku. To poważny problem. Na zdjęciach satelitarnych bieguna północnego widać znaczne zmniejszenie ładu. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych naszego wieku, naukowcy z podlegającego pod NASA instytutu Goddard, mieszczącego się na Manhatanie, oszacowali, dzięki wynikom z badających oceany łożysk podwodnych, że grubość warstwy lodowej w okolicach bieguna północnego zmniejszyła się o 45%. Zdjęcia satelitarne potwierdzają to odkrycie.”²²

Jak widać sura Grzmot i sura Prorocy zawierają prawdy, które udało się odkryć dopiero pod koniec XX wieku.

Ziemia posiadająca rozpadliny

Na niebo, które włada powrotem!

Na ziemię posiadającą rozpadliny! (Sura Gwiazda Nocna, Werset 11-12)

Znajdujące się w wersecie arabskie wyrażenie „sad’a” oznacza rozpadlinę, wyrwę, szczelinę. Przysięga na ziemię, która posiada takie rozpadliny jest kolejnym koraniczym cudem.

W latach 1945-46 naukowcy badający skład mineralny ziemi zeszli na dno oceanów i mórz i odkryli, że w swoich najgłębszych miejscach posiada ona rozpadliny a pod wodami, na głębokościach 100-150 km pod poziomem morza, znajduje się stopniała magma.

Na skorupie ziemskiej występują rowy układające się w kierunkach północ-południe i wschód-zachód. Dzięki nim na powierzchni ziemi wydobywa się magma co ma wpływ na obniżenie jej temperatury i tworzenie gór oceanicznych.

Jeżeli ciepło nie wydobywałoby się spod powierzchni ziemi w taki właśnie sposób, to życie na naszej planecie nie byłoby możliwe. Nie znajdujące ujścia ciepło miałyby wpływ na występowanie zjawisk nuklearnych.²³

Jak widać to, co wiemy dzięki obserwacjom i badaniom naukowym przeprowadzonym w XX wieku, ogłoszone było w Koranie już czternaście wieków temu. To kolejny cud Koranu.

Na powyższych rysunkach pokazano popękana strukturę ziemi. Dzięki szczelinom występująca w skorupie ziemskiej magma może wydobywać się na powierzchnię ziemi, co ma wpływ na obniżenie jej temperatury.

Jeżeli ciepło nie wydobywałoby się spod powierzchni ziemi, to życie na naszej planecie nie istniałoby.

Tajemnica żelaza

Wysłaliśmy już Naszych posłańców

z jasnymi dowodami

i zesłaliśmy z nimi Księgę i wagę,

aby ludzie stali przy sprawiedliwości.

I zesłaliśmy żelazo,

w którym jest moc straszna

**i korzyści dla ludzi
 ażeby wiedział Bóg,
 kto pomaga Jemu i Jego posłańcom
 w tym, co skryte.
 Zaprawdę, Bóg jest mocny, potężny! (Sura Żelazo, werset 25)**

Słowo „zesłanie” może w pierwszej chwili przywołać na myśl, iż żelazo zostało symbolicznie zesłane, inaczej mówiąc, dane ludziom przez Allaha, jednak przy dokładnym studium wersji oryginalnej Koranu można zauważyć, iż słowo „enzelma” nie posiada takiego symbolicznego znaczenia i jest używane zawsze dla określenia stanu realnego. Arabowie posługują się nim mówiąc o padającym deszczu czy śniegu. W tym właśnie kryje się tajemnica wersetu: dzięki współczesnym odkryciom w dziedzinie astronomii wiadomo, że znajdujące się na Ziemi żelazo pochodzi od gwiazd olbrzymów.²⁴ Zresztą nie tylko żelazo znajdujące się na Ziemi, ale żelazo całego Układu Słonecznego pochodzi z innych systemów, ponieważ wysokość temperatury słońca nie wystarcza aby pierwiastek ten mógł powstać. Żelazo może powstać tylko na gwiazdach olbrzymach, których temperatura dochodzi do kilkuset milionów stopni Celsjusza. Gwiazdy te, nazwane Nowa i Supernowa, rozpadają się, kiedy występująca na nich ilość żelaza przekracza pewien poziom. W wyniku ich rozpadu zawierające żelazo meteory przemieszczają się po wszechświecie.²⁵ W astronomicznych źródłach znajdujemy takie opisy:

„Istnieją także dowody działań starszych gwiazd Supernowa: pojawiające się na dnie oceanu żelazo typu 60 powstało pięć milionów lat temu, po wybuchu Supernowej znajdującej się w odległości dziewięćdziesięciu lat świetlnych od Słońca. Żelazo typu 60 jest radioaktywnym izotopem, który po przejściu nukleosyntezy dostał się do atmosfery a następnie do warstw ziemi.”²⁶

Jak widać żelazo, które powstało na odległych gwiazdach zostało na Ziemię zesłane w postaci meteorów, dokładnie tak, jak to opisuje Koran. Wiadomości te nie mogły być wynikiem obserwacji astronomicznych, bo w VII wieku takowych nie było. Jedynym wytłumaczeniem znalezienia się tej wiadomości w Koranie jest to, iż jest on słowem bożym.

Oprócz tego warto wspomnieć o ciekawej formie matematycznej suety Żelazo: Żelazo jest pięćdziesiątą siódmą surą koraniczną, sura posiada 57 ebdzędów, a słowo „żelazo” pojawia się w nim 26 razy (26 to liczba atomowa żelaza).

Sura Żelazo zawiera bardzo ciekawą formę matematyczną: Żelazo jest pięćdziesiątą siódmą surą koraniczną, sura posiada 57 ebdzędów, a słowo „żelazo” pojawia się w nim 26 razy (26 to liczba atomowa żelaza).

Względność czasu

Względność czasu to pojęcie szeroko rozpowszechnione w XX wieku dzięki Albertowi Einsteinowi. Przed Einsteinem, który odkrył i udowodnił względność czasu, ludzie nie wiedzieli o tym, że czas jest uzależniony od prędkości i nie znali takiego pojęcia. Z jednym wyjątkiem: dane dotyczące tematu można znaleźć w Koranie w następujących wersetach:

Bóg nie zmieni nigdy Swojej obietnicy!

**I, zaprawdę jeden dzień u twego Pana
jest jak tysiąc lat
według naszego liczenia! (Sura Pielgrzymka, werset 47)**

**On kieruje z nieba na ziemię Swój rozkaz,
który potem wznosi się do niego w ciągu dnia
liczącego tysiące lat,
według waszej rachuby. (Sura Pokłon, werset 5)**

Pojawienie się takich słów w Koranie, który zesłany był około 610 roku naszej ery świadczy o jego naukowości i cudowności.

Stworzenie par

**Chwała niech będzie Temu,
który stworzył wszystkie pary,
jakie wydaje ziemia
i oni sami,
i te, których oni nie znają (Sura Ja Sin, werset 36)**

Dzięki użyciu słów „i te, których oni nie znają” werset ma znaczenie o wiele szersze niż to, co w pierwszej chwili przychodzi na myśl, czyli istnienie w parze pierwiastka żeńskiego i męskiego.

Profesor fizyki, Paul Dirac, otrzymał w 1933 roku nagrodę Nobla za odkrycie istnienia w materii dwóch pierwiastków. Odkrycie noszące nazwę „Parite” pokazało, że materia występuje zawsze w parze z antymaterią, która zawiera cechy przeciwne do cech materii. Dla przykładu podczas gdy elektrony materii naładowane są ujemnie, elektrony antymaterii naładowane są dodatnio a protony ujemnie. Naukowe źródła podają, że każda cząstka posiada swoją antycząstkę.²⁷

Inne przykłady na istnienie par znajdujemy w świecie roślin. Botanicy dopiero 100 lat temu odkryli, iż istnieją wśród nich pary. Jednak już 1400 lat temu, w Koranie, napisano:

**On stworzył niebiosa bez filarów,
które moglibyście widzieć.
On rzucił na ziemię solidnie stojące,
żeby nie kołysała się z wami.
On rozprzestrzenił na niej wszelkie zwierzęta.
Spuściliśmy z nieba wodę
i sprawiliśmy, iż wyrosły na niej
wszelkiego rodzaju szlachetne pary. (Sura Lokman, werset 10)**

**On jest Tym, który uczynił dla was ziemię kolebką
i dla was wytyczył na niej drogi,
i spuścił z nieba wodę.
I wyprowadziliśmy dzięki niej**

wszelkie pary różnych roślin. (Sura TaHa, werset 53)

Wszystkie cząstki występujące we wszechświecie posiadają swoje antycząstki. Mają one takie same bieguny, ale są przeciwnie naładowane. Przy kontakcie materii z antimaterią uwalnia się energia.

Cząsteczki atomowe

Po rozwinięciu teorii atomowej greckiego filozofa Demokryta, ludzie zaczęli wierzyć w to, że materia składa się z małych, niepodzielnych i niezniszczalnych cząsteczek zwanych atomami. W czasach nowożytnych natomiast dowiedziono, że atomy można podzielić na jeszcze mniejsze cząsteczki. Prawda ta udowodniona dopiero w ostatnim stuleciu naszej ery opisana jest w Koranie słowami:

Mówią ci, którzy nie uwierzyli:

„Nie przyjdzie na nas godzina”

Powiedz:

„Tak! Ona z pewnością na was przyjdzie,

na mojego Pana, znajdującego to, co skryte!”

Nie skryje się przed nim

nawet ciężar pyłku,

ani w niebiosach, ani na ziemi;

ani mniejsze od tego, ani większe,

co by nie było w Księdze jasnej! (Sura Sabejczy, werset 3)

I w jakiegokolwiek byłbyś sytuacji,

i cokolwiek recytowałeś z Koranu,

i jakiegokolwiek podejmujecie działanie,

- My jesteśmy przy was świadkami,

kiedy się zagłębiacie.

I nie ujdzie uwagi twego Pana

nawet ciężar jednego pyłku

-ani na ziemi, ani w niebiosach;

ani też coś jeszcze mniejszego od tego,

ani też większego

-żeby to nie było w Księdze jasnej. (Sura Jonasz, werset 61)

Jak widać w wersecie mowa jest o „pyłe”, „atomie” i mniejszych od niego cząstkach. W języku arabskim słowo „zerre” oznacza tyle co najmniejsza istniejąca cząstka.

Nawet dwadzieścia lat temu uważano, że najmniejsze części składowe atomu to neutrony i protony i dopiero w bardzo niedawnej przeszłości odkryto, że także te części dają się podzielić. Cząsteczkami tymi zajmuje się gałąź nauki zwana „fizyką cząstek” a jednym z jej odkryć jest to, że protony i neutrony składają się z mniejszych cząstek zwanych kwarkami. Są one tak małe, że

człowiek nie jest w stanie ich sobie wyobrazić. Ich wielkość wynosi 10^{-18} (0,000000000000000001)metra.²⁸

Ważny w tej kwestii jest fakt, że cytowane powyżej koraniczne wersety wskazują na istnienie takich cząstek. Użyte w wersecie arabskie słowo „miskal” oznacza wagę, ciężar. Znaczący to, że Koran zwraca uwagę na fakt, że cząsteczki takie jak protony, neutrony i elektrony są cząsteczkami, którym atom zawdzięcza swoją masę. Zapisanie tego przed wieloma stuleciami jest dowodem boskiego natchnienia Koranu.

atomlar – atomy
 Molekul – cząsteczki
 Madde – materia
 Dunya – świat
 Atom – atom
 Elektron – elektron
 Cekirdek – jądro
 Proton – proton
 Notron – neutron
 Kuark – kwark

1. Cząsteczki, które składają się na poszczególne przedmioty potrzebują istnienia pola magnetycznego odpowiadającego za powstanie więzi między atomami. Połączone cząsteczki mogą tworzyć ciała stałe, ciecze lub gazy.
2. Każdy atom posiada jądro atomowe otoczone chmurą elektronów. Trzymają się one siebie dzięki istnieniu pola magnetycznego.
3. Jądro atomowe zbudowane jest z protonów i neutronów.
4. Każdy proton i neutron składa się z trzech kwarków powiązanych ze sobą dzięki sile jądrowej.

Czarne dziury

Wiek dwudziesty obfitował w bardzo wiele ważnych odkryć na polu astronomii. Odkryto między innymi mało do dziś znane „Czarne Dziury”. Ciała te powstały po zapadnięciu się gwiazd i charakteryzują się ogromną gęstością i bardzo silnym polem magnetycznym. Nie jest możliwe zaobserwowanie ich nawet przy zastosowaniu najlepszych i najsilniejszych teleskopów, a ich rzeczywiste istnienie można udowodnić jedynie ich wpływem na wszechświat. W Surze Wydarzenie znajdujemy przysięgę:

Ależ nie!

Przysięgam na miejsca zapadania gwiazd!

A to zaprawdę jest wielka przysięga

-żebyście tylko mogli wiedzieć! (Sura Wydarzenie, werset 75-76)

Wyrażenie „Czarne dziury” zostało po raz pierwszy użyte przez amerykańskiego fizyka, Johna Wheelera, w 1969 roku. W dawnych czasach wydawało się ludziom, że mogą zobaczyć wszystkie występujące we wszechświecie gwiazdy, potem jednak okazało się, że widzimy tylko te

gwiazdy, które świecą, a te, które nie świecą, bo zużyły całą swoją energię, nie są dla nas widoczne. Poniższy werset odnoszący się do dnia Sądu Ostatecznego zawiera też ważną prawdę naukową:

Przeto kiedy gwiazdy utracą blask, (Sura Wysłannicy, werset 8)

Gwiazdy o dużej masie mogą być przyczyną powstawania we wszechświecie łuków i krzywizn, „Czarne dziury” mogą ponadto „przeziurawić” wszechświat, stąd zresztą sama ich nazwa. W Koranie znajduje się także werset, w którym mowa o tym zjawisku:

**Na niebo i na gwiazdę nocną!
A co ciebie pouczy,
co to jest gwiazda nocna?
To jest gwiazda przenikająca (Sura Gwiazda Nocna, wersety 1,2,3)**

Ciemność i światło

**Chwała niech będzie Bogu,
który stworzył niebiosy i ziemię
i uczynił ciemności i światło!
Jednak ci, którzy nie wierzą,
dają swojemu Panu równych (Sura Trzody, werset 1)**

Jak wiadomo, bez istnienia światła człowiek nie widziałby swojego otoczenia. Jednak postrzegane przez człowieka światło stanowi tylko małą wiązkę rozsiewanej we wszechświecie energii świetlnej. Istnieją promienie świetlne niewidzialne ludzkim okiem, należą do nich podczerwień, ultrafiolet, promienie X, fale radiowe. Człowiek nie jest w stanie ich zaobserwować.

W zacytowanym wersecie należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż nie występuje tu wyrażenie „ciemność” a jego liczba mnoga, „ciemności”. Słowo to, arabskie „zulumat”, pojawia się w dwudziestu trzech wersetach koranicznych zawsze w liczbie mnogiej, nigdy nie występuje liczba pojedyncza, „ciemność”. Jest to oczywiście dowodem na to, iż cytowane słowa pochodzą od kogoś, kto doskonale wie o istnieniu kilku rodzajów promieni świetlnych, niewidzialnych dla człowieka.

Dopiero niedawno naukowcy odkryli istnienie różnych długości fal promieniowania elektromagnetycznego. Promienie elektromagnetyczne poruszają się we wszechświecie w sposób przypominający falę powstającą po wrzuceniu kamienia do wód jeziora. I tak jak różne mogą być długości fali na jeziorze, tak samo różne są długości fal elektromagnetycznych.

Występujące we wszechświecie gwiazdy i inne źródła światła promieniają falami o różnych długościach, a ich spektrum jest bardzo szerokie. Promieniowanie gama charakteryzuje się najkrótszą długością fal, najdłuższe fale to fale radiowe a różnica pomiędzy nimi wynosi 10^{25} . Aby wyobrazić sobie tę liczbę musielibyśmy liczyć w dzień i w nocy, a liczenie trwałoby sto milionów lat czyli dłużej niż istnieje świat. Różne fale świetlne rozłożone są na tak szerokim wachlarzu. 70% promieni słonecznych mieści się w wąskich granicach 0.3 do 1.50 mikronów. W tym przedziale istnieją trzy rodzaje światła: światło postrzegane przez człowieka, bliska podczerwień i ultrafiolet.

Światło widziane przez człowieka stanowi 41% całego światła emitowanego przez słońce. Wszystkie inne promienie nie są widoczne gołym okiem, co oznacza, że człowiek jest na nie ślepy.²⁹

Jak widać na przedstawionym schemacie człowiek widzi tylko bardzo małą część promieni wysyłanych z wszechświata, inne promienie odbierane są jako ciemność.

Palenie bez ognia

**Bóg jest światłem niebios i ziemi.
Jego światło jest podobne do nisy,
w której jest lampa;
lampa jest we szkłe,
a szkło jest jak gwiazda świecąca.
Zapala się ona od drzewa błogosławionego
-drzewa oliwnego, ani ze Wschodu, ani z Zachodu,
którego oliwa prawie by świeciła,
nawet gdyby nie dotkną jej ogień.
Światło na świetle!
Bóg prowadzi drogą prostą ku światłu,
kogo chce.
Bóg przytacza przykłady dla ludzi.
Bóg o każdej rzeczy jest wszechwiedzący! (Sura Światło, werset 35)**

W surze Światło mowa jest o jednym ze źródeł światła. Jest ono podobne do gwiazdy a nie pochodzi ani ze wschodu ani z zachodu, co może być sygnałem braku jego właściwości fizycznych. Właściwości takich nie posiada energia elektryczna, która jest źródłem światła a słowa „lampa jest we szkłe” mogą być opisem żarówki.

Żarówka jest szklana, świeci jak gwiazda, rozciąga jasność i nie potrzeba oliwy aby można było ją zapalić bo w wyniku tarcia występujących w żarówce, na druciku wolframowym, atomów, powstaje temperatura 2000°C. Jest to temperatura tak wysoka, że inne metale doprowadziłyby do stopienia. Do zapalenia nie dochodzi dlatego, że w żarówce występuje próżnia, nie ma w niej tlenu. Paląca się żarówka przypomina gwiazdę.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że odkrycie energii elektrycznej było jednym z najważniejszych współczesnych odkryć i to, że cały świat rozjaśniany jest przez jarzące się dzięki tej energii żarówkom, to pojmujemy, jak ważne są zacytowane koraniczne wersety przepowiadające te odkrycia.

Za inne wytłumaczenie koranicznych słów można uznać światło powstające w wyniku reakcji nuklearnych na niektórych gwiazdach. Gwiazdy są wydzielającymi światło gorącymi obiektami gazowymi. Nowotworzące się wielkie gwiazdy zapadają się w sobie, w szczególności przez własne siły przyciągania. W wyniku zapaści ich centra są gorące i gęste. Jeżeli rozgrzeją się do odpowiedniej temperatury (minimum 7.000.000 stopni Kelwina), rozpoczynają się reakcje nuklearne. Mająca miejsce reakcja to zamiana wodoru w hel pod wpływem ogromnej energii.

Podczas tej reakcji z powierzchni gwiazdy uwalniana jest do wszechświata wielka ilość światła i ciepła.

W całej tej reakcji nie bierze udziału tlen, dlatego nie można jej porównać do zwykłej reakcji spalania.

Ciężar chmur

Ciężar chmur przekracza nasze wszelkie wyobrażenie. Burzowe cumulusy ważą nawet do trzystu tysięcy ton. Trudno jest też wyobrazić sobie jak takie ogromne obiekty wiszą na niebie. W Koranie znajdujemy kilka wersetów traktujących o chmurach i ich właściwościach:

**On jest Tym, który posyła wiatry
jako radosną wieść poprzedzającą jego miłosierdzie.
A kiedy one niosą ciężkie chmury,
my pędzimy je na ziemię martwą
i spuszczaemy przez nie wodę,
dzięki której powodujemy wzrost wszelkich owoców.
Podobnie My wyprowadzamy martwych.
być może wy sobie przypominacie! (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 57)**

**On jest Tym, który ukazuje wam błyskawicę
dla strachu i nadziei;
On powoduje, iż powstają ciężkie chmury. (Sura Grzmot, werset 12)**

Oczywiście nie istniała możliwość uzyskania informacji o ciężarze chmur w czasach objawienia Koranu, to, że w jego wersetych mowa jest o „ciężkich chmurach” jest dowodem na to, że Koran to słowo Wszechwiedzącego.

Miara deszczu

Najwięcej informacji dotyczące deszczu i chmur znajduje się w surze zatytułowanej Ozdoby:

**Ten, który zesłał z nieba wodę
według pewnej miary
i dzięki niej ożywiłmy krainę umarłą.
W ten sposób zostanieie wyprowadzeni. (Sura Ozdoby, werset 11)**

Istnienie miary deszczu zostało odkryte dopiero bardzo niedawno. Według obliczeń, w ciągu sekundy z powierzchni ziemi paruje 16 milionów ton wody, co w skali roku daje 505 trylionów ton, właśnie tyle deszczu spada rocznie na ziemię. Jak widać ilość wody jest zawsze w równowadze a życie na ziemi możliwe jest dzięki jej stałej wymianie. Człowiek nie byłby w stanie stworzyć takiej przemienności nawet przy zastosowaniu najnowocześniejszych technologii.

Jeżeli zaistniałaby jakakolwiek zmiana i doszłoby do złamania tej równowagi, to wynikiem tego byłaby wielka katastrofa ekologiczna. Taka zmiana nie jest możliwa, bo deszcz pada tak, jak to przepowiedziano w Koranie „według pewnej miary”.

Równowaga widoczna jest nie tylko w ilości spadającego deszczu ale także w szybkości spadania kropli. Deszczowe chmury znajdują się conajmniej na wysokości 1200 metrów. Jeżeli jakkolwiek obiekt o wielkości i masie jednej kropli deszczu spadałby na ziemię, to po drodze nabierałby prędkości i przy spadnięciu mógłby wyrządzić poważne szkody. Jeżeli krople deszczu spadałyby z wysokości 1200m z taką prędkością, to na szkody narażone byłyby nie tylko zasiewy ale też domy, samochody, ludzie i inne obiekty znajdujące się na ziemi, a oczywiście są też chmury znajdujące się na wysokości 10.000 m.

Jednak nigdy nie dojdzie do katastrofy, ponieważ deszcz spada na ziemię zawsze z szybkością nie większą niż 8-10 km/h. Powodem jest specyficzny kształt kropli deszczu.

Jak widać Koran już 1400 lat temu przepowiedział to, co dopiero w niedawnych czasach odkryli naukowcy.

Według obliczeń, w ciągu sekundy z powierzchni ziemi paruje 16 milionów ton wody, co w skali roku daje 505 trylionów ton, właśnie tyle deszczu spada rocznie na ziemię. Jak widać ilość wody jest zawsze w równowadze a życie na ziemi możliwe jest dzięki jej stałej wymianie.

!6.000.000ton/rok

Powstawanie deszczu

Kwestia powstawania deszczu stanowiła przez wieki tajemnicę. Dopiero po odkryciu radarów powietrznych można było odpowiedzieć na pytanie, kiedy i w jakich warunkach powstaje deszcz. Okazało się, że najpierw odpowiedni „surowiec” musi być nawiany przez wiatr a następnie tworzą się chmury, z których później pada deszcz. Te trzy etapy opisane zostały w Koranie słowami:

**Bóg jest Tym, który posyła wiatry,
a one wzburzają chmury;
On rozciąga je po niebie, jak chce,
i czyni je płatami;
i widzisz wtedy,
jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich.
I kiedy On dosięga nim
kogo chce ze Swoich sług,
wtedy oni się radują. (Sura Bizantyjczycy, werset 48)**

A teraz przeanalizujemy poszczególne etapy:

Etap pierwszy: „Bóg jest Tym, który posyła wiatry”

Ze spienionych fal morskich porywane przez wiatr cząsteczki słonej wody stale przedostają się do atmosfery. Cząsteczki te, zwane aerozolem, wraz z parą wodną unoszącą się nad morzami i oceanami, tworzą chmury deszczowe.

Etap drugi: „On rozciąga je po niebie, jak chce, i czyni je płatkami”.

Poprzez parę wodną skupiającą się wokół kryształków soli i pyłków powstają chmury. Kropelki wody są jeszcze tak małe, że w postaci chmur rozciągają się na niebie. W ten sposób niebo pokrywa się chmurami.

Etap trzeci: „i widzisz wtedy, jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich.”

Wokół kryształków soli i pyłków zbiera się coraz więcej pary wodnej, w wyniku czego krople stają się większe i tworzą krople deszczu. Krople te zaczynają odrywać się od chmury i spadać na ziemię w postaci deszczu.

Ze spienionych fal morskich porywane przez wiatr cząsteczki słonej wody stale przedostają się do atmosfery. Cząsteczki te, zwane aerozolem, wraz z parą wodną unoszącą się nad morzami i oceanami, tworzą chmury deszczowe.

Jak widać każdy poszczególny etap powstawania deszczu został opisany w Koranie w odpowiedniej kolejności, bo tak jak i nad wszystkimi innymi zdarzeniami przyrody tak i nad powstaniem deszczu czuwa Allah. W innym wersecie koranicznym czytamy:

**Czy ty nie widziałeś,
że Bóg pędzi chmury,
potem je łączy razem,
potem układa je warstwami?
Widzisz przecież,
jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich.
On zsyła z nieba góry
pełne gradu
i dosięga nim, kogo chce,
i oszczędza, kogo chce.
Blask jego błyskawicy omal nie porywa spojrzenia. (Sura Światło, werset 43)**

Badający rodzaje chmur deszczowych naukowcy doszli do zadziwiającego wniosku. Tworzenie i rodzaje chmur są uporządkowane według pewnego schematu. Tworzenie cumulusów przebiega w następujący sposób:

Etap pierwszy: Chmury nawiewane są przez wiatr.

Etap drugi: Chmury łączą się tworząc większe chmury.³⁰

Etap trzeci: Po połączeniu mniejszych chmurek, w większej chmurze a szczególnie w centralnej części można dostrzec zwiększenie sił przyciągania. Dzięki tej sile chmura rozciąga się w pionie i w ten sposób dosięga zimniejszych części atmosfery. Dzięki zimnu krople wodne zaczynają rosnąć. Pod koniec tego etapu krople robią się tak duże, że przeciwstawiają się sile przyciągania chmury i spadają na ziemię w postaci deszczu lub gradu.³¹

Nie należy zapominać o tym, że dla zdobycia tych informacji meteorolodzy musieli stosować skomplikowane technologie i posługiwać się zdjęciami satelitarnymi a Koran opowiedział o całym zjawisku w prostych słowach już 1400 lat temu.

A: Małe, pojedyncze chmurki

B : Po połączeniu mniejszych chmurek, w większej chmurze można dostrzec zwiększenie sił przyciągania, szczególnie w centralnej części chmury. Dzięki tej sile chmura rozciąga się w pionie

Chmura rozciąga się w pionie i w ten sposób dosięga zimniejszych części atmosfery. Dzięki zimnu krople wodne zaczynają rosnąć. Pod koniec tego etapu krople robią się tak duże, że przeciwstawiają się sile przyciągania chmury i spadają na ziemię w postaci deszczu lub gradu

Deszcze ożywiają martwą krainę

W Koranie czytamy o deszczach ożywiających martwą krainę:

**On jest Tym, który posyła wiatry
jako radosną wieść zwiastującą Jego miłosierdzie.
I my spuścimy z nieba wodę czystą,
aby dzięki niej ożywić martwą krainę
i napić nią
liczne trzody i istoty ludzkie,
które stworzyliśmy.(Sura Rozróżnienie, werset 48-49)**

Deszcz ożywia martwą krainę nie tylko nawadniając ją ale także dostarczając innych niezbędnych dla życia składników. Utworzone z kryształków soli i pyłków krople deszczu zawierają bowiem składniki mineralne, algi, które, jak twierdzą biolodzy, pochodzą z jednej z mikrowarstw oceanicznych. Koran opisuje to sowami:

**I zesłaliśmy z nieba wodę
Przynoszącą błogosławieństwo,
i dzięki niej sprawiliśmy,
iż wyrosły ogrody i ziarno zniwa (Sura Kaf, werset 9)**

Spadające z nieba krople deszczu można więc uważać za swego rodzaju naturalny nawóz. Znajdujące się w nich cząsteczki metali ciężkich są elementami powodującymi większy urodzaj. Krótko mówiąc: deszcz jest ważnym nawozem. Nawet bardzo słaba gleba może zostać użyźniona przez padający rokrocznie deszcz i mogą na niej rosnąć różne rośliny.

W ten sposób rokrocznie na ziemię spada 150 milionów ton naturalnego nawozu. Gdyby deszcz nie posiadał takich właściwości nawożących nasza ziemskie flora byłaby zdecydowanie uboższa. Przepowiedzenie tego faktu w Koranie jest dowodem jego cudowności.

Powstanie piorunów i grzmotów

**Czy ty nie widziałeś,
że Bóg pędzi chmury,
potem je łączy razem,
potem układa je warstwami?
Widzisz przecież,
jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich.
On zsyła z nieba góry
pełne gradu**

i dosięga nim, kogo chce,

i oszczędza, kogo chce.

Blask jego błyskawicy omal nie porywa spojrzenia (Sura Światło, werset 43)

W cytowanym wersecie jasno widać powiązanie gradu z błyskawicami. W magazynie „Meteorology today” opisano ten związek następującymi słowami:

„Podczas opadów gradu z bardzo oziębionych, składających się z kryształków lodu chmur, dochodzi do ich naładowania elektrycznego. W momencie zetknięcia ciekłych kropli deszczu z kroplami gradowymi następuje ich zamrożenie i krople deszczowe tracą swoją wilgoć. Dzięki temu powierzchnia cząstki gradu staje się cieplejsza od kryształku lodu. Kiedy kryształek lodu zetknie się z cząstką gradu dochodzi do pewnego bardzo ciekawego zjawiska: mianowicie, elektrony ciała zimniejszego przechodzą do ciała cieplejszego, w wyniku czego ładują się negatywnie. Ta sama reakcja ma miejsce podczas gdy spotkają się krople deszczu z gradem oraz kiedy małe, naładowane pozytywnie cząsteczki lodu rozpadną się. Mniejsze, naładowane pozytywnie cząsteczki są unoszone na górne warstwy chmur a cząsteczki o ładunku elektrycznym zostają w jej dolnych częściach. Negatywnie naładowane cząstki wyładowują się w postaci błyskawic.”³²

Koran tak opisuje powyżej przedstawione zjawisko:

Albo do chmury burzowej na niebie

-w niej są ciemności, grzmot i błyskawica.

Oni obawiając się śmierci,

wkładają palce w swoje uszy w obawie przed piorunami.

Bóg obejmuje niewiernych. (Sura Krowa, werset 19)

Ładunek elektryczny chmury burzowej bierze się z ciągłego rozpadu kropel deszczu. Cząstki naładowane pozytywnie przenoszą się w górne warstwy chmury a naładowane negatywnie pozostają w jej dolnych partiach. W tej sytuacji ziemia będzie naładowana pozytywnie co doprowadzi do powstawania błyskawic.

Podczas przenoszenia się cząstki deszczu w górne warstwy chmur dochodzi do jej zamrożenia.

I grzmot głosi Jego chwałę,

i aniołowie-z obawy przed Nim.

On posyła pioruny

i razi nimi kogo chce,

podczas gdy oni dyskutują o Bogu.

A On jest straszny w swojej mocy. (Sura Grzmot, werset 13)

Wielkość chmur deszczowych może dochodzić nawet do 256 km szerokości i 9.000 do 12.000m wysokości. Podstawa takiej chmury jest bardzo ciemna. Z powodu olbrzymiej ilości znajdujących się w niej kropli deszczu, promienie słoneczne nie mogą się przez nią przedostać.

Poprzez tą gęstość promienie nie docierają do powierzchni ziemi a człowiek widzi chmurę jako ciemną. Wyższe partie chmury są jednak jaśniejsze.³³

Powstawanie innych zjawisk, o których mowa w cytowanym wersecie, grzmotów i błyskawic wygląda następująco: W chmurze deszczowej w wyniku procesów zamarzania, rozpadu kropli i naelektryzowania, podczas kontaktu z innymi kroplami, zbierają się ładunki elektryczne. W przypadku zebrania takiego ładunku i braku izolacji w postaci np. powietrza dochodzi do wyładowań elektrycznych. Napięcie pomiędzy naładowanymi przeciwnie cząsteczkami może dojść nawet do miliarda wolt.³⁴

Jak widać w ciemnej chmurze deszczowej dochodzi do wyładowań elektrycznych odbieranych jako pioruny, błyskawice i grzmoty. To, co w wyniku badań i obserwacji opisali naukowcy, opisano już setki lat temu w Koranie.

Użyźniające wiatry

W wersecie koranicznym czytamy o użyźniających właściwościach wiatru:

**My posyłamy wiatry użyźniające,
my spuszczaemy z nieba wodę
i dajemy ją wam do picia,
lecz nie wy jesteście jej strażnikami. (Sura Hidżr, werset 22)**

W wersecie opisano prawdę głoszącą, że pierwszym etapem powstawania deszczu jest działalność wiatru. Fakt ten nie był ludziom znany aż do początków naszego wieku. Dopiero w wyniku wielu badań meteorologicznych potwierdzono ten, opisany całe stulecia temu, fakt posiadania przez wiatr właściwości „użyźniających”.

Jak już opowiedzieliśmy w poprzednich rozdziałach, porywane przez wiatr ze spienionych fal morskich cząsteczki słonej wody stale przedostają się do atmosfery. Cząsteczki te, zwane aerozolem, wraz z parą wodną unoszą się nad morzami i oceanami przenoszone są, znowu przez wiatr, na wyższe warstwy atmosfery. Tam para wodna zbiera się wokół cząsteczek wody i tworzą się chmury. Jak widać rola wiatru w całym opisanym procesie jest bardzo ważna, bez jego działalności nie byłoby możliwe powstanie chmur i deszczu.

Na powyższym rysunku pokazano sposób powstawania fal morskich. Powstają one dzięki wiejącym wiatrom. Wiatr wprawia w ruch najpierw pojedyncze krople wody a potem jej coraz większe ilości. Cząsteczki wody porywane są przez wiatr i przenoszone w wysokie warstwy atmosfery, gdzie tworzą one chmury. Jak widać bez działalności wiatru nie byłoby możliwe powstanie deszczu.

Należy oczywiście zaznaczyć, że o użyźniających właściwościach wiatru napisano w czasach, w których nie było możliwe przeprowadzenie żadnych badań i obserwacji a poziom nauki był bardzo niski.

W wersecie mowa jest też o roli wiatru w przenoszeniu nasion roślin. Ich rozmnażanie możliwe jest tylko dzięki działalności wiatru, który porywa nasiona roślin i przenosi je w inne

miejsca. W Koranie napisano: „Spuściliśmy z nieba wodę i sprawiliśmy, iż wyrosły na niej wszelkiego rodzaju szlachetne pary”.

Prawidłowość powstania wiatru

**I w zmiennym następstwie nocy i dnia,
i w tym darze, jaki Bóg zsyła z nieba
dla ożywienia ziemi, po jej śmierci,
i w zmianie kierunku wiatrów
-są znaki dla ludzi rozumnych. (Sura Przyklękająca, werset 5)**

Wiatr to prąd powietrza powstający pomiędzy miejscami o różnej temperaturze. Z powodu różnicy ciśnień w miejscach o różnych temperaturach, powietrze przepływa z miejsc o wysokim ciśnieniu atmosferycznym w kierunku niskich ciśnień. W wypadku dużych różnic temperatur wiatr jest bardzo silny, w ten sposób dochodzi do powstawania orkanów. Jednak pomiędzy równikiem i biegunami, gdzie występują ogromne różnice temperatur i ciśnień, dzięki mądrości budującego świat Allaha, nie wieją stale silne wiatry. Dzieje się tak dlatego, iż pomiędzy nimi występują różne inne warstwy, mające za zadanie spowolnienie pędu powietrza, które, w razie braku tych warstw, doprowadziłoby do zniszczenia życia na ziemi.

Użyte w wersecie sformułowanie „zmiana kierunku wiatrów” pochodzi od arabskiego „tasrifir riyah”, przy czym słowo „tasrif” oznacza: kierować, nakierowywać, przekreślać. Słowa te zostały specjalnie wybrane, aby pokazać, że nie chodzi o przypadkową zmianę kierunku ale o celowe działanie Allaha.

Na ilustracji przedstawiono schemat przepływu prądów powietrznych i powstawanie wiatrów.

Burzenie się i pęcznienie Ziemi

**... I widzisz ziemię opustoszałą,
a kiedy my na nią ześlemy wodę,
ona burzy się i pęcznieje,
i wydaje wszelkiego rodzaju piękne pary. (Sura Pielgrzymka, werset 5)**

Wyrażenie „burzy się” pochodzi od arabskiego słowa „ihtezzet”, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza: przechodzi w ruch, ożywa, wzburza się, rośnie (o roślinach). Słowo „pęcznieć” pochodzi od „rebet”, co oznacza rosnąć, rozwijać się, wzbierać, zwiększać objętość. W wersecie bardzo pięknie opisano, co dzieje się z cząsteczkami ziemi podczas deszczu.

W roku 1827 angielski naukowiec, Brown, odkrył, iż ziemia pod wpływem deszczu pęcznieje i zwiększa swoją objętość. W ziemi występują cząstki i elementy metaliczne, które jonizują się podczas deszczu. Można zaobserwować jak takie najonizowane cząsteczki „burzą się” pod wpływem spadającej na nie wody i zwiększając objętość. Służą one za magazyn, bo potrafią utrzymać wewnątrz siebie wodę wystarczającą na 2-3 miesiące życia rośliny. Jeżeli takie zjawisko nie miałyby miejsca, rośliny skazane byłyby na szybką śmierć.³⁵

Jak widać prawda ta została obwieszczona ludziom w Koranie już czternaście wieków temu.

**I znakiem dla nich- ziemia umarła;
ożywiłiśmy ją i wyprowadziliśmy z niej
ziarno, które oni jedzą. (Sura Ja Sin, werset 33)**

Spotkanie mórz

Jedna z niedawno odkrytych prawd o morzu została opisana w Koranie, w surze Miłosierny, słowami:

**On puścił wolno dwa morza,
aby mogły się spotkać;
Między nimi jest przegroda,
której nie przekraczają. (Sura Miłosiernym werset 19-20)**

Występowanie otwartych na siebie ale nie mieszających się ze sobą mórz odkryto dopiero bardzo niedawno. Dzięki sile zwanej w fizyce napięciem powierzchniowym, wody występujących obok siebie mórz nie mieszają się ze sobą. Jest to spowodowane różnicą gęstości wód w poszczególnych morzach.³⁶

Niezwykle zaskakujący jest fakt, iż w czasach, kiedy nikt nie słyszał jeszcze o napięciu powierzchniowym a nawet o samej fizyce, w Koranie, opisane jest tak skomplikowane zjawisko.

W morzu śródziemnym i oceanie atlantyckim występują wielkie fale i silne prądy. W cieśninie Gibraltar oba zbiorniki wodne łączą się, ale woda w morzu nie przyjmuje wartości wód oceanu, zachowuje swoją temperaturę, zasolenie i gęstość.

Satelitarne zdjęcie cieśniny Gibraltar

Ciemność i fale morskie

**Albo są jak ciemności na morzu głębokim,
pokrywa je fala,
nad którą wznosi się druga fala,
a nad nią są chmury
To są ciemności jedne nad drugimi.
Kiedy ktoś wyciągnie rękę
ledwie można ją zobaczyć.
Jeśli Bóg nie da komuś światła
To on nie ma światła. (Sura Światło, werset 40)**

Z przeprowadzonych badań wynika, że powierzchnia mórz i oceanów odbija 3 do 30% światła. Na 200m głębokości kolory, począwszy od niebieskiego zanikają. Na tysięcznym metrze głębokości nie ma w ogóle światła. Fakt ten opisany jest w Koranie.

Warunki panujące w głębi oceanów opisane zostały w książce pt. „Oceans”, „Oceany”, w następujący sposób:

„Dziś wiemy, że ciemności panują w oceanach na głębi co najmniej 200 metrów pod jego poziomem. Do tej głębokości bardzo rzadko docierają promienie słoneczne, na głębokości 1000 metrów nie ma już ani jednego promyka.”³⁷

Dziś wiemy już, jak wygląda geografia oceanów, jakie zwierzęta i rośliny znajdują się w jego głębiach, ale informacje te zbieramy stosując najnowsze technologie, statki podwodne, specjalne urządzenia. Bez zastosowania specjalistycznej aparatury człowiek nie zejdzie głębiej niż na siedemdziesiąt metrów. Głębiny morskie zostały zbadane bardzo niedawno a mimo to wiadomości dotyczące ciemnych głębin oceanu znajdujemy w Koranie, który powstał czternaście wieków temu. Świadczy to o jego cudowności.

Zacytowane powyżej słowa **...są jak ciemności na morzu głębokim, pokrywa je fala, nad którą wznosi się druga fala**, opisują jeszcze jedno ważne zjawisko:

W niedawnych czasach naukowcy odkryli, że pomiędzy warstwami oceanicznymi o różnej gęstości występują wewnętrzne fale, które pokrywają głębiny morskie. Fale te mogą rozbijać się dokładnie tak, jak fale powierzchniowe ale zjawisko to jest dla człowieka niedostrzegalne. Odkryto ponadto, że woda w głębokich partiach oceanów jest o wiele gęstsza niż woda płytka.³⁸

Jak widać słowa wersetu i naukowej rozprawy mówią o tym samym zjawisku. Oczywiście wiele wieków temu nie było możliwe odkrycie tej prawdy za pomocą badań naukowych i obserwacji. W koranicznej surze „Światło” to Allah przekazuje nam tę prawdę.

Na ilustracji pokazano fale wewnętrzne występujące pomiędzy warstwami wody o różnej gęstości. Wody najgęstsze występują bardzo głęboko a im bliżej powierzchni tym mniejsza gęstość wód. Ta opisana w koranicznym wersecie prawda została niedawno odkryta przez naukowców.

Miejsce, które kieruje naszymi poczynaniami

Niech się ma na baczności!

Jeśli nie zaprzestanie,

to, zaprawdę, pociągniemy go za kosmyk;

Za kosmyk kłamliwy i grzeszny! (Sura Zakrzepła Krew, werset 15-16)

Bardzo interesujące w tym wersecie jest stwierdzenie „pociągniemy go za kosmyk... kłamliwy i grzeszny”. Kosmyk to lok, pukiel włosów opadających na czoło, a czoło pokrywa przednią część mózgu odpowiedzialną za ważne życiowe funkcje. Funkcje te opisano dopiero sześćdziesiąt lat temu ale Koran, który powstał 1400 lat temu zwraca na nie uwagę.

W opracowaniu „Essentials of Anatomy and Physiology” opisano funkcje przedmózdzia w następujący sposób:

„Planowanie i motywacja do działania to podstawowe funkcje tej partii mózgu.”³⁹

W innym miejscu tego opracowania czytamy:

„Oprócz funkcji ruchowych ta część mózgu odpowiada także za akty przemocy i gwałtowność.”⁴⁰

Jak wynika z powyższych cytatów, przedmóddze odpowiada za planowanie działań człowieka, motywacje, mówienie prawdy i kłamstw i za związane z tym inne czynności. Jak widać werset „Kosmyk kłamliwy i grzeszny” sury Zakrzepła Krew to nic innego tylko opis funkcji przedmóddza.

Uspokojenie serc przez wspomnianie Boga

Badania nad różnicami w kondycji fizycznej i zdrowiu pomiędzy osobami wierzącymi i niewierzącymi przeprowadzone przez ekipę Davida B. Larsona z amerykańskiego Międzynarodowego Centrum Badania Zdrowia, doprowadziły do otrzymania zaskakujących rezultatów. Wśród wierzących występuje o 60% mniej zawałów serca, o 100% mniej samobójców, o siedem razy mniej uzależnionych od nikotyny.⁴¹

Psychologowie są przekonani, że dobra kondycja wierzących ma korzenie w psychice człowieka. Człowiek o zdrowej psychice jest bardziej odporny na choroby. Fakt ten ma jednak jeszcze jedno podłoże: jedynie człowiek wierzący w Boga może być zdrowy i silny psychicznie. Sprawa powiązań religijności i zdrowia psychicznego i fizycznego człowieka jest tematem prac dr Herberta Bensona z Harvardu. Uczony, który sam jest ateistą dochodzi do wniosku, że nic nie ma tak pozytywnego wpływu na zdrowie człowieka jak wiara w Boga. „Żadna inna wiara nie ma tak pozytywnego wpływu na człowieka jak wiara w Boga”, pisze Benson.⁴²

Na pytanie skąd biorą się takie powiązania pomiędzy duszą a zdrowiem fizycznym Benson odpowiada: „Ciało i dusza człowieka są skierowane na wiarę w Allaha.”⁴³

Benson nie jest oczywiście pierwszym, który odkrył tę prawdę, została ona przedstawiona 1400 lat temu w Koranie:

**Ci, którzy uwierzyli
i których serca się uspakajają
przez wspomnianie Boga
-o tak! Przez wspomnianie Boga
uspakajają się ich serca!- (Sura Grzmot, werset 28)**

Człowiek wierzący, modlący się i ufający Allahowi jest zdrowszy fizycznie i psychicznie ponieważ zachowuje się zgodnie z naturą człowieka. Wiara w filozofie i wyznania niezgodne z naturą człowieka niosą ze sobą chorobę i nieszczęścia. Współczesna medycyna zaczyna tę prawdę akceptować. Słowa Patricka Gleena: „Współczesna medycyna zaczyna doceniać rolę wiary.”⁴⁴

Narodziny człowieka

Koran opowiadając o wszystkich aspektach życia posługuje się wieloma przykładami ze świata roślin, zwierząt, przedstawia liczne dowody zaczerpnięte ze wszechświata i powierzchni ziemi. Często opisuje też stworzenie człowieka, jak np w surze Wydarzenie:

**My-My was stworzyliśmy.
Dlaczego więc nie chcecie uwierzyć?!
Czyż nie widzicie,
Co wydzielacie w postaci nasienia?**

**Czy to wy je stwarzacie,
Czy też my jesteśmy stwórcami? (Sura wydarzenia, werset 57-58)**

Stworzenie człowieka jest tematem bardzo wielu wersetów koranicznych. Można tam znaleźć szczegółowe informacje o powstaniu i narodzinach człowieka, informacje, które znalazły potwierdzenie naukowe dopiero w późniejszych epokach. Poniżej tylko niektóre z nich:

1. Człowiek nie powstaje z całości nasienia lecz tylko z jednego plemnika,
2. Mężczyzna jest odpowiedzialny za płeć dziecka,
3. Embrion żyje w łonie matki,
4. Embrion rozwija się w trzech ciemnych częściach macicy.

Powyższe informacje nie znalazły się w Koranie w wyniku badań, bo czternaście wieków temu przeprowadzenie ich było niemożliwe, prawdy te potwierdziła jednak współczesna medycyna. Teraz zajmijmy się kolejno poszczególnymi punktami.

Kropła nasienia

Plemniki, zanim dotrą do komórki jajowej, przebywają długą drogę w ciele kobiety. Z 250 milionów plemników tylko około tysiąca dociera do komórki jajowej, która ma wielkość pół ziarnka soli. Komórka, po kilku minutach przyjmuje tylko jeden plemnik. Czyli, człowiek nie powstaje z całości nasienia lecz tylko z jednego plemnika. Dokładnie tak mówi koraniczna sura Zmartwychwstanie:

**Czy człowiek sądzi,
że będzie pozostawiony bez dozoru?
Czyż nie był on kroplą spermy,
która wytrysnęła (Sura Zmartwychwstanie, werset 36-37)**

Należy zwrócić uwagę, że Koran nie mówi o spermie tylko o kropelce spermy, czyli o plemniku. Naukowe udowodnienie tej prawdy było możliwe dopiero niedawno, ale Koran jest słowem Allaha, dlatego przepowiada prawdę.

Na ilustracji widać nasienie przy wejściu do macicy. Z 250 milionów plemników tylko około tysiąca dociera do komórki jajowej wielkości pół ziarnka soli, która po kilku minutach przyjmuje tylko jeden plemnik. Czyli, człowiek nie powstaje z całości nasienia lecz tylko z jednego plemnika.

Skład nasienia

Nasienie nie składa się tylko i wyłącznie z plemników. Jego skład jest bardzo skomplikowany. Spermia zawiera cukry, potrzebne do utrzymania plemników przy życiu, składniki neutralizujące kwasy wydzielane przez żeński układ płciowy i inne substancje. O skomplikowanym składzie nasienia czytamy w Koranie:

**Zaprawdę, stworzyliśmy człowieka
z kropli spermy, mieszaniny,
aby go doświadczyć.
I uczyniliśmy go słyszającym i widzącym. (Sura Człowiek, werset 2)**

**On jest Tym, który doskonale stworzył każdą rzecz,
On zaczął stworzenie człowieka z gliny,
potem uczynił jego potomstwo
z ekstraktu nędznej wody. (Sura Pokłon, werset 7-8)**

Słowo ekstrakt, pochodzi od arabskiego „sulale”, co oznacza najlepszą część, z niej właśnie powstaje człowiek.

Widzimy więc jak Allah przekazuje nam kolejną prawdę o powstaniu człowieka.

W Koranie powiedziane jest, że odpowiedzialność za płeć dziecka ponosi mężczyzna jednak do tej pory naukowcy byli zdania, że leży ona po stronie matki. Dopiero niedawno przeprowadzone badania dowiodły słuszności słów Koranu.

Płeć dziecka

Do niedawna myślano, że płeć dziecka determinowana jest przez komórki matki lub wspólnie, przez komórki matki i ojca, w Koranie jednak napisane jest:

**I że to On stworzył parę-mężczyznę i kobietę
-z kropli spermy, kiedy wytryska; (Sura Gwiazda, werset 45-46)**

**Czyż nie był on kroplą spermy,
która wytrysnęła,
potem stała się grudką krwi zakrzepłej?
On go stworzył i ukształtował.
I uczynił z niego parę
-mężczyznę i kobietę. (Sura Zmartwychwstanie, werset 37-39)**

Ta prawda została potwierdzona dopiero w bardzo niedawnej przeszłości dzięki odkryciom na polu genetyki i mikrobiologii. Zrozumiano, że kobieta nie odgrywa praktycznie żadnej roli w ustalaniu się płci człowieka. Odpowiedzialne za płeć są znajdujące się w ciele człowieka chromosomy tzw. chromosomy płci. W ciele mężczyzny jest to para chromosomów XY, w ciele kobiety XX (nazwa ta wzięła się stąd, że chromosomy swoim kształtem przypominają te litery). Chromosom Y jest nośnikiem genów męskich, X- żeńskich.

Powstawanie człowieka rozpoczyna się z chwilą połączenia par chromosomów. Podczas jajeczkowania obie części dzielącej się komórki płciowej noszą chromosomy X, mężczyźni jednak posiadają plemniki o chromosomach X lub Y. Jeżeli do komórki jajowej dotrze plemnik z chromosomem X, dziecko, które się narodzi będzie dziewczynką, jeżeli dotrze plemnik z chromosomem Y, urodzi się chłopczyk.

Jak widać odpowiedzialność za płeć dziecka ponosi tylko ojciec, o czym Koran mówił już 1400 lat temu. W wielu kulturach jednak nadal wierzy się w to, że to kobieta jest odpowiedzialna za płeć dziecka.

Powstawanie człowieka rozpoczyna się z chwilą połączenia par chromosomów. Podczas jajeczkowania obie części dzielącej się komórki płciowej noszą chromosomy X, mężczyźni jednak posiadają plemniki o chromosomach X lub Y. Jeżeli do komórki jajowej dotrze plemnik z chromosomem X, dziecko, które się narodzi będzie dziewczynką, jeżeli dotrze plemnik z chromosomem Y, urodzi się chłopczyk.

„Zakrzepła Krew” w łonie matki

Kontynuując studiowanie informacji zawartych w Koranie i dotyczących powstania człowieka, natkniemy się na kolejne naukowe cuda.

Z plemnika i komórki jajowej powstanie jedna komórka, zygota, która będzie się dzielić aż w końcu zacznie przypominać kawałek mięsa. Podział ten nie będzie miał miejsca w próżni, zygota jest bowiem przytwierdzona do macicy matki. Przypomina to trochę roślinę, która korzenie swoje ma w ziemi i tak jak roślina z ziemi, tak zygota z ciała matki czerpie potrzebne jej do rozwoju składniki.⁴⁵

I tu dochodzimy do kolejnego cudu ogłoszonego w Koranie:

**Głoś! w imię Twego Pana, który stworzył!
Stworzył człowieka z grudki krwi zakrzepłej!
Głoś! Twój Pan jest najszlachetniejszy! (Sura zakrzepła Krew, werset1-3)**

Pierwszym etapem rozwoju człowieka w łonie matki jest powstanie zygoty, która rozwija się przyczepiona do macicy, skąd czerpie potrzebne do przeżycia składniki.

Owinięcie kości mięśniami

W Koranie znajdujemy także opis poszczególnych etapów rozwoju człowieka w łonie matki. Według Koranu najpierw powstają kości a dopiero potem mięśnie:

**Następnie stworzyliśmy z kropli nasienia
grudkę krwi zakrzepłej;
potem stworzyliśmy z tej grudki krwi zakrzepłej
załążek ciała;
a z tego załążka stworzyliśmy kości;
wtedy oblekaliśmy te kości ciałem;
następnie uczyniliśmy go innym stworzeniem.
Niech będzie błogosławiony Bóg,
najlepszy ze stwórców. (Sura Wierni, werset 14)**

Tak jak to napisane w Koranie nowopowstałe kości człowieka są oblekane przez mięśnie.

Koran informuje nas o poszczególnych etapach rozwoju embrionalnego człowieka. Jak to opisano w czternastym wersecie sury Wierni, najpierw z tkanki chrząstnej powstają kości, wokół których następnie tworzą się mięśnie. Opisano to słowami: „**A z tego załączka stworzyliśmy kości; wtedy oblekaliśmy te kości ciałem; następnie uczyniliśmy go innym stworzeniem.**”

Nauka zajmująca się rozwojem człowieka w łonie matki to embriologia. Do niedawna embriolodzy byli zdania, że kości i mięśnie rozwijają się równorzędnie, dopiero dzięki najnowszym technologiom i dokładnym obserwacjom okazało się, że nie nauka a Koran miał rację, najpierw rozwijają się kości a dopiero potem mięśnie.

Fakt ten opisano w opracowaniu Developing Human słowami:

W szóstym tygodniu ciąży chrząstki kręgosłupa zaczynają zmieniać się w kości. W siódmym tygodniu twardnieją też kości długie. W tym samym czasie rozpoczyna się tworzenie tkanki mięśniowej.⁴⁶

Jak widać prawdy zamieszczone w Koranie znalazły potwierdzenie w nowoczesnej embriologii.

Trzy etapy życia człowieka w macicy

W Koranie opisano trzy etapy życia w łonie matki słowami:

**On stworzył was z jednej duszy,
potem uczynił z niej jej parę.
On zesłał dla was, spośród trzód,
osiem par.
On was stwarza w łonach waszych matek,
stworzenie po stworzeniu,
w trzech ciemnościach
To jest Bóg, wasz Pan.
Do Niego należy królestwo.
Nie ma Boga jak tylko On!
Jakże więc jesteście odwrócenii! (Sura Grupy, werset 6)**

Arabskie wyrażenie „fi zulumatın selasin” przetłumaczone jako „trzy ciemności” mówi o trzech ciemnych miejscach rozwoju embrionu:

1. Ciemność brzucha
2. Ciemność macicy
3. Ciemność łona

Jak widać Koran i współczesna biologia są zgodne co do miejsc, w których przebywa embrion. Embriolodzy zaobserwowali ponadto, że miejsca te otoczone są trzema powłokami.

Ściana brzucha składa się z następujących warstw: mięśnie okalające, mięśnie wewnętrzne i mięśnie podłużne.⁴⁷ Analogicznie macica otoczona jest trzema warstwami.⁴⁸ Dookoła embrionu występują trzy kolejne warstwy: amnion, chorion i decidua.⁴⁹

W surze znajduje się ponadto zapis mówiący o tym, że embrion przebywający w łonie matki przechodzi trzy etapy rozwoju co także znalazło potwierdzenie we współczesnej nauce. Resim s. 119: W szóstym wersecie sury Grupy znajduje się zapis mówiący o tym, że embrion przebywający w łonie matki przechodzi trzy etapy rozwoju co znalazło potwierdzenie we współczesnej nauce.

Można o tym przeczytać we wszystkich opracowaniach z dziedziny embriologii, na przykład w podręczniku Basik Human Embryology, autorstwa P. Williamsa:

Życie w łonie matki można podzielić na trzy etapy: okres preembrionalny (pierwsze dwa i pół tygodnia), okres embrionalny (do końca ósmego tygodnia) i okres fetalny (od ósmego tygodnia do końca ciąży).⁵⁰ Są to trzy etapy rozwoju płodu, które można opisać następująco:

- Okres preembrionalny: w tym czasie dochodzi do podziału zygoty i jej umieszczenia w macicy. Rozmnażające się komórki organizują się w trzech grupach.

- Okres embrionalny: trwa łącznie pięć i pół tygodnia w którym na żywy organizm mówi się embrion. W tym okresie tworzą się podstawowe systemy i narządy.

- Okres fetalny: od ósmego tygodnia organizm, żyjący w łonie matki i zwany już fetusem, zaczyna przypominać człowieka. Zaczyna wykształcać się twarz i kończyny a wszystkie organy zaczynają pełnić swe funkcje. Okres trwa 30 tygodni, po których następuje poród.

Wszystkie wiadomości o życiu płodu udało się zebrać naukowcom dzięki skomplikowanym urządzeniom i wieloletnim badaniom. Ich zgodność z zapisami Koranu jest dowodem na to, że Koran jest słowem bożym.

Wyjście człowieka z wody

Bóg stworzył wszelkie zwierze z wody.

Wśród nich są takie,

które pełzają na swoim brzuchu;

wśród nich są takie,

wtóre chodzą na dwóch nogach;

i wśród nich są takie,

które chodzą na czterech;

Bóg stwarza to, co chce.

Przecież Bóg jest nad każdą rzeczą

Wszechwładny! (Sura Światło, werset 45)

Czyż ci, którzy nie uwierzyli, nie widzieli,

iż niebiosa i ziemia stanowiły jedną zwartą masę

i My rozdzieliliśmy je

i stworzyliśmy z wody każdą żyjącą rzecz?

Czyż oni nie uwierzą? (Sura Prorocy, werset 30)

On jest Tym, który stworzył człowieka z wody

I uczynił dla niego związek krwi i małżeństwa.

Twój Pan jest wszechmocny! (Sura Rozróżnienie, werset 54)

Czytając wersety poświęcone początkom życia i ludzkości widzimy, że do stworzenia doszło w cudowny sposób. Cudem jest to, że życie ma swój początek w wodzie. Lata obserwacji i badań naukowych tylko potwierdziły to, co zapisano w Koranie.

Dzisiaj w każdej encyklopedii możemy przeczytać, że podstawowym składnikiem żywego organizmu jest woda, niektóre z organizmów składają się w 90% właśnie z wody. Wiadomo też, że podstawowy składnik komórki, cytoplazma, to w osiemdziesięciu procentach woda. Nie da się podważyć faktu, że Koran objawił nam wielką naukową prawdę już czternaście wieków temu.

Wszystkie organizmy, aby przeżyć, potrzebują wody. Zwierzęta zamieszkujące tereny suche zaopatrzone są w specjalne systemy, pomagające jak najdłużej utrzymać wodę w organizmie. Jeżeli nie istniałyby takie systemy a organizm utraciłby wodę, doszłoby do jego zgonu. W XVII wieku naukowiec, Jan Baptista van Helmont, odkrył, że woda jest najważniejszym składnikiem, koniecznym dla życia roślin.

Powstanie z gliny

Allah informuje nas w Koranie o cudownych okolicznościach powstania życia. Pierwszy człowiek został uformowany z gliny a następnie Allah tchnął w niego ducha.

Oto powiedział mój Pan do aniołów:

„Ja stwarzam człowieka z gliny.

Kiedy go ukształtuję harmonijnie

I tchną w niego Mojego Ducha,

To padnijcie, oddając mu pokłony!”(Sura Sad, werset 71-72)

Zapytaj więc ich:

Czy oni są silniejsi w budowie fizycznej

Od innych, których stworzyliśmy?

My przecież stworzyliśmy ich z lepkiej gminy. (Sura Szeregi, werset 11)

Dzisiaj badając ludzkie tkanki widzimy, że znajduje się w nich wiele elementów pochodzących z gleby. 95% tkanek stanowi węgiel (C), tlen (O), fosfor (N), (N) i (S) a także 26 innych elementów. W innym miejscu Koranu znajdujemy zapis:

Stworzyliśmy człowieka z ekstraktu gliny. (Sura Wierni, werset 12)

Arabskie słowo „sulale” przetłumaczone jako „ekstrakt” ma kilka znaczeń: podstawa, przykład, baza. Koran i współczesna nauka znowu są zgodne, tym razem w kwestii podstawowych elementów, z których zbudowane jest ciało człowieka. Jest to kolejny dowód świadczący o boskości Koranu.

W tabeli pokazano jaka ilość mikro- i makroelementów występuje w ciele ważącego około siedemdziesiąt kilogramów człowieka

Element	Symbol	Miejsce występowania i główne funkcje	%	waga
Minerały				gram
Tlen	O	Odpowiedzialny za oddychanie komórek i tkanek	65.0	43,000
Węgiel	C	Budowa organiczna		
Wodór	H	Niektóre tkanki	1	12,
Azot	N	Część białek	8.5	000
Wapń	Ca	Zęby i kości	9	6,3
Fosfor	P	Zęby i kości	.5	00
Potas	K	Elektrolity w komórkach	3	2,0
Siarka	S	Aminokwasy	.3	00
Chlor	Cl	Elektrolit	1	1.1
Sód	Na	Elektrolit	.5	00
Magnez	Mg	Elektrolit, bierze udział w metabolizmie	1	75
Silikon	Si		.0	0
			0	22
			.35	5
			0	15
			.25	0
			0	10
			.15	0
			0	90
			.15	35
			0	30
			.05	
			0	
			.05	
Mikro minerały			%	miligram
Żelazo	Fe	Hemoglobina	0	4,2
Cynk	Zn	Wchodzi w skład enzymów	.01	00
Miedź	Cu	j.w.	0	2,4
Bor	B	Skład kości	.01	00
Kobalt	Co	Podstawa witaminy B12	0	90
Wanad	V	Metabolizm tłuszczów	.01	68
Jod	I	Wchodzi w skład hormonów	0	20
Selen	Se	Enzym, antyutleniacz, skład sys.	.01	20
Manga	Mn	immunolog.	0	15
		Enzymy zawierające metal	.01	15
		Wchodzi w skład enzymów	0	13
chrom	Cr	Część tolerująca glukozę	.01	8

e		0	6
M		.01	
n		0	
M		.01	
o		0	
C		.01	
r		0	
		.01	
		0	
		.01	

Program genetyczny

Z czego On go stworzył?

On go stworzył z kropli spermy

I wyznaczył jego los;

Następnie uczynił jego drogę łatwą. (Sura Zachmurzył się, werset 18-20)

Jak wiadomo w momencie, kiedy plemnik zapładnia komórkę jajową, spotykają się geny matki i ojca. Każdy z wielu tysięcy genów ma swoje zadanie, to one są odpowiedzialne za wygląd człowieka, kolor jego oczu, włosów i skóry, wzrost, kształt twarzy i czaszki, wszystkie organy wewnętrzne i zewnętrzne oraz szkielet. Geny kontrolują ponadto wszystkie procesy zachodzące w komórkach. Od nich zależy ciśnienie krwi, to one sprawiają, iż jest ono za niskie, za wysokie lub w normie.

W chwili spotkania plemnika i komórki jajowej powstaje cząsteczka DNA, która zawiera kod genetyczny. Znajduje się ona w jądrze komórkowym i jest stosunkowo dużych rozmiarów. Od zawartego w niej kodu genetycznego zależy dalszy podział i rozwój zapłodnionej komórki jajowej.

Ilość informacji zawartych w DNA zadziwia nie tylko naukowców: w jednej tylko cząsteczce DNA zapisana jest ilość danych, jaka nie zmieściłaby się nawet w tysiącach książek. Innymi słowy, w jądrze komórkowym każdej komórki znajdującej się w organizmie człowieka zapisana jest milion stronicowa encyklopedia. Dla porównania warto dodać, że największa encyklopedia świata, Encyklopedia Britannica, składa się z 23 tomów a łączna ilość stron nie przekracza dwudziestu pięciu tysięcy. W naszych komórkach zakodowana jest encyklopedia o czterdzieści razy obszerniejsza.

Istnienie DNA, którego naukowego odkrycia dokonał Francis Crick w 1953 roku, zostało przepowiedziane w zesłanym tysiąc czterysta lat temu Koranie. Jest to kolejny dowód na to, że w Koranie objawione jest słowo wszechwiedzącego Allaha.

Cząsteczka DNA składa się y czterech nakładających się na siebie spirali nukleotydów. Ich ułożenie decyduje o wszystkich cechach charakterystycznych organizmu.

Okres menstruacji

Menstruacja to zjawisko fizjologiczne, występujące u kobiet i następujące wskutek niezapłodnienia komórki jajowej. Z ciała kobiety usuwane są krew, śluz oraz fragmenty złuszczonej błony śluzowej macicy, która była przygotowana na przyjęcie zapłodnionego jaja. Po menstruacji macica znowu przygotowuje się na przyjęcie jaja i cykl powtarza się.

Podczas cyklu, trwającego przeciętnie około miesiąca, dochodzi do rozrostu i unaczyniania błony śluzowej. Jeżeli w okresie tym nie dojdzie do zapłodnienia, następuje zjawisko menstruacji.

W czasie kiedy Allah zesłał na ziemię Koran badania anatomiczne nie były wykonywane i ludzie nie mieli pojęcia o tym, co dzieje się w ciele kobiety podczas menstruacji, jednak w Koranie czytamy:

**Bóg wie, co nosi każda żeńska istota
i o ile kurczą się łona,
i o ile się powiększają. (Sura Grzmot, werset 8)**

Na początku cyklu menstruacyjnego śluzówka macicy ma 0,5mm grubości. Dzięki działalności produkowanych przez jajniki hormonów warstwa ta może rozszerzać się aż do osiągnięcia pięciu a nawet sześciu centymetrów. Jeżeli nie dojdzie do zapłodnienia warstwa ta kruszy się i odrywa od ścian macicy.

Jak widać w Koranie przewidziano dokładnie opisane wyżej zjawisko.

Ciąża i poród

**Niech zginie człowiek!
Jakże on jest niewdzięczny!
Z czego On go stworzył?
On go stworzył z kropli spermy
i wyznaczył jego los;
następnie uczynił jego drogę łatwą. (Sura Zachmurzył się, werset 17-20)**

Pod koniec szóstego miesiąca znajdujący się w łonie matki płód zaczyna przypominać człowieka, a macica zaczyna pełnić rolę inkubatora. Płód wykształcił już wszystkie potrzebne do życia organy, teraz macica dostarcza mu pokarm, w celu przyspieszenia ich rozwoju. Okres ten trwa aż do porodu.

Z powodu niewielkiej średnicy szyjki macicy przyjście płodu na świat nie byłoby możliwe, gdyby nie wystąpił cały szereg zdarzeń, mających na celu jej skrócenie i rozwarcie.⁵¹

W Koranie opisano to zacytowanymi powyżej słowami: „następnie uczynił jego drogę łatwą”.

Kolejność rozwoju organów

**On jest Tym, który stworzył dla was
słuch, wzrok i serce.
Jakże mało jesteście wdzięczni! (Sura Wierni, werset 78)**

**Bóg wyprowadził was z łona waszych matek.
Wy nie widzieliście niczego.
On dał wam słuch, wzrok i serca.
Być może będziecie wdzięczni. (Sura Pszczoły, werset 78)**

**Powiedz:
„Jak wam się wydaje?
Jeśli Bóg zabierze wam słuch i wzrok
i nałoży pieczęć na wasze serca
to jaki bóg, oprócz Boga,
przywróci wam to?”
Popatrz jak My przedstawiamy Nasze znaki!
Oni jednak się odwracają. (Sura Trzody, werset 46)**

**Zaprawdę, stworzyliśmy człowieka
z kropli spermy, mieszaniny,
aby go doświadczyć.
I uczyniliśmy go słyszającym, widzącym. (Sura Człowiek, werset 2)**

W cytowanych werszetach mowa jest o danych nam przez Boga zmysłach. Zauważmy, że wymieniane są one zawsze w tej samej kolejności: wzrok, słuch, czucie i rozumienie. W artykule opublikowanym przez embriologa, Keith Moore, na łamach czasopisma Journal of Islamic Medical Association, uczony wskazuje na fakt, iż u płodu najpierw rozwija się ucho wewnętrzne a dopiero potem oczy i, odpowiedzialny za czucie, mówienie i rozumienie, mózg.⁵²

Bardzo wcześnie, bo już dwudziestego drugiego dnia po zapłodnieniu, u płodu pojawiają i zaczynają rozwijać się załączki uszu. Rozwój trwa do czwartego miesiąca ciąży i w tym tak wczesnym okresie płód jest już w stanie słyszeć dźwięki. Jak widać Koran zwraca naszą uwagę na fakt potwierdzony naukowo dopiero przez współczesną medycynę.

Fakty naukowe i koraniczne wersety są zgodne co do kolejności rozwoju narządów zmysłów u płodu.

Pojawienie się mleka

**Zaprawdę macie pouczający przykład
w waszych trzodach!
My poimy was tym, co jest w ich wnętrzościach
miedzy pokarmem strawionym a krwią
- mlekiem czystym, przyjemnym dla pijących. (Sura Pszczoły, werset 66)**

Główne produkty pożywienia organizmów powstają dzięki zachodzącym w układzie trawiennym reakcjom chemicznym. Strawione substancje przenikają do krwi w części układu

trawiennej zwanej jelitem. Wraz z krwią dostają się do wszystkich organów i zapewniają ich funkcjonowanie.

Gruzoły mleczne, podobnie jak i inne organy, odżywiają się dzięki przyniesionym przez krew składnikom, powstałym w wyniku reakcji chemicznych zachodzących w organizmie. Przy okazji należy podkreślić ważną rolę krwi w przekazywaniu składników odżywczych.

Jak widać wiadomości uzyskane dzięki współczesnej nauce i przytoczony powyżej sześćdziesiąty szósty werset sury „Pszczoły” zgadzają się w kwestii powstawania mleka. Jest to kolejny dowód cudowności Koranu, bo, jak wiadomo, naukowe dowiedzenie powstania tej substancji nie było możliwe czternaście wieków temu.

Powiedz:

„Kto wam daje zaopatrzenie z niebios i ziemi?”

Powiedz:

„Bóg”

Zaprawdę my lub y albo jesteśmy na drodze prostej,

Albo też jesteśmy w błędzie oczywistym. (Sura Sabejczycy, werset 24)

Mleko matki

I nakazaliśmy człowiekowi co do jego rodziców

- matka nosiła go pośród wielu trudów,

a odłączenie jego nastąpiło po dwóch latach-

„Bądź wdzięczny mnie i twoim rodzicom!

Do Mnie zmierza wędrowanie!” (Sura Lokman, werset 14)

Mleko matki to dla noworodka wspianała mieszanka odżywcza, która ma za zadanie nie tylko dostarczanie środków potrzebnych do prawidłowego rozwoju organizmu ale także ochronę przed wirusami i infekcjami. Zawarte w mleku matki substancje są optymalnie dopasowane zarówno ilościowo jak i pod względem formy do potrzeb niemowlaka. Mleko zawiera ponadto składniki przyspieszające rozwój komórek mózgowych i układu nerwowego.⁵³ Nawet przy zastosowaniu najnowszych technologii nie udało się wyprodukować sztucznego pokarmu dla niemowląt o podobnych wartościach odżywczych.

Na listę korzyści płynących z karmienia piersią codziennie dopisywane są nowe pozycje. W wyniku badań dowiedzono, że karmione mlekiem matki niemowlęta są bardziej odporne na infekcje przenoszone drogą oddechową i choroby przewodu pokarmowego. Odpowiedzialne za to są występujące w mleku matki przeciwciała, które pełnią rolę ochronną. Poza tym mleko matki zawiera florę bakteryjną, niezbędną do odpowiedniego funkcjonowania organizmu noworodka oraz inne składniki uodparniające system immunologiczny.⁵⁴

Mleko matki jest łatwo przyswajane i trawione przez noworodka, ponieważ zostało stworzone specjalnie dla niego. Mimo iż zawiera cały szereg substancji odżywczych jest łatwe do strawienia dla nowopowstałego układu trawiennej niemowlaka. W ten sposób nie traci on energii na trawienie tylko może ją przeznaczyć na inne funkcje życiowe a przede wszystkim na rozwój organów i rośnięcie. Mleko matki, która urodziła wcześniaka jest jeszcze bogatsze w tłuszcze, proteiny, chlor i

żelazo. Jak dowiedziono, wcześniaki karmione mlekiem matki mają lepiej rozwinięty wzrok i osiągają lepsze wyniki w testach na inteligencję, niż wcześniaki karmione odżywkami.

Naukowcy podkreślają, że aby w pełni wykorzystać to, co daje natura, należy karmić dziecko piersią aż do drugiego roku życia.⁵⁵ W tym miejscu przypomnijmy koraniczne słowa: „**a odłączenie jego nastąpiło po dwóch latach**”, jak widać to, co udowodniono dzięki dzisiejszej medycynie, zostało przepowiedziane w Koranie czternaście wieków temu.

Dowód tożsamości w odcisku palców

Ależ tak!

My mamy moc

Ponownie ułożyć nawet jego palec! (Sura Zmartwychwstanie, werset 4)

Szczególne ważne w wersecie jest użycie słowa palec, opuszek palca, ponieważ linie papilarne występujące między innymi właśnie na opuszkach palców są znakiem szczególnym każdego z nas. Nie ma na świecie dwóch osób o takich samych liniach papilarnych. Nawet odciski palców bliźniaków jednojajowych są od siebie różne.⁵⁶

Odciski palców pojawiają się i rozwijają w okresie płodowym i od tego czasu nie zmieniają się. Z tego też powodu są one naturalnym „dowodem tożsamości” każdego człowieka.

Nawet odciski palców bliźniaków jednojajowych są różne. Można by rzec, że odcisk palca to nasz dowód tożsamości i porównać go do stosowanych powszechnie kodów kreskowych.

Należy oczywiście zaznaczyć, że dopiero w XIX wieku zauważono, iż każdy człowiek posiada inny odcisk palca. Wcześniej nie przywiązywano doń żadnej wagi, uznając odciski za przypadkowe. Jednak za przypadkowe nie uznał ich Koran, co stanowi kolejny dowód jego cudowności.

Ustalanie tożsamości na podstawie odcisków palców stosowane jest powszechnie i legalnie w ostatnich dwudziestu pięciu latach. Nie ma łatwiejszej i lepszej technologii pozwalającej ustalić tożsamość danej osoby. Ta powszechnie dziś stosowana metoda odkryta została około stu lat temu.

W opracowaniu *Fingerprint techniques* A.A. Moenssens'a czytamy: „Do dziś nie zauważono istnienia choćby dwóch takich samych odcisków palców”⁵⁷

Królowa pszczół

I objawił twój Pan pszczołom:

„Wybierajcie sobie swoje mieszkania

w górach, w drzewach i w tym, co ludzie budują;

następnie jedzcie ze wszystkich owoców

i chodźcie pokornie drogami swego Pana!”

Z wnętrzości ich wychodzi napój różnego koloru,

**w którym ludzie znajdują uzdrowienie.
Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi,
którzy się zastanawiają!(Sura Pszczoły, werset 68-69)**

W zamieszkałych przez pracowite pszczoły koloniach wyjątek stanowią samce, które mają do spełnienia tylko jedno zadanie. Nie muszą one sprzątać, zajmować się budowaniem plastrów ani wytwarzaniem miodu. Ich jedynym zadaniem jest zapładnianie królowej.⁵⁸ Wykonywanie przez samce jakiegokolwiek innego zadania byłoby fizycznie niemożliwe, ponieważ konieczne do pracy organy występują tylko u samic.

Pszczoły robotnice to samice, które nie posiadają jednak odpowiednio rozwiniętych jajników, przez co nie są w stanie składać jaj. Na ich barkach spoczywa cała praca związana z utrzymaniem grupy: opieka nad samcami, królową, larwami, porządkowanie ula, przygotowywanie „magazynów” na miód, produkcja miodu i wszelkie inne konieczne prace.

W języku arabskim istnieje rozróżnienie na rodzaj żeński i męski i w zacytowanym powyżej fragmencie Koranu dokładnie widać, jakie zadania mają do spełnienia samce a jakie są przeznaczone dla samic. W ten sposób w Koranie pokazano, że do samic należy wykonywanie wszelkich zadań związanych z prowadzeniem kolonii.⁵⁹

Nie należy zapomnieć o fakcie, że opisano to ponad tysiąc czterysta lat temu, kiedy nie było możliwości przeprowadzania szczegółowych badań nad światem pszczół. Jest to kolejny dowód cudowności Koranu.

Lecnicze działanie miodu

**I objawił twój Pan pszczołom:
„Wybierajcie sobie swoje mieszkania
w górach, w drzewach i w tym, co ludzie budują;
następnie jedzcie ze wszystkich owoców
i chodźcie pokornie drogami swego Pana!”
Z wnętrzości ich wychodzi napój różnego koloru,
w którym ludzie znajdują uzdrowienie.
Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi,
którzy się zastanawiają!(Sura Pszczoły, werset 68-69)**

Jak napisano w zacytowanym wersecie miód działa na człowieka uzdrawiająco. Potwierdza się to w przeprowadzanych przez naukowców z wysoko rozwiniętych państw badaniach. Korzyści płynące z konsumpcji miodu można streścić w kilku punktach:

Miód jest łatwo strawny. Zawarty w nim cukier, fruktoza z łatwością może przemienić się w glukozę, z tego też powodu miód, pomimo sporej zawartości kwasów, może być zażywany przez ludzi o najdelikatniejszych nawet żołądkach. Wpływa korzystnie na działanie nerek i jelit.

Szybko miesza się z krwią, dostarcza energii. Po połączeniu z wodą miód w ciągu siedmiu minut dostaje się do krwioobiegu. Dodatkowo wpływa na działanie mózgu, jest mieszaniną cukrów prostych, glukozy i fruktozy. Stwierdzono ponadto, że po zjedzeniu miodu znika zmęczenie fizyczne.

Pomaga w tworzeniu krwi. Miód nie tylko dostarcza energii potrzebnej do tworzenia ciałek krwi ale także pomaga krew oczyszczać i usprawnia jej przepływ. Chroni przed powstawaniem zakrzepów w żyłach.

Ma działanie przeciwwirusowe. Przeciwdziała rozwojowi bakterii i grzybów. Dzieje się tak dzięki zawartym w miodzie cukrom o wysokim stężeniu i jego niskiej zawartości pH.

Jest antyutleniaczem. Każdy, kto chce być zdrowy powinien przyjmować antyutleniacze, które spełniają ważną rolę w oczyszczaniu organizmu z produktów ubocznych, powstałych podczas procesów metabolicznych. Naukowcy wierzą w pozytywne działanie antyutleniaczy w walce z nowotworami i chorobami serca. W miodzie znajdują się działające antyutleniająco substancje pinocembrin, pinobaxin, chrisin i galagin. Przy czym pierwsza z nich znajduje się tylko i wyłącznie w miodzie.

Jest magazynem witamin i minerałów. Oprócz cukrów prostych w miodzie znajdują się: magnez, potas, wapń, siarka, żelazo i fosfor. Ponadto miód zawiera witaminy grupy B: B1, B2, B3, B5, B6, oraz witaminę C. W niewielkich ilościach występuje miedź, jod, żelazo i cynk.

Jest naturalnym opatrunkiem.

- Nałożony na ranę ułatwia jej gojenie i zapobiega powstawaniu blizn. Dzięki niemu szybciej tworzą się komórki. Miód ma zastosowanie nawet w przypadku rozległych ran.

- Po naniesieniu miodu na skaleczone miejsce znika opuchlizna, zmniejsza się ból i szybciej dochodzi do zagojenia.

- Miód nie przykleja się do tkanek powstających na skaleczonym miejscu, dlatego opatrunek zrobiony z miodu nie boli.

- Jak już wcześniej wspomniano, miód działa antywirusowo. Po naniesieniu go na zranione miejsce tworzy warstwę ochronną. Zapobiega infekcjom. W przeciwieństwie do antybiotyków i środków antyseptycznych nie ma skutków ubocznych.

Jak widać miód ma działanie uzdrawiające, o czym przeczytaliśmy w zacytowanym wersecie. Z poniższej tabeli dowiemy się, jakie są wartości odżywcze miodu.

Wartość odżywcza

	Jednej porcji	100g miodu
Woda	3.6g	17.1g
Węglowodany	17.3g	82.4g
Fruktoza	8.1g	38.5g
Głukoza	6.5g	31.0g
Maltoza	1.5g	7.2g
Sacharoza	0.3g	1.5g
Kalorie	64	304
Kalorie z tłuszczu	0	0
Tłuszcz	0	0
Tłuszcz nasycony	0	0
Cholesterol	0	0
Sód	0.6mg	2.85mg

Węglowodany	17g	81g
Cukier	16g	76g
Proteiny	0.15mg	0.7mg
Witaminy:		
B1, tiamina	<0.002mg	<0.01mg
B2, ryboflawina	<0.06mg	<0.3mg
Kwas nikotynowy	<0.06mg	<0.3mg
Witamina B6	<0.005mg	<0.02mg
Witamina C	<0.1mg	<0.5mg
Minerały:		
Kalسيوم	1.0mg	4.8mg
Żelazo	0.05mg	0.25mg
Cynk	0.03mg	0.15mg
Potas	11.0mg	50.0mg
Fosfor	1.0mg	5.0mg
Magnez	0.4mg	2.0mg
Selen	0.002mg	0.01mg
Miedź	0.01mg	0.05mg
Chrom	0.005mg	0.02mg
ASH	0.04mg	0.2g

- W przeprowadzonych badaniach laboratoryjnych i klinicznych wykazano, że miód ma właściwości przeciwutleniające. Poza tym naniesiony na ranę ułatwia jej gojenie i zapobiega powstawaniu blizn. Dzięki niemu szybciej tworzą się komórki. O stosowaniu miodu w leczeniu wielorakich schorzeń dowiadujemy się z prastarych inskrypcji, dziś miód odkrywany jest na nowo. Badania nad właściwościami miodu prowadzone są w Nowej Zelandii, pod przewodnictwem profesora biochemii, Petera Molana.

Istnienie mikroświata

**Chwała niech będzie Temu,
który stworzył wszystkie pary
jakie wydaje ziemia
i oni sami,
i te, których oni nie znają. (Sura Ja Sin, werset 36)**

**On stworzył konie, muły i osły,
abyście ich dosiadali,
a także dla ozdoby.
I On stwarza to, czego wy nie znacie. (Sura Pszczoły, werset 8)**

Te koraniczne słowa wskazują na fakt, że na świecie żyje wiele organizmów nie widocznych gołym okiem, o czym oczywiście nie mogli wiedzieć żyjący tysiąc lat temu nomadzi. Inne wersety opowiadające o tych organizmach to np. werset trzeci sury Sabejczycy czy też werset 61 sury Jonasz:

Mówią ci, którzy nie uwierzyli:

„ Nie przyjdzie na nas Godzina!”

Powiedz:

**„ Tak, Ona z pewnością na was przyjdzie,
na mojego Pana, znającego to, co skryte!”**

Nie skryje się przed Nim

nawet ciężar pyłku,

ani w niebiosach, ani na ziemi;

ani mniejsze od tego, ani większe,

co by nie było w Księdze jasnej! (Sura Sabejczycy, werset 3)

I w jakiegokolwiek byłbyś sytuacji,

i cokolwiek recytowałeś z Koranu

i jakiegokolwiek podejmujecie zadanie

kiedy się w tym zagłębiacie.

I nie ujdzie uwagi twego Pana

Nawet ciężar jednego pyłku

-ani na ziemi ani w niebiosach;

ani też coś jeszcze mniejszego od tego,

ani też większego

żeby nie było w Księdze jasnej. (Sura Jonasz, werset 61)

Niewidzialnych gołym okiem mieszkańców ziemi, mikroorganizmów, jest ponad dwadzieścia razy więcej niż tych, które są dla człowieka widoczne. Należą do nich bakterie, wirusy, grzyby, glony, algi i inne organizmy jednokomórkowe.

Mikroorganizmy stanowią ważny czynnik, konieczny dla utrzymania równowagi w przyrodzie. Bez nich nie mogłaby się odbyć prawie żadna reakcja chemiczna. Grzyby stanowią pożywienie dla roślin, bakterie, występujące na naszym języku, zapobiegają zatruciom pokarmowym, niektóre bakterie i algi posiadają, podobnie jak rośliny, zdolność przeprowadzania fotosyntezy a jeszcze inne mikroorganizmy potrafią rozkładać cząstki organiczne na substancje wykorzystywane następnie przez rośliny.

Jak widać, mikroorganizmy pełnią w przyrodzie wiele bardzo ważnych funkcji. Samo istnienie mikroorganizmów odkryto stosunkowo niedawno dlatego fakt, że wspomina się o nich w Koranie jest niezaprzeczalnym dowodem jego cudowności.

Spoleczności zwierząt

**I nie ma zwierząt na ziemi
ani ptaków latających na skrzydłach,
które by nie tworzyły społeczności
podobnych do waszych.
Nie pominęliśmy w Księdze żadnej rzeczy!
Potem zostaniecie zabrani do waszego Pana. (Sura Trzody, werset 38)**

Dzięki współczesnej nauce, badaniom i obserwacjom przeprowadzonym na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci nad światem ptaków i zwierząt wiemy, że prawie wszystkie te stworzenia żyją w zorganizowanych grupach i prowadzą społeczny tryb życia. Dla udokumentowania tej tezy podajmy kilka przykładów.

Zacznijmy od pszczół, o których wcześniej wspominaliśmy: owady te żyją w gniazdach, w dziuplach na drzewach lub innych stworzonych przez siebie, zamkniętych miejscach. Zamknięta kolonia pszczół składa się z reguły z dziesięciu do osiemdziesięciu tysięcy robotnic, kilkuset samców i królowej, której rola polega na składaniu jaj. Wszystkie prace związane z prowadzeniem kolonii wykonywane są przez robotnice, każda z nich ma określone zadanie do spełnienia, jedne opiekują się królową, inne larwami, jeszcze inne zdobywają pożywienie i sprzątają. Samce mają tylko jedno zadanie: zapładnianie królowej.

Podobny porządek i hierarchię obserwujemy u mrówek, najliczniejszej rodziny owadów. Współpraca, rozwinięte technologie, obronność, komunikacja, dyscyplina, wszystko na bardzo wysokim poziomie. Królestwo mrówek można porównać do społeczności ludzkiej. Mrówki produkują i magazynują żywność, opiekują się młodymi, chronią mrowisko przed wrogiem, walczą a nawet zajmują się krawiectwem, „hodowlą” zwierząt i rolnictwem. Mrówki są zdecydowanie najlepiej rozwiniętą grupą zwierząt.

Zorganizowane grupy nie tylko żyją w ładu i porządku, także w razie grożącego niebezpieczeństwa potrafią wspólnie zadbać o siebie. Dla przykładu, kiedy małe, żyjące stadnie ptaki przypadkiem trafią na obszar łowów drapieżników takich jak orzeł czy sęp, zaczynają wydawać specyficzny dźwięk, którym przyciągają do siebie inne ptaki.⁶⁰ Drapieżniki z zasady nie atakują kiedy przeciwnik jest w grupie, stado zapewnia ptakom większe bezpieczeństwo. Im bardziej czują się zagrożone tym bliżej siebie lecą, drapieżnik nie atakuje takiego stada ponieważ istnieje duże prawdopodobieństwo, że przy ataku pokaleczy sobie skrzydła.⁶¹ Także ssaki w przypadku nadchodzącego niebezpieczeństwa tworzą stada, przy czym, jak np. u zebr, młode osobniki znajdują się w środku stada, otoczone osobnikami dorosłymi. Żyjące w wodach mórz i oceanów delfiny, bronią się przed wielorybami, przemieszczając się zawsze w dużych grupach.⁶²

Przykłady można by mnożyć w nieskończoność. Znane są one dzięki długoletnim badaniom i obserwacjom życia zwierząt. Oczywiście przeprowadzenie ich nie było możliwe w czasie zesłania Koranu a fakt, iż sytuacja ta została przedstawiona w tej księdze, świadczy o tym, że jest ona słowem bożym.

Łańcuch pokarmowy

Zaprawdę, Bóg sprawia, iż pęka ziarno i pestka.

On wyprowadza żywe z martwego

i On wyprowadza martwe z żywego.

Oto wasz Bóg!

Jakże możecie być odwrócenii?! (Sura Trzody, werset 95)

Powyżej zacytowany werset zwraca naszą uwagę na fakt „wyprowadzania żywego z martwego i martwego z żywego”. Prawda ta nie mogła być oczywiście znana setki lat temu, kiedy to Koran został ludziom zesłany.

Kiedy umiera żywa istota, mikroorganizmy rozkładają jej ciało na cząsteczki organiczne. Cząsteczki te mieszają się z glebą i stają się podstawą pożywienia roślin, zwierząt a pośrednio także i ludzi. Gdyby nie istniał taki łańcuch, życie na ziemi nie byłoby możliwe.

Bakterie są więc odpowiedzialne za powstawanie minerałów i pożywienia dla istot żywych. Rośliny, po przebudzeniu z zimowego snu, czerpią wszystkie potrzebne im do życia substancje z minerałów, które przez całą zimę przygotowywane były przez pracowite bakterie.⁶³ Tylko dzięki temu rośliny mogą przeżyć.

Jak widać, osobniki martwe pełnią ważną rolę w przedłużaniu życia stworzeniom żywym. Tak spełniają się koraniczne słowa **wyprowadza żywe z martwego i martwe z żywego**. Jest to kolejny dowód tego, że Koran jest słowem wszechwiedzącego Allaha.

– martwe rośliny i zwierzęta

Semada... – Jak widać na przedstawionym schemacie martwe rośliny i zwierzęta rozkładane są przez bakterie. W ten sposób powstają minerały, które stanowią pożywienie dla roślin. Istnienie takiego łańcucha jest konieczne dla zachowania życia.

– Minerały wchłaniane przez korzenie drzew.

Aktywność uszu podczas snu

Przeto w tej grocie opieczętowaliśmy ich uszy

-na wiele lat. (Sura Grota, werset 11)

Użyte w wersecie sury opowiadającej legendę o „siedmiu śpiących” sformułowanie „opieczętowaliśmy ich uszy” w oryginale arabskim brzmi „darabe”, co oznacza „uśpiliśmy je”. Ponadto wyrażenie to używane jest często wraz ze słowem „uszy” dla określenia wad słuchu, przeszkód w działaniu narządów słuchu. Należy zwrócić szczególną uwagę na zawartą w wersecie prawdę.

W rezultacie długotrwałych badań i eksperymentów naukowcu dostrzegli, iż jedynym narządem zmysłu, który działa także podczas snu, jest właśnie narząd słuchu. Aby się obudzić wystarczy usłyszeć jakiś dźwięk, dlatego też nastawiamy budzik.⁶⁴

Allah opieczętował uszy siedmiu śpiących, czyli sprawił, że przestali słyszeć, aby mogli oni spać nieprzerwanie przez 309 lat.

Ważkość ruchu podczas snu

**Mógłbyś uważać ich za czuwających,
podczas gdy oni byli pogrążeni we śnie;
My odwracaliśmy ich na prawo i lewo,
a pies ich znajdował się na progu
z wyciągniętymi przednimi łapami.
Gdybyś ich zobaczył,
to z pewnością odwróciłbyś się od nich,
uciekając,
i zapewne ogarnąłby cię strach
na ich widok. (Sura Grota, werset 18)**

Werset opowiada fragment historii o uśpionych na 309 lat młodzieńcach. Podczas snu byli oni odwracani na prawo i lewo. O tym, jak ważny jest ruch podczas snu wiemy z badań przeprowadzonych w ostatnich latach przez naukowców.

Podczas leżenia w bezruchu mogą pojawić się poważne kłopoty zdrowotne: komplikacje krążenia, odleżyny, pęcherze, siniaki i inne zmiany skórne.⁶⁵ Na zmiany te istnieje określenie „rany ciśnieniowe”. W przypadku leżenia bez możliwości zmiany pozycji, w niektórych partiach ciała ciśnienie krwi może doprowadzić do zatorów w żyłach, czego efektem jest niedotlenienie i niedostarczenie substancji odżywczych do tych części a w rezultacie powstanie ran, które, nie leczone, mogą doprowadzić do obumarcia tkanek i mięśni.⁶⁶

Nieleczenie zaatakowanych chorobą tkanek i mięśni może doprowadzić do poważnych powikłań, a w ekstremalnych przypadkach nawet do śmierci. Aby nie dopuścić do powstawania zatorów, należy zmieniać pozycję raz na piętnaście minut. Osoby sparaliżowane lub niezdolne do wykonywania ruchów, powinny być pod stałą opieką pielęgniarstwa a ich pozycje powinno się zmieniać przynajmniej raz na dwie godziny⁶⁷.

Przekazanie tej mądrości w Koranie jest dowodem na to, iż jest to cudowna Księga, zesłana nam przez wszechwiedzącego Allaha.

Zmniejszenie ruchliwości w nocy

**On rozcina niebo dla jutrenki;
On uczynił noc odpoczynkiem,
a słońce i księżyc- podstawą liczenia.
To jest ustanowienie Potężnego, Wszechwiedzącego! (Sura Trzody, werset 96)**

W arabskim oryginale powyższego wersetu znajduje się słowo „sekenen”, co oznacza przerwę na odpoczynek, pauzę. Allah nakazał ludziom, aby noc przeznaczili na odpoczynek. Wydzielana wieczorem i w nocy do ciała melatonina to hormon, który jest jednocześnie naturalnym środkiem

uspokajającym.⁶⁸ Hormon ten odpręża, uspakaja, spowalnia ruchy i reakcje, wprowadza równowagę ducha. Podczas snu spowalnia się akcja serca, wolniej wdychamy i wydychamy powietrze, ciśnienie krwi spada. Rano kończy się wydzielanie melatoniny a ciało budzi się.⁶⁹

Sen jest konieczny dla odbudowania i regeneracji zniszczonych podczas dnia tkanek i komórek. Jest to też czas magazynowania energii, która zużywana jest w nocy w znacznie mniejszej ilości niż w ciągu dnia. Podczas snu wydzielane są hormony wzrostu i substancje konieczne dla prawidłowego działania układu odpornościowego.⁷⁰

Przy niewystarczającej ilości snu ciało ma mniejsze szansę ochronić się przed infekcjami i chorobami, osoba niewyspana nie potrafi skoncentrować się i popełnia błędy, których nie popełniłaby będąc wyspana. Przy braku snu przez ponad dwie doby pojawiają się halucynacje i zanika zdolność logicznego myślenia.⁷¹

Noc jest porą wypoczynku nie tylko dla ludzi ale także dla wszystkich roślin i zwierząt. Koraniczne słowa „uczynił noc odpoczynkiem” mają jeszcze jedno, o wiele szersze znaczenie: rozgrywana za dnia akcja zostaje spowolniona, wszystko, co żyje, przechodzi w stan odpoczynku. Rośliny, które rozpoczynają przeprowadzanie fotosyntezy wraz z wzejściem słońca, po południu zaczynają przechodzić w fazę odpoczynku. Gdyby choć raz zabrakło nocy, wszystkie rośliny niewątpliwie umarłyby. Nocne zmniejszenie aktywności widoczne jest także na poziomie molekularnym.

Opisanie tego skomplikowanego zjawiska w Koranie jest kolejnym dowodem jego cudowności.

Zmniejszanie się objętości płuc w miarę zwiększania wysokości

Człowiek, aby przeżyć, potrzebuje przede wszystkim tlenu i ciśnienia atmosferycznego. Wdychanie zawartego w powietrzu tlenu możliwe jest dzięki układowi oddechowemu i płucom. Po przekroczeniu pewnej wysokości zmniejsza się jednak zawartość tlenu w powietrzu a ciśnienie atmosferyczne spada. Do organizmu dostaje się więc mniej tlenu, czego wynikiem są kłopoty z oddychaniem i w następstwie tego kłopoty ze zdrowiem.

Jeżeli dostarczymy organizmowi mniej tlenu niż potrzeba, pojawią się takie objawy jak przemęczenie, bóle i zawroty głowy, mdłości i rozstrój żołądka oraz wiele innych schorzeń. W wysokich partiach gór oddychanie bez użycia specjalnego sprzętu i masek tlenowych może stać się niemożliwe. Istnieje duże prawdopodobieństwo że na wysokości 5.000 do 7.000 m n.p.m. osoba bez takiego specjalistycznego oprzyrządowania zemdleje a następnie zapadnie w śpiączkę. Samoloty zaopatrzone są w specjalne maski tlenowe, włączające się w przypadku nagłej zmiany ciśnienia w kabinie. Aparatura kontrolująca ciśnienie w samolocie włącza się na wysokości 9.000 m n.p.m.

Niedotlenienie jest przyczyną schorzenia znanego pod nazwą anoksja. Pojawia się ono u ludzi przebywających na wysokości powyżej trzech tysięcy metrów n.p.m. i może doprowadzić do utraty świadomości, w celu reanimacji należy podać tlen.

W Koranie znajduje się werset poświęcony zmianom w płucach dokonujących się podczas zmian wysokości:

**Kogo Bóg chce prowadzić drogą prostą,
rozszerza jego pierś dla islamu,**

**a kogo chce sprowadzić z drogi,
czyni jego pierś ciasną, udręczoną,
jak gdyby on chciał wznieść się do nieba.
W ten sposób Bóg daje odczuć swój gniew
tym, którzy nie wierzą. (Sura Trzody, werset 125)**

Część druga:

Proroctwa koraniczne

Kolejna grupa dowodów cudowności Koranu to zawarte w nim przepowiednie dotyczące zdarzeń historycznych, mających nastąpić w przyszłości. Znaczna część z nich spełniła się już w rzeczywistości, co świadczy o tym, iż Koran jest zesłanym słowem bożym. Na kolejnych stronach opracowania znajdziecie opisy spełnionych koranicznych proroctw.

Wygrana Bizancjum

Jedna z przepowiedni opisana jest w pierwszych wersetach sury Bizantyjscy i dotyczy przegranej Bizancjum w bitwie z Persją ale też i ponowne powstanie chrześcijańskiego imperium.

Alif. Lam. Mim

Bizantyjscy zostali zwyciężeni

w najbliższym kraju;

lecz oni, po swej klęsce,

będą zwycięzcami

w ciągu kilku lat.

Do Boga należy władza,

tak przedtem jak i potem.

I tego dnia będą się radować wierni. (Sura Bizantyjscy, werset 1-4)

Wersety te zostały zesłane około 620 roku naszej ery, dokładnie siedem lat po przegranej Bizancjum przeciw Persom. Wspomniano, że w niedalekiej przyszłości Bizancjum zwycięży Persów, co mogłoby wydawać się niemożliwe, ze względu na bardzo słabą pozycję Bizantyjczyków, do których wrogów należeli, oprócz wspomnianych Persów, między innymi Słowianie, Awarowie i Lombardowie. Awarom udało się nawet dotrzeć pod mury Konstantynopola. Król Bizancjum, Heraklius, nakazał sprzedać całe złoto i wszystkie kosztowności znajdujące się w kościołach i zakonach, jednak, jako że uzyskana suma była niewystarczająca na potrzeby imperium, kazał ponadto przetopić wszystkie pomniki z brązu i sprzedać kruszec. Zyskał sobie tym wielu przeciwników spośród bogatej klasy Bizancjum. Nękane waśniami wewnętrznymi i walkami z licznymi wrogami królestwo było bliskie rozpadu. Mezopotamia, Palestyna, Egipt i Armenia dostały się pod panowanie Persów.⁷² Krótko mówiąc, wszyscy spodziewali się rychłego upadku Bizancjum, do czego jednak nie doszło i, tak jak to przepowiedziano w Koranie, Bizantyjscy po swej klęsce stali się zwycięzcami.

Siedem lat po zesłaniu sury „Bizantyjscy”, czyli w roku 627 n.e., doszło do walki Bizancjum z Persami, zakończonej zwycięstwem chrześcijan. Władca perski Chosroes II został zrzucony z tronu a Bizancjum odzyskało utracone prowincje.⁷³

W ten sposób spełniło się jedno z koranicznych proroctw.

W cytowanych wersetach znajdujemy jeszcze jedną prawdę, o której należy wspomnieć. Według słów Koranu Bizantyjscy zostali pokonani w „najbliższym kraju”. Jest to pewien błąd tłumaczeniowy, zdarzający się zresztą dosyć powszechnie. W oryginale arabskim występuje słowo

„edna el-ard”, które oznacza nie najbliższy kraj ale „najniższy kraj”, a dokładnie, najniższe miejsce na ziemi. Dziś można śmiało powiedzieć, że miejsce, w którym Bizantyjczycy pokonani zostali przez Persów, czyli wybrzeże morza Martwego, jest w rzeczywistości najniższym miejscem na ziemi. Jest to depresja, której głębokość wynosi 395m pod poziomem morza. Jest to kolejny dowód na to, że Koran jest słowem bożym.

Na ilustracji przedstawiono zdjęcie satelitarne depresji nad morzem Martwym, gdzie miała miejsce bitwa pomiędzy Bizancjum a Persami. Depresja ta jest najniższym miejscem na ziemi, 395m pod poziomem morza.

Na ilustracji przedstawiono zdjęcie satelitarne depresji nad morzem Martwym. Dopiero w stosunkowo niedawnych czasach dowiedziono, iż jest ona najniższym miejscem na ziemi. To, że o fakcie tym wspomina Koran jest dowodem jego natchnienia.

Zachowanie zwłok Faraona

W koranicznej surze Jonasz znajduje się opowieść o tym, jak w obliczu śmierci faraon decyduje się przyjąć wiarę.

**I przeprowadziliśmy synów Izraela
przez morze,
a ścigał ich Faraon i jego wojska
z zawziętością i wrogością.
Aż kiedy był bliski zatonięcia,
powiedział
„Uwierzyłem, że nie ma boga,
jak tylko Ten,
w którego uwierzyli synowie Izraela!
i jestem wśród tych
którzy się całkowicie poddali.(Sura Jonasz, werset 90)**

Jednak takie zachowanie faraona nie podoba się Allahowi, który przypomina egipskiemu władcy, jak grzeszne było jego życie.

**Tak, teraz!
A przedtem się zbuntowałeś
i byłeś w liczbie tych, którzy szerzą zepsucie.
Lecz dzisiaj ciebie uratujemy - twoje ciało,
abyś był znakiem
dla tych, którzy przyjdą po tobie.
Zaprawdę, wielu spośród ludzi
zaniedbuje Nasze znaki. (Sura Jonasz, werset 91-92)**

W zacytowanym wersecie znajdujemy przepowiednie tego, że ciało faraona zostanie zachowane, nie uniknie rozkładowi. I rzeczywiście, mumię faraona można po dziś dzień oglądać w Sali Królewskiej Muzeum Egiptu w Kairze. Prawdopodobne jest, że wody morza Martwego wyrzuciły ciało zatopionego faraona na brzeg, gdzie znaleźli je Egipcjanie i przewieźli do Egiptu.⁷⁴

**I przeprowadziliśmy synów Izraela
przez morze,
a ścigał ich Faraon i jego wojska
z zawziętością i wrogością.
Aż kiedy był bliski zatonięcia,
powiedział
„Uwierzyłem, że nie ma boga,
jak tylko Ten,
w którego uwierzyli synowie Izraela!
i jestem wśród tych
którzy się całkowicie poddali.” (Sura Jonasz, werset 90)**

Zwycięstwo w Mekce

**Bóg uczynił prawdziwym dla Swego Posłańca
widzenie prawdy
„Wy wejdziecie z pewnością bezpiecznie
do świętego Meczetu,
jeśli Bóg zechce,
z ogolonymi głowami i przyciętymi,
nie obawiając się.
On wiedział to, czego wy nie wiedzieliście,
i przygotował, obok tego, bliskie zwycięstwo. (Sura Zwycięstwo, werset 27)**

Podczas pobytu w Medynie prorok Muhammed miał sen, w którym zobaczył jak wierzący muzułmanie modlą się w Mescid-i Haram, w Mekce, dokąd to, zamieszkujący Mekkę Kuriaszyci zabraniali im wtedy wchodzić. Sen ten sprawdził się po kilku latach, kiedy to muzułmanie zawarli pokój, zwany układem z Hudajbijja (627r), a następnie weszli do Mekki. Wydarzenia te opisane zostały w surze Zwycięstwo. Sam tytuł sury nie odnosi się jednak tylko do tego historycznego wydarzenia, sura opowiada także o zwycięstwie muzułmanów nad Żydami i o wypędzeniu Żydów z oazy Chajbar.⁷⁵

Inne wersety opowiadające o tych zdarzeniach i o wejściu muzułmanów do Mekki brzmią następująco:

**On powstrzymał
ich ręce od was i wasze ręce od nich
w dolinie Mekki,
kiedy dał wam zwycięstwo nad nimi.**

Bóg widzi dobrze to, co czynicie. (Sura Zwycięstwo, werset 24)

**Zaprawdę daliśmy tobie
jasne zwycięstwo,
aby ci przebaczył Bóg
twoje pierwsze i ostatnie grzechy
i aby dopełnił swoją dobroć dla ciebie,
i aby cię poprowadził drogą prostą. (Sura Zwycięstwo, werset 1-3)**

Także w surze Podróż nocna znajduje się przepowiednia tego, że Kurjaszyci nie pozostaną dłużej w Mekce:

**Oni omal nie zdołali cię skłonić
do opuszczenia tej ziemi,
by cię z niej wypędzić;
ale oni wtedy przebywaliby na niej
tylko niewiele czasu po tobie. (Sura Podróż nocna, werset 76)**

W ósmym roku Hidżry muzułmanie pod przywództwem Proroka, weszli do Mekki. Jak przepowiedziano w Koranie, zamieszkujący ją wtedy Kurjaszyci uciekli. Ciekawe jest to, że nic nie wskazywało na to, że muzułmanie będą kiedykolwiek w stanie zająć Mekkę. Wielu „wierzących” odwróciło się wtedy od Proroka, nie wierząc jego słowom, jednak On wysłuchał głosu Allaha i zrobił to, co Allah mu nakazał. Spełnienie proroctwa jest kolejnym dowodem na to, że Koran jest słowem Allaha.

Wzrost potęgi synów Izraela

**I postanowiliśmy w tej Księdze
względem synów Izraela:
„Będziecie siał zgorzenie
na ziemi dwukrotnie
i wbijecie się w wielką dumę.”
A kiedy nadszedł czas pierwszej obietnicy
wysłaliśmy przeciwko wam
Nasze sługi obdarzone wielką mocą;
oni przeniknęli aż pomiędzy ich domostwa
i obietnica została wypełniona.
Później znowu daliśmy wam
pewien odwet nad nimi
i pomnożyliśmy wasz majątek i waszych synów,
I uczyniliśmy was liczniejszym ludem. (Sura Podróż nocna, werset 4-6)**

Jak przedstawiono w zacytowanym fragmencie sury Podróż nocna, Izraelici sieli na ziemi zgorzenie dwukrotnie a Allah wysłał na nich swoje sługi. Co do pierwszej przepowiedni, chodzi o prześladowanie i morderstwa proroków Izaasza i Jeremiasza a następnie Zachariasza i Jana Chrzciciela.

W roku 70 naszej ery Żydzi zostali przegonieni z Palestyny i od tamtego czasu przez wiele lat żyli w wielu krajach świata, nie mając swojego państwa, jednak w surze wspomniano o ponownym powstaniu Synów Izraela.

Mimo iż przez długie wieki nikt nie potrafiłby w to uwierzyć, w roku 1948 Żydzi powrócili do Palestyny i utworzyli swoje państwo. Jak widać spełniły się słowa kolejnej koranicznej przepowiedni, a to dlatego, że Koran jest słowem bożym.

Odkrycie kosmosu

Podróże kosmiczne rozpoczęły się 4 października 1957 roku, kiedy to Rosjanie wypuścili w kosmos pierwszego satelitę o nazwie Sputnik. Pierwszy człowiek na orbicie to Rosjanin Juri Gagarin. Na księżycu pierwsi pojawili się Amerykanie ze statku kosmicznego Apollo, a stało się to 20 lipca 1969 roku.

W Koranie znajdujemy przepowiednie podróży kosmicznych w trzydziestym trzecim wersecie sury Miłosierny:

O zgromadzenie dzinnów i ludzi!

Jeśli potraficie przeniknąć

przez regiony niebios i ziemi,

to przenikajcie!

Lecz wy nie potraficie przeniknąć inaczej,

jak tylko posiadając władzę. (Sura Miłosierny, werset 33)

Przetłumaczone jako „władza” arabskie słowo „sultan”, ma wiele znaczeń, między innymi: siła, rząd, prawo, droga, pozwolenie, zezwolenie, dowód, autorytet. Jak widzimy, werset mówi, iż posiadając siłę, władzę, człowiek może przeniknąć „przez regiony niebios i ziemi”. Dzięki rozwojowi nauki i techniki w XX wieku udało się ludziom polecieć w kosmos, tak jak to przepowiedziano w Koranie.

Współczesne pojazdy

On stworzył konie, muły i osły,

abyście ich dosiadali,

a także dla ozdoby.

I on stwarza to, czego wy nie znacie. (Sura Pszczoły, werset 8)

W powyższym wersecie uwagę naszą zwraca fakt, że wymieniając środki transportu wspomniano także o tych, które nie są jeszcze znane. W innym wersecie mowa jest o statkach jako o środku transportu publicznego:

**I znakiem dla nich -iż znosimy ich potomstwo
na statku załadowanym.
I stworzyliśmy dla nich podobny do niego,
na który oni wsiadają.(Sura Ja Sim, werset 41-42)**

Technologia w samolotach

**A Salomonowi - wiatr gwałtownie wiejący
który płynie na Jego rozkaz ku ziemi,
której pobłogosławiliśmy.
My wiedzieliśmy o każdej rzeczy.(Sura Prorocy, werset 81)**

Z powyższego cytatu można zrozumieć, że Salomon dostał pod swoje rozkazy wiatr wiejący, aby go wykorzystał jako środek transportu. Werset wspomina także o wykorzystaniu energii z wiatru.

**A Salomonowi podporządkowaliśmy wiatr.
Ten poranny dął przez miesiąc.
I spowodowaliśmy,
iż popłynęło dla niego źródło miedzi.
A wśród dzinnów były takie,
które pracowały dla niego,
za pozwoleniem Boga.
A którykolwiek z nich odchyliłby się
od naszego rozkazu,
to dalibyśmy mu zakosztować ognia piekielnego. (Sura Sabejczycy, werset 12)**

„A Salomonowi podporządkowaliśmy wiatr. Ten poranny dął przez miesiąc.” – czytając te słowa nasuwa się na myśl fakt, że Salomon mógł szybko przemieszczać się z miejsca na miejsce. Wydaje się, że Salomon wykorzystywał wiatr jako środek transportu podobnie jak my wykorzystujemy samoloty. Prawdę zna Allah.

Przekaz obrazu

**Powiedział ten, który posiadał wiedzę
z Księgi:
„Ja ci go przyniosę,
zanim powróci do ciebie twoje spojrzenie.”
A kiedy Salomon zobaczył go
stojącego solidnie przed nim,
powiedział:
„To jest z łaski mego Pana,
aby mnie doświadczyć,**

czy będę wdzięczny czy niewdzięczny.”

Kto jest wdzięczny,

jest wdzięczny dla samego siebie;

a kto jest niewdzięczny...

- zaprawdę, mój Pan jest Bogaty, Szlachetny! (Sura Mrówki, werset 40)

Fragment „Ja ci go przyniosę zanim powróci do ciebie twoje spojrzenie” można z pewnością uznać za przepowiednię przekazu obrazu. Inny werset, w którym mowa o tej kwestii, brzmi:

Powiedział Ifrit spośród dzinnów:

„Ja ci go przyniosę,

zanim powstaniesz ze swego miejsca;

jestem dość silny,

by to uczynić, i godny zaufania.” (Sura Mrówki, werset 39)

Dzięki współczesnej technologii, telewizji i internetowi wszystkie poszukiwane przez nas dane są w zasięgu ręki i sprowadzenie ich trwa rzeczywiście tylko parę chwil. Przepowiedzenie tego cudu w Koranie świadczy o jego cudowności i świętości.

Używanie elektryczności

A Salomonowi podporządkowaliśmy wiatr.

Ten poranny dął przez miesiąc.

I spowodowaliśmy,

iz popłynęło dla niego źródło miedzi.

A wśród dzinnów były takie,

które pracowały dla niego,

za pozwoleniem Boga.

A którykolwiek z nich odchyliłby się

od naszego rozkazu,

to dalibyśmy mu zakosztować ognia piekielnego. (Sura Sabejczycy, werset 12)

Jednym z wielu dóbr danych Salomonowi przez Allaha jest „źródło miedzi”. Od tej pory właśnie Salomon będzie rządził miedzią i jej złożami. Werset można też zinterpretować w jeszcze inny sposób.

Płynące źródło miedzi to być może elektryczność, która znana być mogła za czasów Salomona. Jak wiadomo jednym z najlepiej przewodzących prąd metali jest stosowana w przemyśle energetycznym miedź.

Tak więc wyrażenie „płynące źródło miedzi” może odnosić się do elektryczności. Allah wie najlepiej.

Armia mrówek

**A kiedy doszli do Doliny Mrówek,
jedna mrówka powiedziała:
„O mrówki!
Wejdźcie do waszych pomieszczeń,
żeby Salomon i jego wojska
nie stratały was przez nieuwagę.” (Sura mrówki, werset 18)**

W zacytowanym powyżej wersecie mowa o Dolinie Mrówek i o szczególnym gatunku tych owadów. Fakt, że Salomon słyszał ich głosy może być wskazówką dotyczącą mającej się w przyszłości rozwinąć technologii komputerowej. Nie zapominajmy o powszechnym dziś powiedzeniu „Dolina Silikonowa”, które określa centrum współczesnej techniki. Być może w ten sposób Allah chciał pokazać, jak bardzo rozwinie się technika.

Wspomnieć należy też o tym, że sama mrówka, jej kształt, możliwości i niektóre cechy są źródłem pomysłów dla konstruktorów robotów, skomplikowanych maszyn używanych w przemyśle zbrojeniowym i w wielu innych dziedzinach. Możliwe, że właśnie to chciał nam przekazać Allah w cytowanym przez nas wersecie.

Ostatnie osiągnięcie technologii: Armia Mrówek Robotów.

Najlepiej znanym projektem prowadzonym w oparciu o wiadomości z życia mrówek jest projekt „Armi Mrówek Robotów”. Celem naukowców i badaczy z politechniki i uniwersytetu w Virginii jest skonstruowanie małych, tanich i prostych w obsłudze robotów, które cechowałyby się podobną budową zewnętrzną ale spełniały inne funkcje, tworzyłyby swego rodzaju armię. Potrzebę stworzenia takiej armii tłumaczą naukowcy następująco: „Konieczne jest stworzenie grupy robotów potrafiących współpracować, podejmować wspólnie decyzje i wykonywać prace fizyczne.” Roboty mają wyglądem przypominać mrówki i zachowywać się tak jak one: bezbłędnie wykonywać powierzone im zadania.

System „Armi Mrówek Robotów” został początkowo stworzony dla jednego tylko celu: transportu materiałów. Zadaniem robotów miało być podnoszenie i przenoszenie przedmiotów z jednego miejsca na drugie. W miarę posuwania się prac nad projektem, zaczęło przybywać zadań. W jednym z opracowań dotyczących tej kwestii opisano zadania robotów:

„Oczyszczanie odpadów atomowych i substancji trujących, górnictwo, odminowywanie, zbieranie informacji i dyżurowanie, badanie powierzchni planet.”⁷⁶

Projekt opisany został także przez specjalistę w dziedzinie „mrówek-robotów”, A. Wagnera. Naukowiec w raporcie wykonanym na zlecenie rządu Izraela, pisze:

„Mrówki - roboty są bytami fizycznymi zaprojektowanymi w celu służenia wspólnym celom. Cechują się niskim zużyciem energii i dobrą łącznością. Podział zadań może być zaprogramowany w dwojaki sposób: poszczególne zadania robotów zaprogramowane są wcześniej i jednostki mają wykonywać tylko zadania, na które są zaprogramowane, lub też jednostki zaprogramowane są na wykonywanie różnorodnych zadań, które przydzielane są następnie przez jednostkę z centrum kontroli.”⁷⁷

Jak widać mrówki stanowią podstawę wielu ważnych projektów naukowych, które mają służyć ludzkości. Dlatego tak ważny jest werset mówiący o uwadze jaką Salomon poświęca mrówkom i Dolinie Mrówek. Koraniczne mrówki to być może armia robotów. W wersecie podkreślona jest rola, jaką roboty będą w przyszłości spełniać w życiu człowieka, wykonując dla niego wiele ciężkich prac fizycznych. Bez wątpienia Allah wie najlepiej.

Część trzecia: Dane historyczne w Koranie

Haman i transkrypcje staroegipskie

W Koranie przedstawione są niektóre prawdy dotyczące historii starożytnego Egiptu, których nie znajdzie się w żadnym innym źródle. Prawdy te odsłaniane są w wielu wersetach Koranu.

W Koranie obok imienia Faraona często pojawia się też inne imię: Haman. Haman opisany jest w szóstym wersecie jako jeden z najbliższych przyjaciół Faraona.

Imię to pojawia się ponadto w Starym Testamencie, w Księdze Estery. Biblia opowiada o Hamanie, wielkim wezyrze Babilonu, żyjącym około 1100 lat po Mojżeszu.

Według niektórych „pseudouczonych” żyjących 200 lat temu, imię Hamana wymienione było na jednej z tablic egipskich, nie mogli być oni tego rzeczywiście pewni, ponieważ pismo staroegipskie zostało rozszyfrowane dopiero w XX wieku.

Kluczem do odczytania hieroglifów stał się Kamień z Rosetty, znaleziony w 1799 roku w czasie wykopalisk dokonywanych koło Rosetty, w delcie Nilu. Na Płytcie w 195 roku pne. wyryto w języku egipskim, pismem hieroglificznym i demotycznym, oraz w języku greckim napis ku czci Ptolemeusza V Epifanesa. Napis odczytany został w całości przez Francuza, J.F. Champolliona i rzucił światło na nieznaną cywilizację starożytnego Egiptu, język jej mieszkańców i warunki w jakich żyli Egipcjanie.

Dla nas odczytanie hieroglifów jest ważne dlatego, że pojawia się w nich imię Hamana. Na jednej z tablic znajdującej się obecnie w muzeum Hof w Wiedniu, znajduje się imię Hamana, jako jednego z bliskich Faraona.⁷⁸

W słowniku przygotowanym w oparciu o napisy z tablic egipskich Haman jest scharakteryzowany jako „przywódca pracujących w kopalniach”.⁷⁹

Wniosek jest taki, że zarówno w Koranie jak i w egipskich hieroglifach występuje imię Hamana jako jednego z bliskich Faraonowi. Koraniczne wersety są zgodne z tym, co wiemy o Hamanie dzięki odkryciom archeologicznym:

I powiedział Faraon:

„O dostojnicy!

Nie wiem, czy możecie mieć innego boga

oprócz mnie.

O Hamanie!

Rozpal mi ogień na glinie

I zbuduj dla mnie wyniosłą wieżę;

być może, wzniosę się do Boga Mojżesza.

Sadzę, iż jest on kłamcą.(Sura Opowiadanie, werset 38)

Jak widać, odczytanie hieroglifów, w których pojawia się imię Hamana, dowiodło, że Koran jest słowem Allaha. Koran w cudowny sposób przekazał nam bowiem wiadomości dotyczące historii Egiptu, które świat poznał dopiero w XIX wieku.

Aż do odczytania hieroglifów w XIX wieku nie było znane imię Hamana. Po odczytaniu ich dowiedzieliśmy się, iż Haman był bliskim poddanym Faraona. Był „przywódcą pracujących w kopalniach”. (Poniżej egipcscy robotnicy.) Ciekawe jest, że w Koranie wspomina się o Hamanie, jako budowniczym wysokiej wieży. Koran przekazał więc prawdę nie znaną ówczesnie żadnemu człowiekowi.

Mojżesz i rozstąpienie się morza

Egipcscy królowie, faraoni, wierzyli w wielu bogów, a siebie samych uważali za świętych. Allah wysłał Mojżesza jako swego posła do Egiptu, aby szerzyć tam prawdziwą wiarę, jednak Egipcjanie, z faraonem i jego świtą na czele, nie zrezygnowali z wielobóstwa, pomimo napomnień i wyjaśnień Mojżesza. Sam Mojżesz został przez Egipcjan posądzony o szerzenie kłamstwa i musiał uciekać z Egiptu. Allah pomógł mu w tej ucieczce:

I objawiliśmy Mojżeszowi:

„Uderz swoją laską morze!”

I ono się rozdzieliło,

a każda jego część była jak wielka góra.

I pozwoliliśmy przybliżyć się tamtym drugim.

I wyratowaliśmy Mojżesza

i tych wszystkich, którzy razem z nim byli.

A potopiliśmy tamtych.

Zaprawdę w tym jest znak!

Lecz większość z nich nie uwierzyła.

Twój Pan jest Potężny, Litościwy! (Sura Poeci, werset 63-68)

Nieszczęścia spadające na faraona i jego poddanych

Faraon i jego świta była pod tak wielkim wpływem wielobóstwa, że nauki głoszone w Egipcie przez Mojżesza nie odniosły żadnego skutku. Opisano to w Koranie słowami:

Oni powiedzieli:

„Jakikolwiek przyniósłbyś nam znak,

aby nas oczarować,

my i tak w niego nie uwierzimy!”(Sura Wzniesione Krawędzie, werset 132)

Po takim oświadczeniu Egipcjan Allah posłał im plagi i nieszczęścia „jako znaki wyraźne” (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 133). Do nieszczęść tych należały między innymi opisane w poniższym wersecie susze:

I ukaraliśmy lud Faraona

Latami posuchy i brakiem owoców

- być może oni się opamiętają. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 130)

Inne nieszczęścia zesłane na Egipt i jego mieszkańców opisano w wersecie 133:

**I tak posłaliśmy na nich potop,
szarańcze i robactwo, żaby i krew
jako znaki wyraźne.
Lecz oni wbili się w pychę
i stali się ludem grzeszników. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 133)**

Potwierdzenie tych wiadomości znajduje się w odczytanym w XX wieku papirusie. Papirus znaleziono w Egipcie i w 1909 roku przewieziono do muzeum w Holandii, gdzie został przetłumaczony przez A.H.Gardinera. Papirus opowiada o suszach i powodziach nawiedzających Egipt. Opisane są dokładnie takie nieszczęścia, jak te, o których opowiada Koran.⁸⁰

Nieszczęścia wstrząsnęły całym krajem. Wszystko tonęło we krwi.⁸¹

Rzeka płynęła krwią.⁸²

Zniknęło to co istniało wczoraj. Pozostała tylko naga ziemia...⁸³

Dolina Egiptu została zniszczona... Pałac opustoszał. Pszenica i owies, gęsi i ryby ...⁸⁴

Uprawy zostały zniszczone...⁸⁵

W XIX wieku odnaleziono w Egipcie papirus, który odczytany został w XX wieku przez A.H.Gardinera. Papirus opowiada o suszach i powodziach nawiedzających Egipt. Opisane są dokładnie takie nieszczęścia, jak te, o których opowiada Koran. Treść papirusu opublikowano w opracowaniu Admonitions of an Egyptian from a Heiratic Papyrus in Leiden. Papirus został napisany przez Egipcjanina o imieniu Ipuwer, który był świadkiem katastrof i nieszczęść spadających na Egipt.

Pomimo ruchu i zgiełku pola ...Przez całe dziewięć dni nikt nie wychodził z pałacu i nikt nie widział twarzy tej osoby... Miasta zostały zrównane z ziemią... Wszędzie była krew... Pojawiły się epidemie... Dzisiaj naprawdę nikt nie mógł iść na północ. Co stanie się z mumiemi?... Kończy się złoto...⁸⁶

Ludzie boją się wody. Nawet kiedy piją czują pragnienie...⁸⁷

Oto nasza woda. Nasze szczęście. Co możemy zrobić?...⁸⁸

Miasta zburzone. Utworzono Górny Egipt.⁸⁹

W ciągu jednej minuty zniszczone zostały wszystkie osady.⁹⁰

Fakt, iż wiadomości znajdujące się w Koranie są takie same jak dane, znajdujące się na odczytanym w XX wieku papirusie, jest kolejnym dowodem świętości i cudowności Koranu.

Przedstawienie Mojżesza jako czarownika

W odnalezionym w Egipcie a znajdującym się obecnie w British Museum w Londynie papirusie, pochodzącym z okresu panowania faraona, mowa jest o Mojżeszu, jako czarowniku i oszuście. Faraon i jego świta nigdy nie uwierzyli w nauki Mojżesza. W Koranie opisano to słowami:

I powiedzieli:

„O czarowniku!

Módl się z nami do twego Pana

W imię przymierza, które zawarł z tobą.

My na pewno pójdziemy drogą prostą. (Sura Ozdoby, werset 49)

Oni powiedzieli:

„Jakikolwiek przyniósłbyś nam znak,

aby nas oczarować,

my i tak w niego nie uwierzimy!”(Sura Wzniesione Krawędzie, werset 132)

Słowo „faraon” w Koranie

Stary Testament nazywa faraonem władcę rządzącego Egiptem w czasie, kiedy działali prorocy Abraham i Józef. Nazwa ta jednak używana była o wiele później.

Koran dla określenia władcy Egiptu z czasów działalności wspomnianych proroków używa nazwy „El melik” co oznacza króla, sułtana, władcę:

Powiedział król:

„Przyprowadźcie mi go”... (Sura Józef, werset 50)

Dopiero na władcę, panującego w Egipcie za czasów Mojżesza mówi „faraon”. W biblijnym Starym i Nowym Testamencie nie występuje takie rozróżnienie, tam zawsze pojawia się nazwa „faraon”. W rzeczywistości jednak nazwa ta pojawiła się w okresie późniejszym, dopiero w czasie panowania Amenhotepa IV, to jest w XIV wieku pne. Dla przypomnienia należy dodać, że Józef żył około dwustu lat wcześniej.⁹¹

Według „Encyklopedia Britannica” „faraon” to określenie używane od czasu osiemnastej dynastii, tj.1539-1292 pne., do dwudziestej drugiej dynastii, czyli do lat 945-730 pne. Później określenie „faraon” zastąpiono określeniem „król”. Taką samą informację podaje Academic American Encyclopedia.

Jak widać nazwa „faraon” używana była tylko przez pewien okres w historii Egiptu. Używanie w Koranie dwóch nazw, tzn. „król” na władców z okresu Józefa i „faraon” na władców z okresu Mojżesza, jest dowodem natchnienia Koranu.

W ten sposób opowiadamy ci historie,

które już minęły,

i przynosimy ci od Nas napomnienie!

Kto się od niego odwróci,

ten zaprawdę poniesie ciężar

w Dniu Zmartwychwstania! (Sura Ta Ha, werset 99-100)

Miasto Irem

Na początku 1990 roku gazety i czasopisma opisywały jedno z najważniejszych odkryć archeologicznych stulecia. Odkryte zostało „cudowne arabskie miasto”, „legendarne miasto Arabów”, „Atlantyk piasku – Ubar”. Miasto, o którym mowa, opisane jest szczegółowo w Koranie. Chodzi o jedno z ważniejszych miast zamieszkałych przez lud Ad, o którym przez długi czas mylnie myślano, iż w rzeczywistości nie istniał. Odkrycia dokonał archeolog – amator, Nicholas Clapp.

Jako arabista i autor filmów dokumentalnych Clapp, przeglądając materiały dotyczące Półwyspu Arabskiego, natknął się na ciekawe opracowanie Bertrama Thomasa z 1932 roku, zatytułowane Arabia Felix. Arabia Felix to zarazem historyczna nazwa terenów dzisiejszego Jemenu

i Omanu, należących niegdyś do Bizantyjczyków. Krainę tę Grecy zwali „Eudaimon Arabia” a Arabowie „Al-Yaman as-Saida”, co oznacza „Szczęśliwa Arabia”. Szczęśliwa zapewne dlatego, że była ważnym centrum na szlaku, którym do Europy szły karawany z przyprawami z Indii. W rejonie tym zajmowano się ponadto uprawą bardzo poszukiwanych i rzadkich roślin.

Angielski uczoney poświęcił wiele miejsca opisom okolicy a nawet wybrał się na wyprawę, w celu poszukiwania legendarnego Ubaru, miasta ludu Ad. Podczas wyprawy rozmawiał z zamieszkującymi okolice Beduinami, którzy pokazali mu drogę do stolicy legendarnej krainy znajdującej się niedaleko wybrzeża. W Ubarze znalazł szczątki rozwiniętego niegdyś miasta, budowle świadczące o wysokim poziomie rozwoju cywilizacji. Podobną podróż odbył Clapp. Odnalazł on opisane miejsca i w celu udokumentowania swego odkrycia zwrócił się do NASA o wykonanie zdjęć satelitarnych okolicy, jednocześnie przeszukując zasoby kartograficzne biblioteki Huntington w Kalifornii. Na wykonanych przez Batlamyusa w 200 roku ne. mapach odnalazł ścieżkę, którą pokazali mu Beduini i okazało się, że przebiega ona dokładnie tak, jak ścieżka uwidoczniła na zdjęciach satelitarnych NASA. Na końcu ścieżki znajdował się wielki pusty obszar, na którym kiedyś stało historyczne miasto.

W ten sposób dokonano zaskakującego odkrycia archeologicznego. Podczas prac wykopaliskowych powoli zaczęły ukazywać się fragmenty budowli i ruiny dawnej metropolii. To właśnie ruiny, dokładnie mówiąc wielka ilość wysokich kolumn, dowodzą faktu, iż są to pozostałości po dawnym mieście ludu Ad. W Koranie napisano:

Czy nie widziałeś,

Jak postąpił twój Pan z ludem Ad

I z Iramem posiadającym kolumny

- czegoś podobnego nie stworzono w żadnym kraju - (Sura Jutrzenka, werset 6-8)

Istnienie miasta Irem jest kolejnym dowodem świętości Koranu. To słowo boże.

Na zdjęciach satelitarnych widać fragment Jemenu znajdującego się na południu Półwyspu Arabskiego. W 1992 roku na wykonanych przez NASA zdjęciach dostrzec można ślady antycznej drogi wiodącej do miasta Ubar. Dzięki współczesnej technice udowodniono kolejną koraniczną prawdę.

Sodoma i Gomora

Prorocy Lot i Abraham żyli w tym samym czasie w sąsiadujących ze sobą osadach. Abraham został kiedyś wysłany jako poseł do miasta, w którym żył Lot i zobaczył, iż szerzy się tam homoseksualizm i inne gorszące zbrodnie. Lot, jako jedyny mieszkaniec miasta napominał ludzi aby zaprzestali nienaturalnych, seksualnych praktyk i nawrócili się, jednak nikt go nie słuchał. W końcu lud spotkało wielkie nieszczęście, a z miasta, które zamieszkiwali uratował się jedynie Lot.

I Lota!

Kiedy powiedział on do swego ludu:

„Czy będziecie popępniać bezecna czyny,

jakich nie popełnił przed wami żaden ze światów?

**Oto przychodźcie przez namiętność
do mężczyzn zamiast do kobiet.
Tak, jesteście ludem występny!”
I odpowiedzią jego ludu były tylko
słowa:
„Wyprowadźcie ich z waszego miasta!
To są ludzie, którzy się uważają za czystych!”
I my uratowaliśmy jego i jego rodzinę
- z wyjątkiem jego żony,
która była wśród pozostających w tyle.
I zesłaliśmy na nich deszcz.
Popatrz więc,
jaki był ostateczny koniec grzeszników! (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 80-84)**

**Oto my spuścimy na mieszkańców tego miasta
plagę z nieba
za to, iż szerzyli zepsucie
I zostawiliśmy z tego miasta znak jasny
dla ludzi, którzy są rozumni. (Sura Pająk, werset 34-35)**

Miasto, które opuścił Lot to opisana także w Starym Testamencie Sodomą. Znajdowało się ono niedaleko Morza Martwego, na terenach dzisiejszej Jordanii. Badania tego terenu wykazały, iż jest on pokryty warstwą siarki, która, jak wiemy jest elementem pozostającym na ziemi po wybuchu wulkanu. Z tego też powodu nie możliwa jest na nim ani hodowla bydła ani uprawy, nie istnieje tam żadna forma życia. Niemiecki archeolog Werner Keller opisuje ten region w następujący sposób:

W regionie tym musiało mieć miejsce wielkie trzęsienie ziemi, podczas którego doszło do wybuchu wielu pożarów i uwalniania się spod powierzchni ziemi gazu. W wyniku tego pod powierzchnią ziemi znalazły się starożytne miasta ludu Lota. Trzęsienie ziemi obudziło także usypiony wulkan, który wybuchł z całą siłą.⁹²

Cały rejon Morza Martwego jest regionem silnie sejsmicznym i usianym wygasłymi już kraterami wulkanów, stąd z łatwością możemy pojąć techniczną stronę upadku Sodomy. Na stu dziewięćdziesięciu kilometrowym odcinku, stanowiącym koryto rzeki Szeria, widać wyraźnie stu osiemdziesięciu metrowy rów. Fakt ten, jak i położenie morza Martwego w depresji, 400m poniżej poziomu morza, wskazuje na silne w tym rejonie zmiany geologiczne.

Jest to jednak tylko mały fragment wielkiego, dotkniętego poważnymi zmianami obszaru, który ciągnie się od pasma gór Taurus poprzez rejon morza Martwego, Pustynię Arabską, Zatokę Akaba aż do Afryki. Na całym tym pasie występują duże ilości czarnego bazaltu i zastygłej lawy, co wskazuje na to, iż w przeszłości działało tu wiele wulkanów. Wszystko to pokazuje, że w opisanym przez nas obszarze zamieszkałym przez lud Lota występowały wielkie zjawiska geologiczne.

National Geographic z grudnia, 1957 roku zamieścił artykuł, w którym czytamy:

Wzgórze Sodomy wznosi się w kierunku morza Martwego. Po dziś dzień nie udało się nikomu znaleźć zaginionych miast, Sodomy i Gomory, jednak naukowcy są zdania, iż miasta te

muszą znajdować się w skalistej dolinie Siddim. Najprawdopodobniej zatoneły one pod wodami morza Martwego.⁹³

W 76 wersecie sury Hidżr znajdujemy ciekawy zapis o tym, że zaginione miasto znajduje się na istniejącej drodze. Geografowie ustalili, iż być może chodzi o główną drogę na południowym wschodzie morza Martwego, łączącą Półwysep Arabski z Syrią i Egiptem.

**I wyróciliśmy miasto od dołu do góry,
i spuściliśmy na nich deszcz kamieni
z palonej gliny.
Zaprawdę, w tym są znaki
dla tych, którzy umieją czytać!
Zaprawdę, ono jest na drodze jeszcze istniejącej!
Zaprawdę, w tym jest znak dla wierzących. (Sura Hidżr, werset 74-77)**

**Pana niebios i ziemi,
i tego, co jest między nimi,
jeśli jesteście przekonani o prawdzie!
Nie ma boga, jak tylko On!
On daje życie i On powoduje śmierć.
On jest waszym Panem
I Panem waszych praojców. (Sura Dym, werset 7-8)**

Na fotografii pokazano starożytne miasto Pompeje, położone u podnóża wulkanu Wezuwiusz. Lud Pompeji mieszkał w zbytku i luksusie. Znajdujące się na fotografii ciało jest dowodem nieszczęścia, jakie nawiedziło Pompeje.

Lud Saba i powódź Al Arim

Lud Saba, czyli Sabejczycy, to jedna z czterech cywilizacji południowoarabskich. Źródła opisujące życie Sabejczyków są zgodne co do faktu, iż lud ten, podobnie jak Fenicjanie, zajmował się handlem i charakteryzował się wysokim poziomem rozwoju. Na inskrypcjach znajdują się takie słowa jak: „reperować”, „budować” czy „tworzyć”, a do pozostałości po Sabejczykach zalicza się zapórę Marib, której konstrukcja świadczy o wysokim poziomie wiedzy technicznej.

Sabejczycy utworzyli najpotężniejszą armię całego obszaru, dzięki której mogli prowadzić politykę opartą na podbojach ludów sąsiadujących. Wspaniale zorganizowana armia i wysoko rozwinięta kultura sprawiały, iż można ich wręcz nazwać „super mocarstwem”. Także w Koranie znajdujemy opisy armii Sabejczyków. Z przytoczonej w jednym z wersetów wypowiedzi dowódcy wojsk wynika, że armia ta bardzo w siebie wierzyła:

**Oni powiedzieli:
„Posiadamy wielką siłę
i posiadamy wielką odwagę,
lecz rozkaz należy do ciebie.
Rozważ więc co rozkażesz.” (Sura Mrówki, werset 33)**

Za sprawą wzniesionej przez Sabejczyków tamie Marib ziemie, które zamieszkiwali były żyzne i przynosiły dobre plony, dzięki czemu ludność mogła żyć w dostatku. Nie wierzyli jednak w Boga a oddawali cześć bóstwom, co doprowadziło ich do nieszczęścia: tama została zniszczona

Stolicą państwa Sabejczyków był, ważny ze względu na swoje położenie geograficzne, Marib. Położony był on nad rzeką, na której postanowiono wznieść tamę, do której gromadzonoby wodę z sezonowych potoków. Tama została zbudowana i przez lata dostarczała wodę stolicy, która była ówczesnie jednym z najlepiej rozwiniętych miast półwyspu, ponadto dzięki zaporze nawadniane były okoliczne obszary. Opisujący region grecki podróżnik Pliny, zachwycił się nad soczystą zielenią okolicy.

Tama miała 16 metrów wysokości, 60 metrów szerokości i 620 metrów długości. Z obliczeń wynika, iż zebrana w niej woda starczała do nawodnienia 9.600 hektarów ziemi, 5.300 hektarów na południu i 4.300 na północy. Oba słynące z urodzajności obszary nazwano w Koranie „ogrodami”, „dwa ogrody z prawej strony i dwa - z lewej” (Sura Sabejczycy, werset 15). Dzięki tamie i irygacji były to najlepiej nawodnione i urodzajne tereny Jemenu. Francuz, J.Holevy, i Austrijak, Glaser, znaleźli dokumenty świadczące o istnieniu tamy. Sporządzone w narzeczu himeryjskim dokumenty opisywały urodzajne gleby okolic.

W 542 roku naszej ery doszło do pęknięcia tamy, co spowodowało zalanie miasta i okolicy i w rezultacie migracje wielu plemion arabskich z południa ku północy. W ten sposób upadło państwo Saba. Jeżeli powyższe fakty historyczne porównamy ze słowami Koranu, zobaczymy, że są one zgodne. W Koranie zapowiedziano zagładę nie wierzącego w Boga ludu Saba i rzeczywiście do zagłady tej doszło, co więcej, doszło doń w taki sposób, jak przepowiedziano w Świętej Księdze.

Dla ludu Saba w ich miejscu zamieszkania

był pewien znak:

dwa ogrody z prawej strony i dwa – z lewej:

„Jedźcie z zaopatrzenia waszego Pana

i dziękujcie Mu!

Jest to kraina przyjemna,

a Pan Przebaczający!”

Oni jednak odwrócili się.

Posłaliśmy na nich wtedy powódź z Al-Arim

i zamieniliśmy ich dwa ogrody

na dwa inne ogrody, posiadające gorzkie owoce:

tamaryszki i kilka drzew lotosu.

Tak zapłaciliśmy im za to,

iż oni nie uwierzyli.

Czy my wynagradzamy w ten sposób

kogokolwiek oprócz niewiernych? (Sura Sabejczycy, werset 15-17)

W Koranie mowa jest o powodzi z Al-Arim, „Seyl-ul Arim”. Termin Al-Arim oznacza tamę, czyli miejsce, wskutek pęknięcia którego doszło do powodzi. Jak pisze jeden z uczonych, Mevdudi:

„Zawarte w tekście słowo „Seyl-ul Arim” oznacza pękniętą tamę i pochodzi od wyrażenia „arimen”, używanego w narzeczu północnoarabskim. Tym samym dowiadujemy się, że do powodzi

doszło wskutek pęknięcia tamy”⁹⁴ Także w napisanej w latach 542-543 przez Ebrehe księdze będącej opisem zdarzeń, jakie miały miejsce w Jemenie, słowo „arim” używane jest dla określenia tamy. Seyl-ul Arim oznacza powódź wywołaną pęknięciem tamy.

**...i zamieniliśmy ich dwa ogrody
na dwa inne ogrody, posiadające gorzkie owoce:
tamaryszki i kilka drzew lotosu... (Sura Sabejczycy, werset 16)**

Po powodzi z dawnego żyznego regionu nie pozostało praktycznie nic. Tamy nie zreperowano, system irygacyjny został doszczętnie zniszczony. W wyniku tych zdarzeń niegdyś zielone pola i ogrody stały się bezużyteczne i przestały dawać plony.

W swoim opracowaniu „Und die Bibel hat doch Recht” archeolog, Werner Keller, pisze na temat powodzi Al-arim: „Rzeczywiście znajdujący się w Koranie opis jest zgodny z prawdą, w regionie tym doszło do powodzi wywołanej przez pęknięcie tamy.”⁹⁵

Mieszkańcy Higr

Lud Samud (Tamud) jest jednym z najlepiej znanych plemion dawnej Arabii. W kronikach historycznych lud ten występuje także pod nazwą Ashab-i Hicr, czyli „mieszkańcy miasta Higr”.

Najstarszym dokumentem, w którym znajdujemy wzmiankę o ludzie Samud są kroniki asyryjskie, opisujące zwycięstwo króla Asyrii Saragona nad tym właśnie ludem. Z kronik wynika, że Saragon, w VIII wieku pne. wygrał kilka bitw przeciwko ludowi Samud. Także źródła greckie opisują lud Samud, nazywając go Thamudaei. Słuch o ludzie Samud zaginął jednak w pierwszych wiekach naszej ery (około 400-600 roku naszej ery). Dzisiaj możemy podziwiać kamienne rzeźby zachowane w znajdującej się na terenach dzisiejszej Jordanii Petrze. O talentach kamieniarskich ludu Samud wspomina Koran:

**Przypomnijcie sobie,
jak On uczynił was następcami po ludzie Ad
i przygotował wam mieszkanie na ziemi.
Na jej równinach budujecie sobie zamki,
a góry drążycie jako domy.
Przeto przypominajcie sobie dobrodziejstwa Boga
i nie czyńcie zła na ziemi, szerząc zepsucie. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 74)**

Część czwarta: Matematyczne cuda Koranu

Powtarzalność słów w Koranie

Obok prorocत्व i danych historycznych i naukowych, istnieje w Świętej Księdze kolejna grupa cudów, a są to cuda matematyczne. Przykładem tego jest taka sama ilość niektórych powiązanych tematycznie słów. W tym rozdziale zajmiemy się właśnie tą powtarzalnością a także innymi matematycznymi cudami Koranu.

Wyrażenie „Siedem niebios” występuje w Koranie 7 razy, podobnie jak wyrażenie „Stworzenie nieba”

Siedem niebios	7 razy
Stworzenie nieba (halku semavat)	7 razy

Słowo „dzień” (yevm) występuje 365 razy w liczbie pojedynczej, 30 razy w liczbie mnogiej (eyyam i yevmeyn), słowo „miesiąc” występuje 12 razy.

Dzień	yevm	365 razy
Dni	eyyam i yevmeyn	30 razy
Miesiąc	sehr	12 razy

Słowo „fałsz” występuje 16 razy, tak samo jak i słowo „zło”

Fałsz	16 razy
Zło	16 razy

Słowa „roślina” i „drzewo” występują po 26 razy

Roślina	26 razy
Drzewo	26 razy

Słowo „kara” występuje w Koranie 117 razy a słowo „przebaczać” dwukrotnie częściej, czyli 234 razy

Kara	117 razy
Przebaczać	2x117=234 razy

Słowa „powiedz” i „powiedzieli” występuje po 332 razy

Powiedz	332 razy
Powiedzieli	332 razy

Słowa „świat” i „zaświaty” występują po 115 razy

Świat	115 razy
Zaświaty	115 razy

Słowa „anioł” i „szatan” występują po 88 razy

Anioł	88 razy
Szatan	88 razy

Słowa „wiara” i „klątwa” występują po 25 razy

Wiara	25 razy
Klątwa	25 razy

Słowa „niebo” i „piekło” występują po 77 razy

Niebo	77 razy
Piekło	77 razy

Słowa „jałmużna” i „szczodrość” występują po 32 razy

Jałmużna	32 razy
Szczodrość	32 razy

Słowo „dobrzy” występuje 6 razy a słowo „źli” 3 razy

Dobrzy	6 razy
Źli	3 razy

Słowa „lato-ciepło” i „zima-zimno” występują po 5 razy

lato-ciepło	1+4=5 razy
zima-zimno	1+4=5 razy

Słowa „wino” i „pijaństwo” występują po 6 razy

Wino	6 razy
Pijaństwo	6 razy

Słowo „bogactwo” występuje 26 razy a „bieda” 13 razy

Bogactwo	26 razy
----------	---------

Bieda	13 razy
Słowa „język” i „kazanie” występują po 25 razy	
Język	25 razy
Kazanie	25 razy
Słowa „zaleta” i „zepsucie” występują po 50 razy	
Zaleta	50 razy
Zepsucie	50 razy
„Nagroda” i „Postępek” występują po 108 razy	
Nagroda	108 razy
Postępek	108 razy
„Nieszczęście” i „szczęście” występują po 75 razy	
Nieszczęście	75 razy
Szczęście	75 razy
Słowa „miłość” i „posłuszeństwo” występują po 83 razy	
Miłość	83 razy
Posłuszeństwo	83 razy
Słowo „łatwość” występuje trzykrotnie częściej niż słowo „trudność”	
Łatwość	36 razy
Trudność	12 razy
Słowa „siła” i „cierpliwość” występują po 115 razy	
Siła	115 razy
Cierpliwość	115 razy
Słowa „kobieta” i „mężczyzna” występują po 23 razy	
Kobieta	23 razy
Mężczyzna	23 razy
Słowa „słońce” (sems) i „światło”(nur) występują po 33 razy	

liczbowa											0	0	0	0	0
Kolejność	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6	7	8	2
Litera															
Transkrypcja	i n	y n	e	a d	af	e	in	e	e	i	el	ad	i	ayn	g
Wartość liczbowa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	00	00	000	1

Liczba „19” w Koranie

Kolejnym matematycznym cudem Koranu jest zaszyfrowanie i używanie w wielu wersetach liczby „19”. „Nad nim czuwa dziewiętnastu”, to słowa z trzydziestego wersetu sury „Okryty Płaszczem”. Wersetów z jawną lub zaszyfrowaną liczbą 19 jest w Koranie bardzo wiele, przyjrzyjmy się niektórym z nich.

- Inwokacja, „W imię Boga Miłosiernego, Litościwego” składa się z dziewiętnastu liter

Litera pierwsza	Litera ósma	Litera piętnasta
Litera druga	Litera dziewiąta	Litera szesnasta
Litera trzecia	Litera dziesiąta	Litera siedemnasta
Litera czwarta	Litera jedenasta	Litera osiemnasta
Litera piąta	Litera dwunasta	Litera dziewiętnasta
Litera szósta	Litera trzynasta	
Litera siódma	Litera czternasta	

- Koran składa się z 114 (19x6) sur
- Sura objawiona jako pierwsza to sura 96, dziewiętnasta od końca
- Pierwsze objawione wersety to pierwsze pięć wersetów sury 96, wersety te składają się z dziewiętnastu słów

Słowo piąte Słowo czwarte Słowo trzecie Słowo drugie Słowo pierwsze

Słowo dziewiąte Słowo ósme Słowo siódme Słowo szóste

Słowo dwunaste Słowo jedenaste Słowo dziesiąte

Słowo piętnaste Słowo czternaste Słowo trzynaste

Słowo dziewiętnaste Słowo osiemnaste Słowo siedemnaste Słowo szesnaste

Jak widać wersety składają się z dziewiętnastu słów, bo „vav” i „be” nie uważa się tu za słowa.

- Pierwsza objawiona sura składa się z dziewiętnastu wersetów i 285 liter (19x15)
- Ostatnia objawiona sura, Pomoc, składa się z dziewiętnastu słów

Słowo piąte Słowo czwarte Słowo trzecie Słowo drugie Słowo pierwsze

Słowo dziesiąte Słowo dziewiąte Słowo ósme Słowo siódme Słowo szóste

Słowo dwunaste Słowo jedenaste

Słowo szesnaste Słowo piętnaste Słowo czternaste Słowo trzynaste

Słowo dziewiętnaste Słowo osiemnaste Słowo siedemnaste

- Pierwszy werset sury Pomoc składa się z 19 liter

Litera pierwsza	Litera ósma	Litera piętnasta
Litera druga	Litera dziewiąta	Litera szesnasta
Litera trzecia	Litera dziesiąta	Litera siedemnasta
Litera czwarta	Litera jedenasta	Litera osiemnasta
Litera piąta	Litera dwunasta	Litera dziewiętnasta
Litera szósta	Litera trzynasta	
Litera siódma	Litera czternasta	

- Inwokacja pojawia się w Koranie 114 razy (19x6)
- 113 koranicznych sur rozpoczyna się od inwokacji, tylko dziewiąta sura, Skrucha, ma inny początek. W surze Mrówki inwokacja występuje dwa razy, na początku sury i w wersecie trzydziestym. Gdybyśmy rozpoczęli liczenie sur od sury Skrucha, to sura Mrówki byłaby surą dziewiętnastą.

Num ery Sur	Nazwy Sur
1	Otwierająca
2	Krowa
3	Rodzina Imrana
4	Kobiety
5	Stół zastawiony
6	Trzody
7	Wzniesione krawędzie
8	Łupy
9	Skrucha
10	Jonasz
11	Hud
12	Józef
13	Grzmot
14	Abraham
15	Hidżr
16	Pszczoły
17	Podróż nocna
18	Grota
19	Maria
20	Ta Ha
21	Prorocy
22	Pielgrzymka
23	Wierni
24	Światło
25	Rozróżnienie
26	Poeci
27	Mrówki
28	Opowiadanie
29	Pająk
30	Bizantyjczycy
31	Lokman
32	Pokłon
33	Fracje

34	Sabejczycy
35	Stwórca
36	Ya Sim
37	Szeregi

• W surze Mrówki inwokacja występuje dwa razy, na początku sury i w wersecie trzydziestym. Jeżeli dodać do siebie numer sury i wersetu to uzyskamy liczbę 57, co jak wiemy jest iloczynem 19x3

- Suma sur, od dziewiątej do dwudziestej siódmej wynosi:

$$9+10+11+12+13+14+15+16+17+18+19+20+21+22+23+24+25+26+27=342 \text{ (19x18)}$$

• W wersecie dziewiętnastym i jego wielokrotnościach słowo „Bóg” występuje 133 (19x7) razy

• Tłumaczone jako „jeden” słowo „vahid” ma wartość liczbowa równą 19, używane w znaczeniu „jeden Bóg” występuje 19 razy.

Litery arabskie	Trans kryptcja	Wartość liczbowa
	V	6
	A	1
	H	8
	D	4
Wartość ogółem		19

- Suma sur i wersetów, w których słowo „vahd” wystąpiło 19 razy wynosi 361 (19x19)
- „Czcij Boga jedynego”, w języku arabskim „Vahadu”, występuje w następujących surach i wersetach: 7:70, 39:45, 40:12, 40:84, 60:4. Po dodaniu wszystkich tych liczb otrzymamy 361 (19x19)
- Liczba wersetów pomiędzy pierwszą surą zawierającą litery – symbole („Elif, Lam, Mim”, Sura Krowa, werset 1) a ostatnią surą litery te zawierającą („Nun”, Sura Pióro, werset 1) wynosi 5263 (19x277)
- Liczba wersetów bez liter symboli pojawiających się pomiędzy pierwszą surą zawierającą litery – symbole („Elif, Lam, Mim”, Sura Krowa, werset 1) a ostatnią surą litery te zawierającą („Nun”, Sura Pióro, werset 1) wynosi 38 (19x2)
- Słowo „Rahman” pojawia się w Koranie 57 razy (19x3)

W Koranie pojawiają się następujące ważne liczby:

			1
	9	0	.000
	0	0	.000
	0	9	.000
			5

	0	0	0	.000
			0	5
	1	0	0	0.000
			0	
	2	0	0	1
			0	00.000

• Po dodaniu wszystkich tych liczb (nie uwzględniając powtarzalności) otrzymamy liczbę 162.146, co jest równe 19×8.532 :

$$1+2+3+4+5+6+7+8+9+10+11+12+19+20+30+40+50+60+70+80+99+100+200+300+1.000+2.000+3.000+5.000+50.000+100.000=162.146 \quad (19 \times 8.534)$$

• Oprócz tych liczb występują w Koranie ułamki, a są to: $1/10$, $1/8$, $1/6$, $1/5$, $1/4$, $1/3$, $1/2$ i $2/3$. W ten sposób dowiedzieliśmy się, że Koran zawiera łącznie 38 (19×2) liczb.

• Pierwsza sura zawierająca 19 wersetów to sura Rozdzielenie. Słowem występującym na jej końcu jest słowo „Bóg”. Jest to jednocześnie dziewiętnaste słowo „Bóg”, jeśli by liczyć od końca Koranu.

• W surze pięćdziesiątej (Kaf), rozpoczynającej się od litery – symbolu „Kaf”, litera ta występuje 57 razy. Tyle samo razy występuje wspomniana litera w surze 42, również rozpoczynającej się od „Kaf”. Sura pięćdziesiąta ma 45 wersetów. Kiedy dodamy 50 i 45 uzyskamy liczbę 95 czyli 19×5 . Sura czterdziesta druga ma 53 wersety, kiedy dodamy te wartości znów uzyskamy 95, czyli 19×5 .

Sura 50	57(19×3) razy występuje litera „kaf”
Sura 42	57(19×3) razy występuje litera „kaf”

Sura 50	45 wersetów	$50+45=95(19 \times 5)$
Sura 42	53 wersety	$42+53=95(19 \times 5)$

• Wartość liczbowa słowa „Mecid” (wspaniał) równa jest 57 (19×3), jak zaznaczyliśmy powyżej, tyle też razy występuje w surze litera „Kaf”.

• Po zliczeniu numerów wersetów sury Kaf, w których występuje ta litera – symbol, otrzymamy liczbę 798, czyli 19×42 . A 42 to jak pamiętamy numer kolejnej sury rozpoczynającej się od „Kaf”.

• Litera „Nun” występuje na początku sury sześćdziesiątej ósmej, w całej surze występuje ona 133 razy (19×7).

• Jeżeli dodamy wszystkie wersety sur będących wielomianem liczby 19 to uzyskamy 266 (19×14)

	Numer sury	İlość wersetów
19x1	Sura 19	99
19x2	Sura 38	89
19x3	Sura 57	30
19x4	Sura 76	32
19x5	Sura 95	9
19x6	Sura 114	7
Razem		266 (19x14)

- Litery „Ya” i „Sim” występują na początku sury Ya Sin. W tekście sury litera „Ya” występuje 237 a litera „Sim” 48 razy, po dodaniu tych wartości otrzymamy liczbę 285, czyli 19x15.

- Tylko jedna, siódma sura, rozpoczyna się od liter „Elif, Lam, Mim, Sad”, przy czym „elif” występuje 2.529 razy, „Lam” 1.530 razy, „Mim” 1.164 razy a „Sad” 97 razy. Suma tych liczb to 5.320, czyli 19X280.

- Litery „Elif, Lam i Mim” to najczęściej używane arabskie litery. Trzy litery –symbole występują na początku sur o numerach: 2, 3, 29, 30, 31 i 32. We wszystkich tych surach występują następującą ilość razy: 9.899 (9x521), 5.662 (19x298), 1.672 (19x88), 1.259 (19x66), 817 (19x43), łącznie pojawiają się one 19.874 razy, czyli 19x1.046

- Litery „Elif, Lam, Ra” stanowią początki sur o numerach 10, 11, 12, 14, 15. Pojawiają się w wymienionych surach następującą ilość razy: 2.489 (19x131), 2.489 (19x131), 2.375 (19x125), 1.197 (19x63) i 912 (19x48).

- „Elif, Lam, Mim, Ra” występują łącznie 1,482 (19x78) razy, przy czym „Elif” występuje 605 razy, „Lam” 480 razy, „Mim” 260 razy a „Ra” 137 razy.

- „Kaf, Ha, Ya, Ayn, Sad” występują na początku sury dziewiętnastej. W surze występują one następującą ilość razy: „Kaf” 137, „Ha” 175, „Ya” 343, „Ayn” 117 a „Sad” 26 razy. Po dodaniu tych liczb otrzymamy 798, czyli 19x42.

- Niektóre z imion Allaha mają wartość liczbową równą 19 lub jej wielokrotności, na przykład słowa Vahid (19x1) lub Cami (19x6).

Dowody świadczące o cudowności liczby 19 to między innymi:

- Ziemia, słońce i księżyc raz na 19 lat ustawiają się w linii prostej
- Kometa Halleya wchodzi do Układu Słonecznego raz na 76 (19x4) lat
- W ciele człowieka występuje 209 (19x11) kości, w ręku mamy 19 kości.
- Rola liczby 19 w trójkącie Pascala: Trójkąt Pascala to trójkąt używany w algebrze i rachunku prawdopodobieństwa. Suma pierwszych dziewiętnastu liczb wynosi 38(19x2)

Resim 1: Pierwsze 19 liczb

- Suma pierwszych dziewiętnastu liczb wynosi 57 (19x3)

Resim 2: Pierwsze 19 liczb

- Na krawędziach trójkąta cyfra “1” występuje 19 razy.

Resim 3: Cyfry “1” występujące w pierwszym rzędzie

- Wnioski:

Suma pierwszych dziewiętnastu cyfr jest wielokrotnością 19

Suma pierwszych dziewiętnastu liczb jest wielokrotnością 19

Suma jedynek w pierwszym rzędzie równa się 19

• **Związek koranicznego szyfru opierającego się na liczbie 19 z trójkątem Pascala:**

• Pierwsza zesłana sura, sura o numerze 96, jest dziewiętnastą od końca i składa się z 285 wersetów (19x15). W pierwszych pięciu wersetach występuje 76 słów (19x4).

• W pierwszych wersetach drugiej zesłanej sury, sury o numerze 68, występuje 38 (19x2) słów.

• Trzecia zesłana sura, sura o numerze 73 składa się z 57 (19x3) słów.

• Na podstawie trójkąta Pascala widzimy, że suma wszystkich liczb podzielnych przez 3 wynosi 96. 96 to numer pierwszej zesłanej sury.

Suma liczb podzielnych przez 3

• Suma liczb podzielnych przez 2, występujących na trójkącie Pascala, wynosi 68, to jednocześnie numer drugiej zesłanej sury.

Suma liczb podzielnych przez 2

• Suma liczb dziesiętnych na trójkącie Pascala wynosi 73, to jednocześnie numer sury, zesłanej jako trzecia.

Suma liczb dziesiętnych

To jest tylko napomnienie dla światów.

I wy z pewnością dowiecie się o tym

Po pewnym czasie. (Sura Sad, werset 87-88)

Część piąta:

Cudowność formy literackiej Koranu Niepowtarzalność Koranu

Do tej pory zajmowaliśmy się matematycznymi cudami Koranu a także zawartymi w nim prorocत्वami i informacjami zaczerpniętymi z historii. Teraz należy wspomnieć o doskonałości jego języka i formy literackiej.

Język Koranu stanowi niedościgniony wzór piękna i doskonałości, obfituje w liczne porównania i symbole przy czym jest językiem prostym, zrozumiałym dla każdego. W jednym z wersetów Allah mówi do wiernych:

**I uczyniliśmy Koran łatwym
dla przypomnienia;
lecz czy się znajdzie ktoś,
kto będzie pamiętał? (Sura Księżyc, werset 22)**

Mimo swojej prostoty język Koranu jest niedościgle piękny, o czym znajdujemy zapis w jednej z sur:

**A jeśli pozostajecie w wątpliwości
wobec tego, co zesłaliśmy Naszemu słudze,
to przynieście surę podobną do tego
i wezwijcie waszych świadków,
poza Bogiem,
jeśli jesteście prawdomówni. (Sura Krowa, werset 23)**

**Oni być może powiedzą:
„Wymyślił go”
Powiedz:
„Przynieście więc surę podobną do niego
i wzywajcie, kogo możecie, poza Bogiem,
jeśli jesteście prawdomówni!” (Sura Jonasz, werset 38)**

Język Koranu jest tak wspaniały, że, jak to zaznaczono w zacytowanych fragmentach, nie może być on językiem człowieka. Sam ten fakt jest dowodem na to, że Koran został natchniony przez Allaha. F.F.Arbutnot w opracowaniu „The Construction of the Bible and the Koran” pisze na temat Koranu:

„Z literackiego punktu widzenia język Koranu stanowi przykład „codziennego” języka Arabów, beduinów. Liczni filologowie – literaci starali się posługiwać w latach późniejszych tą właśnie formą języka, niestety ich próby nie były tak doskonałe jak język, którym napisany jest Koran.”⁹⁶

Język Koranu jest bardzo specyficzny, chodzi tu zarówno o używane w nim słowa, metafory i symbole jak i jego prostotę. Jest to język objawiony, niezrozumiały dla tych, którzy nie wierzą w Allaha. O nich zresztą wspomniano w jednym z wersetów:

My nie nauczyliśmy go poezji

-to by nie było dla niego odpowiednie.

To jest tylko napomnienie i Koran jasny,

Jako ostrzeżenie dla każdego żyjącego

I aby ziściło się słowo wobec niewiernych. (Sura Ja Sin, werset 69-70)

Rymy w Koranie

Ważkość Koranu wyrażała się także w jego formie. Pomimo, iż został on napisany w języku arabskim, nie zawierał elementów literackich rozpowszechnionych ówczesnie w arabskiej literaturze, był dziełem bardzo nowatorskim. Wersety Koranu napisano w prozie rytmicznej i rymowanej, którą Arabowie określają mianem „sadz”, Znany angielski literaturoznawca, prof. Adel M.A. Abbas, w swoim opracowaniu „Science Miracles”, dla udowodnienia „natchnienia” Koranu, przebadał język, litery, system rymów, grafik i schematów występujących w świętej księdze i odkrył kilka ciekawych i rzeczywiście zaskakujących faktów.

Książka profesora Adel M.A.Abbasa pt. Science Miracles

Jak wiemy 29 koranicznych sur rozpoczyna się od jednej bądź większej ilości liter-symboli, zwanych też literami mukata (symbolicznymi). Wśród liter arabskich występuje 14 liter mukata a są nimi: „Ayn”, „Sin”, „Kaf”, „Nun”, „Ra”, „Ya”, „Ta”, „Ha”, „Elif”, „Lam”, „Mim”, „He”, „Ye”, „Sad”. Gdy przyjrzymy się użyciu litery „Nun” w surze „Pióro”, to zauważymy, że występuje ona w 88,8% rymów. W surze „Poeci” występuje ona w 84,6% rymów, Mrówki – 90,32%, a w surze Opowiadanie w 92,05 % rymów. Jeżeli spojrzymy na Koran całościowo, zauważymy, że ponad połowa rymów (50,08%) kończy się właśnie literą „Nun”. Jest to praktycznie niemożliwe i nie osiągnięto tego w żadnym innym utworze literackim, i to nie tylko napisanym w języku arabskim, ale w żadnym języku.

Sury rozpoczynające się od liter symboli i zakończonych na „Nun”:

Numer wersetu	Nazwa Sury	Częstotliwość występowania litery „Nun”
2	Krowa	193
3	Rodzina Imrana	121
7	Wzniesione Krawędzie	193
10	Jonasz	98
11	Hud	56
12	Józef	93
13	Grzmot	5
14	Abraham	6
15	Pielgrzymka	81
19	Maria	5

20	Ta Ha	0
26	Poeci	192
27	Mrówki	84
28	Opowiadanie	81
29	Pająk	59
30	Bizantyjczycy	54
31	Lokman	7
32	Pokłon	27
36	Ya Sin	71
38	Sad	18
40	Wierzący	32
41	Wyjaśnione	30
42	Narada	6
43	Ozdoby	78
44	Dym	44
45	Przyklękająca	30
46	Piaszczyste Wydmy	26
50	Kaf	0
68	Pióro	42

Ponad 80% rymów w Koranie to rymy zakończone na litery Elif, Lam, Ya oraz Nun, czyli dźwięki n,m,a.⁹⁷ Przedstawiono to na poniższej tabelce:

Litera				
Dźwięk	a	a	m	n
Ilość wersetów	949	246	666	3123
Procentow o(%)	15.22	3.94	10.68	50.08

Przedstawmy kilka rymów z wybranych sur:

Numer wersetu	Sura Wierzący
1	Arab dilinin okunuslari
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	
9	
10	
11	
12	
13	
14	
15	
16	
17	

Numer wersetu	Sura Pszczoły
1	Arab dilinin okunuslari
2	
3	
4	
5	
6	
Numer wersetu	Sura Trzody
1	Arab dilinin okunuslari
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	
9	
10	
Numer wersetu	Sura Bizantyjsczy
6	Arab dilinin okunuslari
7	
8	
9	

10 11 12 13 14 15	
Numer wersetu	Sura Jonasz
26 27 28 29 30 31 32 33 34	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Pajak
6 7 8 9 10 11 12 13 14	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Mrówki
12 13 14 15 16 17 18 19	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Kobiety
23 24 25 26 27	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Stół Zastawiony

22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Wzniesione Krawędzie
2 3 4 5 6 7 8 9 10 11	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Skrucha
7 8 9 10 11 12 13 14	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Krowa
62 63 64 65 66 67 68 69	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Rodzina Imrana
130 131 132	Arab dilinin okunuslari

133 134 135 136 137 138 139 140	
Numer wersetu	Sura Prorocy
5 6 7 8 9 10 11 12	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Światło
47 48 49 50 51 52 53 54 55	Arab dilinin okunuslari
Numer wersetu	Sura Pielgrzymka
6 7 8 9 10 11 12 13 14 15	Arab dilinin okunuslari

Kilkusetwersowe dzieło, w którym wszystkie rymy kończyłyby się na taką samą literę nie istnieje, a gdyby istniało, zostałoby z pewnością okrzyknięte przez literaturoznawców dziełem ponadczasowym, uniwersalnym i wspaniałym. Koran nie składa się jedynie z kilkuset ale z wielu

tysięcy wersetów i nie jest jedynie dziełem literackim, które ma jeden temat i odpowiednią formę. W Koranie, w pięknej literackiej formie, przekazano wiadomości z wszystkich dziedzin nauki, prorocstwa, przepowiednie i dane historyczne. Koran jest księgą objawioną i natchnioną przez Boga, i jedynie dlatego może mieć ta zwartą i wspaniałą i treść i formę. Arabiści i literaturoznawcy są zgodni co do tego, że jest to dzieło niepowtarzalne.

Komentarze intelektualistów na temat Koranu

Komentarze na temat formy literackiej:

- Mieszkańcy Mekki dopominali się od proroka Muhhamada cudów a On, z niebывałą odwagą i wiarą w swoją misję powoływał się na Koran. Jak wszyscy Arabowie także Muhammad był mistrzem w dziedzinie oratorstwa. Gdyby jednak Koran był jego własnym osiągnięciem, wielu innych mogłoby z nim konkurować. Wystarczy, iż udałoby im się napisać choć kilka wersetów. Jednak nie było to możliwe, i musieli uwierzyć iż Koran jest księgą objawioną.⁹⁸ (Hamilton Gibb, arabista z Uniwersytetu Oksfordzkiego)

- Wspaniałe dzieło literackie jakim jest Koran pozostaje bez konkurencyjne. Przez całe wieki zachwyca muzułmanów nie tylko treścią ale i formą literacką.⁹⁹ (Hamilton Gibb, arabista z Uniwersytetu Oksfordzkiego)

- Nie da się niczym zmierzyć wpływu, jaki Koran ma na Arabów i arabską poezję. We wszystkich powstałych w latach późniejszych dziełach widać wpływy Koranu, zarówno na treść jak i na formę literacką utworów. To dzięki Koranowi i jego mądrościom Arabowie mogli stworzyć tak potężne imperium.¹⁰⁰ (Hamilton Gibb, arabista z Uniwersytetu Oksfordzkiego)

- Zawsze, kiedy ktoś dopominał się od proroka Muhammada cudów, Ten zwracał się w stronę Koranu i mówił do Arabów językiem i formami zaczerpniętymi z tej Świętej Księgi. Nawet dla niemuzułmanina język Koranu stanowi niepodważalne piękno. Wspaniała harmonia, melodyka i rytm, sprawiły, iż wiele osób uwierzyło w zawarte w Koranie treści.¹⁰¹ (Z Dzieła „L’Enseignement de l’Arabe au College de France, autorstwa Paula Casanova)

- Koran jest objawieniem Allaha, zesłanym za pośrednictwem archanioła Gabriela i proroka Muhammada. To cud. Część składową tego cudu stanowi forma literacka Koranu, niepowtarzalna i niezapomniana. Sam Muhammad nigdy nie byłby w stanie napisać czegoś tak pięknego, wspaniałego i mądrego.¹⁰² (Harry Gaylord Dorman, Towards Understanding Islam)

- Żadne tłumaczenie Koranu nie jest w stanie w całości oddać piękna jego języka. Co do tego wszyscy tłumacze są zgodni.¹⁰³ (Edward Montet, Traduction Francaise du Coran)

- Arabski oryginał Koranu charakteryzuje się pięknym i barwnym językiem, który wręcz porывa czytelnika. Język, wspaniały styl, liczne porównania, krótkie i treściwe zdania, ładunek energii, niestety bardzo wiele traci w tłumaczeniu.¹⁰⁴ (John Naish, The Wisdom of the Qur’an)

- Koran napisany został w staro arabskim języku Kurjaszytów. Stanowi on niedościgniony wzór piękna. Trafny i symboliczny staje się podniosły kiedy mowa o samym Allahu. Koran przemawia do ludzi i sprawia, że wierzą. Według niektórych uczonych Koran posiada właściwości magiczne.¹⁰⁵ (George Sale, The Koran: The Preliminary Discourse.)

- Cud prawdy, mądrości i prostoty.¹⁰⁶ (Aziz Bosworth Smith, Mohammed and Mohammadanism)

- Wspaniały język, harmonia i melodyka Koranu są czarujące. Powtarzają to nie tylko arabiści ale nawet arabscy chrześcijanie. Rzeczywiście wśród wszystkich powstałych dotychczas dzieł arabskich, żadne nie może równać się z Koranem.¹⁰⁷ (Alfred Guillaume, Islam)

- Koran jako Księga natchniona, komentarze

- Koran jest z pewnością kolekcją mądrości uczonych, filozofów i polityków i, co zaskakujące, nie stracił swej aktualności pomimo tego, iż od jego powstania minęło wiele wieków. Wierzący muzułmanie czytają Koran po kilka nawet kilkanaście razy i za każdym razem odkrywają go na nowo, z każdym dniem kochają go bardziej. W tych, którzy czytają, recytują lub słuchają mądrości zawartych w Koranie, wzbudza on głęboki podziw i szacunek. Bo Koran to przede wszystkim słowo boże.¹⁰⁸ (Laura Veccia Vaglierri, Apologie de l' Islamisme)

- Koran zawiera ogromną ilość nakazów moralnych, które rozłożone są na jego kartach w taki sposób, że nie ma ani jednej strony, na której nie byłoby jakiejś przesłanki moralnej. Taka budowa Koranu sprawia, że znajdujemy w nim, w krótkich i zwartych wersach, wskazówki na całe nasze życie.¹⁰⁹ (John William Draper, A History of the Intellectual Development of Europe)

- Koranowi należy się wielki podziw, ponieważ na jego stronach znajdujemy wszystko, czego poszukuje w życiu człowiek. Koran zasługuje na nasz największy szacunek.¹¹⁰ (Aziz J.M.Rodwell M.A., The Koran)

- Oceniając literacką wartość Koranu nie należy kierować się względami subiektywnymi i własnymi uprzedzeniami. Należy zdawać sobie sprawę jak wielki wpływ miała księga na współczesnych Muhammadowi Arabów. A jaki był ten wpływ możemy doskonale zobaczyć śledząc historię Arabów, którzy z wielu ludów potrafili stworzyć jedno wielkie państwo.¹¹¹ (Dr Steinglass, T.P.Hughes, Dictionary of Islam)

- Nawet jeżeli niektóre zwroty Koranu są dla nas niezrozumiałe musimy zaakceptować, iż jest to największe dzieło literackie jakie kiedykolwiek powstało. Wielu tłumaczy długo trudziło się, aby oddać koraniczną atmosferę i przede wszystkim tę „niepowtarzalną harmonię i melodykę”. Niestety w porównaniu z oryginałem każde tłumaczenie wydaje się być blade i nijakie.¹¹² (Artur J.Arrbery, The Koran Interpreted)

- Studiując Koran w świetle współczesnej nauki widzimy, jak współczesnym i naukowym dziełem jest ta Księga. Żaden człowiek żyjący w czasach proroka Muhammada nie byłby w stanie stworzyć takiego dzieła. Zawarte w Koranie przemyślenia są niepowtarzalne i każdy obiektywnie myślący naukowiec musi odrzucić materialistyczne poglądy i zgodzić się z tym, iż to Koran, a nie publikacje materialistów, zawiera odpowiedź na nurtujące go pytania.¹¹³ (Dr Maurice Bucaille, Uniwersytet Paryski)

- Koran jest początkiem wszystkiego...posiada on siłę poruszającą ludzkie sumienia.¹¹⁴ (Edward Montet, myśliciel francuski)

- Istnieje takie dzieło, które z całą pewnością nie ma sobie równych. To dzieło nie pozostawia miejsca dla wątpliwości.¹¹⁵ (Aziz Bosworth Smith, Mohammad and Mohammadanism)

- Koran daje każdemu wolność sumienia.¹¹⁶ (James Michener, Islam, The Misunderstood Religion)

- Pojęcie sprawiedliwości to jedna ze wspaniałych idei Islamu. Czytając Koran widzę tę sprawiedliwość, to nie jest pojęcie mistyczne, to system moralny praktyczny i skonstruowany w taki sposób, że pasuje do wszystkich miejsc na świecie.¹¹⁷ (Speeches and writings of Naidu Sarojini, The Ideas of Islam)

- Nie powinien nas dziwić fakt, iż Koran jest źródłem i początkiem wszelkiej wiedzy. W Koranie poruszane są wszystkie nurtujące człowieka tematy: niebo i ziemia, ludzkie życie, handel i praca, są one nie tylko napomkniete ale wyjaśnione do końca w zrozumiały dla każdego sposób. Dzięki Koranowi, który namawia do poszukiwania wiedzy, to właśnie w świecie muzułmańskim rozwinęły się wszystkie dziedziny nauki. Pod jego wpływem byli nie tylko Arabowie, także Żydzi zaczęli podchodzić do spraw religii i metafizyki stosując wypracowane przez Islam metody. Nie trzeba też zapominać o podobieństwie arabskiej filozofii religii do chrześcijańskiej scholastyki. Islam był nie tylko ruchem duchowym, dzięki niemu rozwinęły się nauki matematyczne i przyrodnicze, astronomia i medycyna. W słowach objawionych Muhammadowi Allah wiele razy wspomina o gwiazdach i ich ruchach, o tym, że zostały one stworzone, by służyć człowiekowi a nie po to, by oddawać im cześć. To dzięki Koranowi Arabowie byli mistrzami w dziedzinie astronomii, do dziś wiele gwiazd nosi arabskie nazwy a wiele pojęć technicznych jest pochodzenia arabskiego. Średniowieczni astronomowie europejscy byli uczniami Arabów. Podobnie zresztą jak i ówcześni lekarze.¹¹⁸(Prof. Hardwig Hirschfeld, *New Researches into the Composition and Exegesis of the Qur'an*)

- Koran zajmuje ważne miejsce wśród świętych ksiąg świata. Żadne inne dzieło literackie nie pozostawia szerokich rzesz ludzi pod takim wrażeniem, jak to czyni Koran. Koran wniósł nowy powiew i świeżość, nowe idee. Najpierw przemienił zamieszkały przez różne, zwaśnione ludy Półwysep Arabski w jedno silne, bohaterskie państwo, a następnie sprawił, że powstały w nim silne i działające na całym świecie organizacje religijno-polityczne.¹¹⁹ (G. Margoliouth, *The Koran*)

- To dzieło wprawia nas w zachwyt za każdym razem, kiedy weźmiemy je w ręce i pogrążymy się w jego lekturze. Styl Koranu, jego treść, ukazanie celów i dróg do ich osiągnięcia, siła... piękne i wielkie. Koran to największe dzieło i takim pozostanie.¹²⁰ (T.P. Hughes, *Goethe, Dictionary of Islam*)

- Komentarze naukowców na temat Koranu

- W Koranie zawarty jest wiele prawd i ja, podobnie jak dr Moore uważam, że jest to księga natchniona.¹²¹ (Prof. T.V.N. Persaud, specjalista w dziedzinie anatomii, pediatrii i ginekologii na uniwersytecie Manitoba)

- Moim zdaniem pomiędzy genetyką a religią nie ma żadnych różnic. Religia może wspierać rozwój nauk, w Koranie znajduje się wiele wersetów dotyczących właśnie tego tematu.¹²²(Prof. Joe Leigh Simpson, profesor w dziedzinie ginekologii oraz genetyki molekularnej i człowieka)

- Jako naukowiec zajmuję się tylko rzeczami i tematami konkretnymi. Moje dziedziny to embriologia i biologia rozwojowa. Dzięki tłumaczeniu rozumiem też słowa Koranu. Nawet gdybym dziś został w jakiś sposób przeniesiony do epoki, w której powstał Koran, z całą moją wiedzą i umiejętnością określania rzeczy, to nie wydaje mi się możliwe tak trafnie określić żadnej z opisanych w nim prawd. Dlatego nie ma moim zdaniem wątpliwości co do faktu objawienia Koranu.¹²³(E. Marshall Johnson Thomas, profesor anatomii i biologii rozwojowej uniwersytetu Jefferson)

- W niektórych wersach Koranu znajdujemy bardzo szczegółowe opisy komórek i tkanek a także zachodzących w ciele człowieka procesów. Nigdy przedtem nie powstał tak bezbłędny i dokładny podręcznik dotyczący powstania i rozwoju człowieka. Nawet jeżeli nie wszystkie to na pewno znacząca liczba przykładów z tradycyjnej literatury naukowej miało swój

początek wiele wieków temu w koranicznych wersetach.¹²⁴ (Gerald C. Goeringer, docent embriologii na uniwersytecie w Georgetown)

- Wielką radość i przyjemność sprawia mi fakt, iż mogę wnieść swoją pomoc przy „tłumaczeniu” prawd zawartych w Koranie i dotyczących rozwoju człowieka. Jestem przekonany, że zostały one zesłane prorokowi Muhammadowi przez Allaha, ponieważ większość z tych prawd odkryta została dopiero w niedawnej przeszłości. To dowodzi faktu, iż Muhammad był posłannikiem Allaha.¹²⁵ (Prof. Keith L. Moore, profesor anatomii i biologii komórkowej na uniwersytecie w Toronto, autor licznych prac i podręczników naukowych)

- Posługując się przykładami z Koranu i religijnych legend zaproponowano nowy system klasyfikacji etapów kompleksowego rozwoju embrionu. System ten jest prosty i jasny i nie różni się niczym od tego, który powstał w czasach współczesnych, w oparciu o wyniki wielu badań embriologicznych.¹²⁶ (Prof. Keith L. Moore, profesor anatomii i biologii komórkowej na uniwersytecie w Toronto, autor licznych prac i podręczników naukowych)

- Dzięki studiom Koranu i hadisów, przeprowadzanym przez ostatnie cztery lata udało się określić opisane w nich dane z dziedziny embriologii. Najbardziej zastanawia fakt, iż te poprawne naukowo fakty opisano w VII wieku naszej ery. Te dane nie mogły przecież powstać w oparciu o wykonywane w VII wieku badania naukowe.¹²⁷ (Prof. Keith L. Moore, profesor anatomii i biologii komórkowej na uniwersytecie w Toronto, autor licznych prac i podręczników naukowych)

- Uważam za zupełnie niemożliwe aby podane w Koranie fakty, dotyczące wspólnych korzeni wszechświata, mogły być wynikiem badań naukowych z czasów powstania Koranu. Badania te są bardzo skomplikowane i udało się je przeprowadzić dopiero kilka lat temu stosując wysoce rozwinięte urządzenia i metody. Ktoś, kto żył 1400 lat temu nie mógł dysponować wiedzą pozwalającą mu stwierdzić, że niebo i ziemia wywodzą się z jednego źródła, nie mógł znać odpowiedzi na wiele nurtujących nas do dnia dzisiejszego pytań.¹²⁸ (Prof. Alfred Kroner, geolog na uniwersytecie w Mainz)

- Przyglądając się opisowi świata i przedstawionym w Koranie modelowi jego powstania, dostrzegamy, iż nie jest on w niczym różny od modelu, który ukazuje się przed nami dziś, jako wynik wielu badań i eksperymentów naukowych. Podobnie zresztą i inne naukowe prawdy zawarte w Koranie, po przeprowadzeniu wielu badań i eksperymentów okazują się prawdą. Dzisiejsze badania jedynie pokazują, iż wszystko, co zostało opisane przez proroka Muhammada w Koranie, 1400 lat temu jest prawdą.¹²⁹ (Prof. Alfred Kroner, geolog na uniwersytecie w Mainz)

- Znalazłszy w Koranie prawidłowe dane z zakresu astronomii byłem bardzo zaskoczony. Szczególnie młodzi astronomowie dokładają dziś starań, aby poznać każdy najmniejszy nawet kawałek wszechświata. Bez użycia teleskopów byłoby to oczywiście niemożliwe. Ja na przyszłość mam jednak inne plany: starać się zrozumieć Koran i w nim szukać odpowiedzi na nurtujące mnie pytania.¹³⁰ (Prof. Yoshihide Kozai, Obserwatorium Astronomiczne w Tokyo, Japonia)

- Przede wszystkim pragnę zaznaczyć, że to, z czym mamy tutaj do czynienia jest bardzo wyjątkowe. Nie ważne czy zaakceptujemy naukowe cuda objawione w Koranie, czy też będziemy wobec nich sceptyczni, aby pojąć i zrozumieć koraniczne wersety potrzeba czegoś więcej niż tylko intelekt i doświadczenie.¹³¹ (Profesor astronomii NASA, Armstrong)

- Trudno sobie wyobrazić, że ktoś 1400 lat temu posiadał takie informacje. Możliwe, że niektóre z nich to tylko idee, ale opisanie ich w tak szczegółowy sposób jest bardzo trudne. Na pewno nie są to wiadomości pochodzące od człowieka. Żaden człowiek nie byłby w stanie podać tak

drobiazgowych informacji z tak wielu dziedzin nauki. Na pewno są to dane z innego źródła.¹³² (Prof. Durja Rao, profesor geologii oceanów na Uniwersytecie Króla Abdulaziza w Jeddah)

- Wierzę, że wszystko, co opisano w Koranie ponad 1400 lat temu to prawda, dająca się udowodnić eksperymentalnie. To prawdy zesłane przez znającego wszystkie nauki Allaha, dlatego trzeba sobie powiedzieć jedno: Nie ma Boga nad Allaha a Muhammad jest Jego prorokiem.¹³³ (Prof. Tejatat Tejasen, szef katedry embriologii i anatomii Uniwersytetu Chiang Mai, Tajlandia)

- Koran pojawił się kilkaset lat temu i przepowiedział wszystko, co dziś „odkrywamy”. Oznacza to, że Koran jest słowem Allaha.¹³⁴ (Prof. Joly Sumson, ginekolog)

- Koran mówi o przeszłości, terażniejszości i przyszłości. Nie orientuję się, na jakim stopniu rozwoju stała nauka czy też kultura ludzi żyjących w czasie działalności proroka Muhammada na Półwyspie Arabskim, jeżeli jednak poziom rozwoju był porównywalny do tego jaki był w tamtych czasach we wszystkich innych miejscach na ziemi, to zawarte w Koranie informacje muszą pochodzić od Boga. On przekazał swe słowa prorokowi Muhammadowi, ludzie słysząc je zaczęli wierzyć coraz mocniej. Dzisiaj uważam, że współczesna geologia może z powodzeniem prowadzić dialog z Koranem.¹³⁵ (Prof. Palmar, jeden ze znanych geologów amerykańskich)

- Z rozmowy dotyczącej szczególnych funkcji gór: Uważam, że to (wiadomości zawarte w Koranie) bardzo ciekawe. Przecież istnienie takich danych i wiadomości 1400 lat temu było niemożliwe. To co mówicie ma sens i od dzisiaj uważam wraz z wami, że Koran zawiera bardzo ważny przekaz.¹³⁶ (Prof. Swarda, znany japoński geolog oceanów)

- Z rozmowy na temat geologii mórz i oceanografii: Ciężko uwierzyć, że takie wiadomości mogły istnieć 1400 lat temu. Gdyby były to tylko luźne idee może byłoby mi łatwiej to zaakceptować ale tu mamy do czynienia ze szczegółowym opisem, to nie mogą być informacje pochodzące od człowieka. Żaden człowiek nie byłby w stanie poznać i opisać tyle skomplikowanych szczegółów. Takie informacje muszą pochodzić z pozaziemskiego źródła.¹³⁷ (Prof. Darga Bernard Raw)

- Inne komentarze na temat Koranu

- Wszystko zdaje się być bardzo logiczne. Na tym polega piękno Koranu, czeka na waszą reakcję. Zagłębiłem się w Koran, opowiada o modlitwie, dobroci. Wtedy jeszcze nie byłem muzułmaninem, ale Koran stał się dla mnie jedyną odpowiedzią. Zrozumiałem, że został on natchniony przez Allaha.¹³⁸ (Yusuf Islam – Cat Stevens, piosenkarz)

- Pomimo, iż jestem osobą oddaną Allahowi, nie jestem „muzułmaninem” w pełnym znaczeniu tego słowa. Uważam, że i ja i wielu innych „ludzi zachodu” mamy wiele do nadrobienia i nauczenia się z wersetów koranicznych. W Księdze zawartych jest wiele prawd pochodzących od Allaha. Poza tym, według mnie to Islam ma największe szanse stać się religią przyszłości.¹³⁹ (z książki Islam and Christianity Today)

- W mojej zmianie religii z Chrześcijaństwa na Islam największą rolę spełnił Koran. Zanim zostałem muzułmaninem odnosiłem się do Koranu tak, jak każdy zachodni intelektualista, ciekawił mnie więc kiedyś zacząłem czytać. Znalazłem wersetu dokładnie opowiadające o rzeczach, które współczesna nauka dopiero zaczęła odkrywać. To stało się dla mnie przyczyną zmiany wiary.¹⁴⁰ (Ali Selman Beroist, doktor medycyny z Francji)

- Przeczytałem wszystkie święte księgi i w żadnej innej nie znalazłem tego, co w Koranie – wspaniałości. Koran był obok innych Ksiąg jak słońce obok płomienia zapałki, każdy, kto ma choć trochę otwarty umysł, czytając Koran stanie się muzułmaninem.¹⁴¹ (Saifuddin Dirk Walter Mosig)

- Siłą Koranu jest to, że obojętnie na jakiej stronie go otworzysz, kilka zdań, które przeczytasz zawierać będzie wiele życiowych prawd.¹⁴² (John Esposito, teolog)

- Wierzę, że już niedługo powstanie na świecie wielkie państwo oparte na zasadach Koranu.¹⁴³ (Napoleon Bonaparte)

- Tony Blair: Koran dał mi natchnienie

Premier Wielkiej Brytanii, Tony Blair, który przeczytał Koran trzy razy, w wielu wywiadach podkreśla, jak wielki szacunek ma do tej księgi. 29 marca 2000 roku kanał BBC przedstawił tę wiadomość w programie „Blair, Koran inspired me”. W programie tym premier Blair wypowiedział się w następujący sposób: Jeżeli przeczytacie Koran, zobaczycie, jaki jest prosty, jak wspaniale opisuje pojęcia miłości bliźniego i wspólnoty.¹⁴⁴

Dzień lub dwa przed atakiem terrorystycznym 11 września, w wywiadzie przeprowadzonym przez The Mail on Sunday Blair powiedział, że przeczytał już większą część Koranu, który dostał w prezencie od córki byłego prezydenta USA, Billa Clintona, i, że Koran dodaje mu odwagi.¹⁴⁵

W programie nadawanym przez telewizję El-Cezire, Blair podkreśla, jak wielkie znaczenie ma dla niego Koran: Przeczytałem Koran w języku angielskim. Czytam również wiele publikacji na temat Islamu i bardzo to lubię. O Koranie dowiedziałem się już sporo i jestem zdania, iż chrześcijanie mogliby się z niego wiele nauczyć.¹⁴⁶

W jednym z artykułów Time opisał Blaira słowami: „Tony Blair, będący od pewnego czasu uczniem Koranu...”¹⁴⁷

- Przemowa Billa Clintona na temat jego stosunku do Koranu: W zeszłoroczne święta Ramadan prezydent Stanów Zjednoczonych, Bill Clinton, zaprosił do Białego Domu grupę muzułmanów. Na spotkaniu, które rozpoczęło się od odczytania kilku fragmentów Koranu, Clinton wygłosił mowę, w której często cytował wersety Koranu. Clinton powiedział między innymi: W recytowanym przez imama fragmencie mowa jest o tym, iż Allah stworzył różne rasy nie po to by się one zwalczały ale po to, by poznawały i kochały się nawzajem. Uważam, że to bardzo mądre. Pięcioksiąg mówi, iż należy odpłacać się ludziom dobrym za dobre a złym za złe, a kto tak nie będzie postępował stanie przed obliczem Boga. Biblia mówi, aby żyć w dobrych stosunkach z bliźnimi. Najwspanialsze jest to, co mówi Koran, aby poznawać się nawzajem, przekazywać sobie swoje myśli i idee, bo po to zostaliśmy stworzeni, aby się dzielić. Uważam, że ludzie na całym świecie powinni dużo uczyć się od Islamu. Co czwarty człowiek na świecie jest muzułmaninem, Amerykanie w szkołach i na uniwersytetach uczą się na temat tej religii, także moja córka, będąc w liceum uczyła się o Islamie i przeczytała większą część Koranu. Czasami po powrocie ze szkoły rozmawiała z nami na ten temat, stawiała nam wiele pytań. Proszę was, rozpowszechniajcie wiedzę na temat waszej religii, tradycji, modlitw, wartości. W Koranie napisano, aby wobec bliźnich zachowywać się tak, jak byśmy chcieli, aby zachowywano się wobec nas samych. I, żeby nie czynić innym tego, czego sami nie chcielibyśmy doświadczyć...¹⁴⁸

- George W. Bush: „Koran to najpiękniejszy prezent jaki kiedykolwiek otrzymałem”.

26 września 2001 roku Prezydent Stanów Zjednoczonych Bush zaprosił do Białego Domu przedstawicieli organizacji muzułmańskich. Na spotkaniu Bush mówił o tym, że Islam jest religią pokoju i uczy ludzi dobroci. Kiedy przedstawiciel jednej z organizacji muzułmańskich o nazwie ISNA, dr Muzammila Siddiki przekazał mu w prezencie Koran, powiedział: „Imamie Siddiki, bardzo dziękuję ci za ten prezent, za Koran. To najlepszy prezent, jaki mogłeś mi dać.” W

odpowiedzi Siddiki rzekł: „To najwartościowsza rzecz jaką mogłem Panu dać, panie prezydencie.”¹⁴⁹

17 września 2001 roku prezydent Bush odwiedził najstarszy meczet Waszyngtonu i przemawiając do zgromadzonych tam muzułmanów podkreślił, że Islam jest religią pokojową i, że ataki terrorystyczne nie są dziełem prawdziwych muzułmanów. Dodał, że wszyscy, którzy dopuszczają się jakichkolwiek niegodziwych czynów na muzułmanach będą winni tak samo jak sprawcy ataków terrorystycznych. Na końcu przemowy, która transmitowana była przez wiele stacji telewizyjnych i radiowych na całym świecie Bush odczytał werset z Koranu:

**Ostatecznym końcem tych, którzy czynili zło,
Będzie jeszcze coś gorszego,
Ponieważ oni za kłamstwo uznali
Znaki Boga
I wyśmiewali się z nich. (Sura Bizantyjczycy, werset 10)¹⁵⁰**

Wnioski: Koran jest słowem Allaha

Wszystkie poruszone przez nas w tym opracowaniu tematy wskazują na jedno: Koran jest z całą pewnością natchniony przez Allaha, wszystkie informacje naukowe okazują się prawdą, podobnie jak spełniła się już znaczna część koranicznych prorocत्व. Począwszy od tematów naukowych, danych historycznych i przepowiedni na przyszłość, do cudów matematycznych, żaden z tych tematów nie mógł być opisany przez człowieka żyjącego w tamtej epoce. Niemożliwe było zdobycie tak wszechstronnych informacji na takim stadium rozwoju nauki i techniki na jakim była ona w VII wieku naszej ery. To jest wystarczający dowód na to, że Koran jest tchniony przez Boga.

Koran jest słowem Allaha, który stworzył coś z niczego i tchnął życie. W jednym z wersetów czytamy:

**Czyż oni nie zastanawiają się
nad Koranem?
Przecież gdyby on pochodził
od kogoś innego niż od Boga,
z pewnością znaleźliby w nim
liczne sprzeczności. (Sura Kobiety, werset 82)**

W Koranie nie tylko nie ma żadnych sprzeczności, wszystkie zawarte w nim mądrości powoli zaczynają się sprawdzać, dzięki współczesnej wiedzy i technice. Człowiek ma za zadanie czytać natchnioną Księgę i uznać ją za swój życiowy drogowskaz.

**Ten Koran
nie mógł być wymyślony poza Bogiem!
On jest potwierdzeniem prawdziwości
tego, co było przed nim,
i wyjaśnieniem Księgi
- co do której nie ma żadnej wątpliwości-
pochodzącej od Pana światów.
Oni, być może powiedzą:
„Wymyślił go!”
powiedz
„Przynieście więc sure podobną do niego
i wzywajcie, kogo możecie, poza Bogiem,
jeśli jesteście prawdomówni!” (Sura Jonasz, werset 37-38)**

Rozdział dodatkowy: Falszerstwo ewolucji

Darwinizm, czyli inaczej teoria ewolucji to pozanaukowy zabobon, który został wynaleziony aby podważyć podstawową prawdę o stworzeniu. Nigdy jednak nie odniósł większych sukcesów. Teoria, według której życie na ziemi jest dziełem przypadku upadła z chwilą odkrycia wspaniałego ładu panującego w przyrodzie. Teraz już nie można zakwestionować faktu, że to Allah stworzył świat i wszystko co na nim istnieje. Wielu naukowców jednak nadal stara się propagować ewolucję.

Prowadzona przez nich propaganda jest jednak nieudolna, gdyż prawdy nie da się ukryć. Szczególnie odkrycia naukowe ostatnich dwudziestu, trzydziestu lat dowodzą, iż ewolucja jest pomyłką, coraz więcej naukowców zaczyna ją odrzucać. Wśród nich znaczną grupę tworzą amerykańscy biolodzy, biochemicy i paleontolodzy, którzy doszukali się we wszystkim co żyje „inteligentnego projektu” (intelligent design). To właśnie „inteligentny projekt” stanowi niezbity dowód tego, że świat powstał w wyniku aktu stworzenia.

Wiele naszych wcześniejszych prac poświęciliśmy tylko i wyłącznie problemowi ewolucji i jej licznym pomyłkom, w tym miejscu tylko pokrótce opowiemy o największych kłamstwach rzeczników teorii.

Trudności z jakimi borykał się Darwin

Korzeniami sięga ewolucjonizm aż do czasów antyku, jednak okres jego rozkwitu przypada na XIX wiek naszej ery. W tym czasie działał znany przyrodnik Charles Darwin, któremu ewolucjonizm zawdzięcza ponowne odkrycie. Darwin, w opublikowanym w 1859 roku dziele „O powstawaniu gatunków” zakwestionował ideę stworzenia i starał się dowieść, że wszystkie żyjące na świecie gatunki pochodzą od jednego praprzodka.

Teoria Darwina nie ma żadnego naukowego uzasadnienia i od chwili jej opublikowania, różne jej aspekty są przedmiotem ostrych polemik. W książce znajduje się rozdział, w którym autor przedstawia swoje wątpliwości dotyczące teorii, według niego teoria ma zbyt wiele luk i nie daje odpowiedzi na podstawowe pytania. Darwin miał jedynie nadzieję, że odpowiedzi te znajdą się później, kiedy nauka będzie stała na wyższym poziomie rozwoju. Jednak rozwój nauki doprowadził nie do udowodnienia ale do zakwestionowania teorii ewolucji. Szczególnie trzy z podstawowych braków teorii warte są szerszego omówienia, a są to:

1. Teoria nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie o początek.
2. Nie istnieje żaden dowód istnienia tzw. mechanizmów ewolucji.
3. Zapis kopalniany nie daje dowodów na to, że jeden gatunek przeobrażał się w drugi.

Korzenie życia

Rzecznicy ewolucji twierdzą, że wszystkie żyjące na świecie organizmy powstały około 3.8 miliarda lat temu, z jednej komórki. Nie potrafią oni jednak wyjaśnić, jak doszło do powstania tej komórki ani, jakim cudem powstało z niej miliony gatunków. W tej chwili najważniejsze jest dla nas pytanie o powstanie pierwszej żywej komórki.

Teoria odrzucając akt stworzenia stara się z konieczności dowieść, że dawno, dawno temu musiały się w jakiś sposób samorzutnie wyłonić z materii nieożywionej mikroskopijne, żywe organizmy. Twierdzenie to jest pozbawione sensu i sprzeczne z podstawowymi zasadami biologii.

Życie może pochodzić tylko od istniejącego już życia

Darwin nie rozwinął w swojej książce myśli o powstaniu życia. W jego czasach nauka stała na bardzo niskim poziomie i wszystkie stworzenia uważano za stosunkowo proste. Wierzano też w prastarą ideę samoródtwa a nawet w takie brednie jak to, że myszy powstały z pszenicy a owady z resztek jedzenia. Dla udowodnienia tych tez przygotowywano nawet „eksperymenty naukowe”. Na stole pozostawiano ziarna pszenicy i czekano na powstanie myszy.

W czasie, kiedy powstało dzieło Darwina „O powstawaniu gatunków” powszechny był pogląd, że bakterie mogą powstawać samorzutnie, jednak już pięć lat po opublikowaniu książki sławny francuski biolog, Louis Pasteur zadał tej teorii śmiertelny cios, wykazując doświadczalnie, że życie może pochodzić tylko od istniejącego już życia.¹⁵¹

Niemniej zwolennicy teorii ewolucji nie chcą uwierzyć w ten naukowo poświadczony fakt i, mimo iż dzisiaj już z całą pewnością wiadomo, że nic nie mogło powstać samorzutnie twierdzą, że tak właśnie się stało.

Wysiłki naukowców

W XX wieku sprawą samorzutnego powstawania komórek jako pierwszy zajął się rosyjski uczyony, Aleksander Oparin. W latach trzydziestych przeprowadził on serię doświadczeń mających na celu udowodnić, że życie może się wziąć z niczego. Niestety żadne z doświadczeń nie powiodło się i naukowiec zmuszony był stwierdzić, że teoria ewolucji, której był zwolennikiem, nie daje odpowiedzi na pytanie o początek życia.¹⁵²

Naukowcy nie ustalili jednak w wysiłkach mających na celu znalezienie odpowiedzi na to pytanie. W roku 1953 Stanley Miller poddał „atmosferę” złożoną z wodoru, metanu, amoniaku i pary wodnej działaniu wyładowań elektrycznych. W rezultacie powstało kilka z wielu aminokwasów, z których są zbudowane białka proste. Miller zakładał, że pierwotna atmosfera Ziemi miała skład podobny do tej, którą przygotował w swoim doświadczeniu. Wiadomo jednak, że każda próba określenia składu praatmosfery może się opierać jedynie na domysłach i przypuszczeniach, nikt nie wie z czego się tak naprawdę składała.¹⁵³

Sam Miller przyznał po latach, że stworzona przez niego atmosfera nie koniecznie musiała być prawdziwa.¹⁵⁴

Niewiarygodna złożoność

Daleko trudniejsze niż pytanie o powstanie pierwszego aminokwasu jest pytanie o to, jak powstała pierwsza żywa komórka? Komórka jest tworem tak niezwykle złożonym, że nie udałoby się jej stworzyć w żadnym, najlepiej nawet wyposażonym laboratorium. Aby mogła powstać musiałoby być spełnionych nieskończenie wiele warunków, prawdopodobieństwo przypadkowego powstania nawet całkiem prostej cząsteczki białka wynosi 1 do 10¹¹³ (jedynek ze 113 zerami), tymczasem matematycy uważają, że już zdarzenie, którego prawdopodobieństwo wyraża się liczbą 1 do 10⁵⁰, nigdy nie nastąpi.

Znajdujące się w jądrze komórkowym chromosomy zawierają DNA komórki, jej plan genetyczny. Instrukcje zawarte w DNA, gdyby je wszystkie zapisać, wypełniłyby dziewięćset książek, z których każda liczyłaby 500 stron. Co ciekawsze, DNA może działać tylko z pomocą niektórych, konkretnych białek, enzymów a synteza tych enzymów może dokonywać się tylko przy współdziałaniu DNA. Cząstki te nie mogłyby istnieć bez siebie nawzajem, one się uzupełniają.

Sławny ewolucjonista z uniwersytetu San Diego California, Leslie Orgel, w artykule opublikowanym w 1994 roku w październikowym wydaniu Scientific American pisze: „Zupełnie niemożliwym jest aby tak złożone cząstki jak wzajemnie uzupełniające się proteiny i kwasy nukleinowe powstały równocześnie i samoistnie, w efekcie występujących po sobie przypadków. Istnienie jednych cząstek w pełni uzależnione jest od istnienia drugich. Dlatego też trzeba przyznać, że powstanie człowieka w wyniku reakcji chemicznych jest niemożliwe.”¹⁵⁵

Bez wątplenia, jeżeli życie nie mogło powstać samoistnie, w wyniku zachodzących w przyrodzie procesów chemicznych, to musiało ono zostać stworzone. Fakt ten jest niezbitym dowodem istnienia istoty wyższej.

Jednym z dowodów świadczących o niesłuszności teorii ewolucji jest złożoność komórki. Najlepszym tego przykładem jest znajdujące się w każdej żywej komórce DNA. Instrukcje zawarte w DNA, gdyby je wszystkie zapisać, wypełniłyby dziewięćset ksiąg, z których każda liczyłaby 500 stron

Mechanizmy ewolucji

Kolejnym nierozwiązanym problemem, wobec którego stoi teoria ewolucji jest kwestia, jak dokonywała się ewolucja, jakie mechanizmy sprawiały, że powstawały nowe gatunki.

Darwin miał na te pytania jedną odpowiedź: „dobór naturalny”. To właśnie dzięki temu mechanizmowi najsilniejsze i najlepiej przystosowane osobniki mogły przetrwać. Dla przykładu, ze stada saren na które napada wilk przeżywają te, które potrafią najszybciej biegać. Niestety nie jest to żadnym wytłumaczeniem ewolucji, sarny zdobywają pewne cechy ale nie stają się przez to innym gatunkiem. Z tego powodu doboru naturalnego nie można uznawać za mechanizm ewolucji.¹⁵⁶

Wpływ Lamarca

Jak w takim razie dochodzi do zmian, które powodują przekształcanie się jednych żywych organizmów w drugie? Na pytanie to starali się odpowiedzieć przyrodnicy jeszcze przed Darwinem. Wśród nich był Lamarck, francuski biolog, który wysunął hipotezę, że szyja żyrafy wydłużała się wskutek ciągłego jej wyciągania w kierunku niedostępnych dla innych roślinożerców liści drzew i wskutek przekazywania tej cechy potomstwu. Niestety do dziś nie udało się odnaleźć szczątków żyraf, których szyje byłyby krótsze niż te, które znamy.

Opierając się na przykładzie Lamarca, Darwin, w swoim dziele dochodzi do wręcz absurdalnych wniosków, np. twierdzi, że wieloryby to niedźwiedzie, które kiedyś zaczęły prowadzić wodny tryb życia.¹⁵⁷

Odkrycia XX wieku obaliły te teorie i ewolucjonistom pozostały znów pytania bez odpowiedzi.

Według teorii doboru naturalnego przy życiu pozostają tylko te osobniki, które potrafią przystosować się do warunków otaczającego je środowiska. Ewolucjoniści doprowadzili tę teorię do absurdu, ich zdaniem, dzięki doborowi naturalnemu jeden gatunek może przekształcić się w inny.

Neodarwinizm i mutacje

W celu znalezienia odpowiedzi na pytanie o mechanizmy, dzięki którym proces ewolucji mógł mieć miejsce, w latach trzydziestych XX wieku pewna grupa naukowców stworzyła kolejną

teorię, zwaną neodarwinizmem. Teoria ta głosiła, że podstawą zmian zachodzących wśród gatunków i sprawiających, że zmieniają się one w inne gatunki są przypadkowe zmiany czyli mutacje.

Według autorów teorii to właśnie mutacje stanowią podstawę ewolucji, niestety, jak wiemy większość mutacji jest szkodliwa, dlatego neodarwiniści podzielili wszystkie mutacje na szkodliwe i korzystne.

O mutacjach amerykański genetyk, B.G. Ranganathan, pisze: Mutacje są małe, przypadkowe i szkodliwe. Zdarzają się rzadko i, w najlepszym razie, są neutralne. Te trzy podstawowe właściwości mutacji sprawiają, że nie mogą one stanowić podstawy ewolucyjnych zmian. Jak już wspomniałem mutacja, która dokonała się w organizmie, będzie albo szkodliwa albo, w najlepszym razie, nie wywoła żadnych trwałych zmian.¹⁵⁸

W rzeczywistości nie udało się do dziś dzień zaobserwować żadnej korzystnej mutacji. Wszystkie mutacje okazywały się szkodliwe. Jak widać kolejna próba znalezienia czynnika wywołującego procesy zmian ewolucyjnych zakończyła się fiaskiem.

Skamieniałości – brak form przejściowych

Najlepszym dowodem tego, że ewolucja nigdy nie miała miejsca jest zapis kopalny, którego badania trwają nieprzerwanie od wielu lat.

Według teorii ewolucji każdy gatunek pochodzi od innego gatunku, osobniki nabierały różnych cech i z biegiem czasu stawały się innym, odrębnym gatunkiem. Czas potrzebny według ewolucjonistów do wykształcenia tylu gatunków, ile dziś istnieje, to setki milionów lat. Jeżeli rzeczywiście byłaby to prawda, to wśród skamieniałości powinno znajdować się setki tysięcy form przejściowych, ogniw pośrednich.

Ewolucjoniści uważają, że w ciągu wielu lat musiało występować wiele takich form i tylko kwestią czasu jest odnalezienie ich. Niestety po dziś dzień nie udało się odkryć wśród nagromadzonego materiału kopalnego ani pół-płazów, pół-ryb ani innych form przejściowych.

Darwin twierdził : „Uważam (...), że dane geologii przypominają niekompletną historię ziemi, (...) są nader niedostateczne.”¹⁵⁹

Utracona nadzieja Darwina

Niestety od początków XIX wieku po dziś dzień nie udało się znaleźć żadnych ogniw pośrednich, wręcz przeciwnie, z wykopalisk wynika jasno, że nie istniały takie ogniwa a każdy gatunek pojawiał się na świecie w swojej ostatecznej, doskonałej formie.

Znany angielski paleontolog, Derek W. Ager, mimo iż jest jednocześnie rzecznikiem teorii ewolucji, twierdzi: „Nasz problem polega na tym, że im dokładniej badamy materiał kopalny, tym bardziej widocznym staje się fakt, że każdy gatunek pojawił się na ziemi w swojej ostatecznej formie.”¹⁶⁰

Jest to oczywiste zaprzeczenie słów Darwina, który twierdził, iż odnalezienie form przejściowych jest tylko kwestią czasu. Słowa uczonego są ponadto niezbitym dowodem tego, że wszystkie gatunki zostały stworzone. Prawdę tę poświadczą i inny, równie sławny biolog, ewolucjonista, Douglas Futuyma. Uczony twierdzi: „Na pytanie o korzenie wszystkich żywych organizmów istnieją dwie odpowiedzi: ewolucja lub stworzenie. Organizmy pojawiły się na świecie w swojej ostatecznej formie lub też nie. Jeżeli tak nie było, oznacza to, że musiały one ewoluować z

jednego gatunku w inny. Jeżeli jednak pojawiły się w ostatecznej formie, oznacza to, że zostały stworzone przez wszechwładną i nieskończenie mądrą istotę.”¹⁶¹

Materiał kopalny wskazuje na tę drugą możliwość, czyli stworzenie. Oznacza to, że powstanie gatunku dokonało się nie przez ewolucję tylko przez stworzenie.

Ewolucja człowieka

Ewolucyjni naukowcy wywodzą człowieka od małpoludów. Proces przemiany małpoluda w człowieka rozpoczął się według ewolucjonistycznych teorii 4-5 milionów lat temu i pozostawił wiele form pośrednich, które podzielono na cztery główne kategorie:

1. Australopithecines (l.mn. Australopithecus)
2. Homo habilis
3. Homo erectus
4. Homo sapiens

Pierwszemu małpopodobnemu przodkowi człowieka dano nazwę australopithecus, co oznacza „Małpa południowoafrykańska”. W rzeczywistości jest to jeden z wymarłych gatunków małp. Dowiedli tego angielscy i amerykańscy uczeni pracujący pod przewodnictwem lorda Solly Zuckermana i profesora Charlesa Oxnarda, znakomitości w dziedzinie anatomii.¹⁶²

Na następnym stopniu rozwoju ewolucyjnego stoi gatunek sklasyfikowany jako „homo”, czyli człowiek. Według ewolucyjnych teorii organizmy z grupy homo są od australopithecine lepiej rozwinięte i zdecydowanie bardziej podobne do współczesnego człowieka. W oparciu o te spostrzeżenia ewolucjoniści stworzyli fikcyjne drzewo genealogiczne człowieka. Fikcyjne dlatego, że nigdy nie udało im się znaleźć odpowiedniego dowodu na to, że klasyfikowane przez nich osobniki były ludźmi a nie małpami, które wymarły.

Ułożenie grup: „australopithecus > homo habilis > homo erectus > homo sapiens” miało sugerować, że każdy gatunek wywodzi się z poprzedniego. Według paleontologów jednak australopithecus, homo habilis i homo erectus to grupy, które występowały w tym samym czasie w różnych zakątkach świata.¹⁶³ Co więcej część przedstawicieli homo erectus żyła do stosunkowo niedawnych czasów, a homo sapiens neandertalensis i homo sapiens sapiens (człowiek współczesny) żyli razem nie tylko w tym samym czasie ale i w tej samej krainie geograficznej, co jest zaprzeczeniem założenia ewolucjonistów o pochodzeniu jednego od drugiego.¹⁶⁴ Steven Jay Gould, paleontolog z uniwersytetu Harvard opisuje ten problem następująco: „I co stanie się z naszym drzewem rodowym w obliczu istnienia na jednej i tej samej linii trzech człowiekowatych gatunków, z których jeden ma pochodzić od drugiego? Ponadto żaden z nich podczas przebywania na ziemi nie wykazuje żadnych skłonności do ewolowania”¹⁶⁵

Krótko mówiąc, nie ma żadnych dowodów na to, że małpoludy kiedykolwiek istniały a znajdujące się w podręcznikach szkolnych ilustracje, przedstawiające stwory przypominające małpy, to tylko ewolucjonistyczna propaganda. Do takiego właśnie wniosku doszedł znany anatom, Solly Zuckermann, który stwierdził, że nie istnieje żadne drzewo rodowe człowieka.

Inną ciekawą pracą tego znanego uczonego jest tak zwana „skala nauk”. Według Zuckermana, nauki dzielą się na bardziej i mniej „naukowe”, opierające się na konkretach lub tylko hipotezach. Do nauk najbardziej konkretnych zaliczył takie dziedziny jak chemię i fizykę, niżej znalazła się biologia i nauki społeczne. Z drugiej strony wachlarza, po stronie „nienaukowej” znalazły się

dziedziny opierające się na „postrzeganiu pozazmysłowym” takie jak telepatia, koncepcja szóstego zmysłu i ... ewolucja człowieka. Zuckerman tłumaczy:

„Przechodzimy z pola prawd obiektywnych w takie dziedziny nauk biologicznych, jak postrzeganie pozazmysłowe czy **interpretowanie dowodów kopalnianych, gdzie dla wierzących wszystko jest możliwe** – i gdzie głęboko wierzący jest nawet w stanie uwierzyć w dwie wykluczające się rzeczy.”¹⁶⁶

Doświadczenie Darwina

Teraz, po omówieniu faktów naukowych z dziedzin biologii, anatomii i paleontologii chcielibyśmy przedstawić jasny i zrozumiały dla każdego przykład nedorzeczności poglądów ewolucjonistów.

Teoria ewolucji stoi na stanowisku, że życie powstało przypadkowo. Rzecznicy ewolucji twierdzą, że martwa materia połączyła się i zrodziła pierwszą żywą komórkę, która następnie w wyniku samoródtwa rozmnożyła się i stworzyła człowieka. Teraz pomyślmy: czy jeżeli połączymy podstawowe elementy składowe człowieka, do których zalicza się węgiel, fosfor, azot i potas, kiedykolwiek uzyskamy żywą materię? Spróbujmy przedstawić takie doświadczenie, dając mu nazwę : „Doświadczenie Darwina”.

Do wielkiego naczynia włóżmy elementy takie jak fosfor, azot, węgiel, tlen, żelazo i magnez. Dodajmy trochę aminokwasów i białek prostych. Następnie poddajmy naczynie działaniu zimna, ciepła i wszelkich możliwych reakcji chemicznych. Całe doświadczenie powinno być przeprowadzane przy stałej kontroli naukowców przez miliony a nawet biliony lat. No i jaki będzie jego wynik? Czy po latach z naczynia wyjdzie jakiegokolwiek żywe stworzenie? Żyrafa, lew, kanarek, skowronek, papuga, koń, delfin, róża, orchidea, goździk, banan, pomarańcza, jabłko, figa, pomidor, ananas, arbuz, oliwka, winogrono czy brzoskwinia, kolorowe motyle i miliony innych wspaniałych żywych istot? Nie, nie uda nam się stworzyć ani jednej żywej komórki. Bo martwa materia nie ma właściwości tworzenia. Materia ożywa tylko dzięki stworzeniu przez Allaha.

Rzecznicy teorii ewolucji jednak bronią poglądu, że żywe może powstać z martwego.

Technologia w oku i uchu

Innym problemem niemożliwym do rozwiązania dla ewolucjonistów jest jakość wzroku i słuchu człowieka. Ale zanim przejdziemy do tematu przypomnijmy pokrótce, jak to się dzieje, że widzimy.

Każdy obiekt wysyła fale, które padają na siatkówkę oka a następnie przekazywane są pod postacią sygnałów elektrycznych do miejsca w mózgu, zwanego centrum wzroku. Dopiero tam powstaje obraz, który widzimy. A teraz pomyślmy: mózg jest odizolowany od światła. Do jego wnętrza nie dociera nawet jeden promyk światła, panuje tam ciemność. Centrum wzroku jest być może najciemniejszym miejscem, jakie możemy sobie wyobrazić. I w tym właśnie ciemnym miejscu powstają wspaniałe, jasne obrazy, które widzimy.

Obrazy te mają taką jakość, że nie dorównują im żadne urządzenia obiecujące obraz o najlepszej ostrości i rozdzielczości. Spójrzcie na trzymaną w rękę książkę i na to, co was otacza, czy kiedykolwiek widzieliście taki obraz w telewizji lub kinie? Nawet najnowocześniejsze urządzenia nie dają takiej jakości obrazu, pomimo iż nad ich tworzeniem od ponad stu lat czuwają tysiące

inżynierów. Spójrzcie na otaczający was świat a następnie na ekran telewizora, nie ma porównania. Telewizja pokazuje tylko dwa wymiary, w rzeczywistości widzicie aż trzy.

Od dziesięcioleci inżynierowie dokładają wszelkich starań, aby pokazać na ekranie trzeci wymiar ale niestety, bez większych efektów. Trzeci wymiar, nawet jeżeli uda się go pokazać wygląda sztucznie, nigdy nie będzie miał takiej jakości jak w rzeczywistości.

Rzecznicy teorii ewolucji jednak upierają się, że tak skomplikowana technologia jaką jest technologia oka, jest dziełem przypadku. Ciekawe jak zachowaliby się, gdyby ktoś im powiedział, że znajdujący się w pokoju telewizor powstał przez przypadek. Z pewnością wyśmialiby autora tych słów. Jeżeli więc nie jest dziełem przypadku telewizor, którego obraz tylko dalece przypomina obraz jaki widzi nasze oko, to czy owe oko może być dziełem przypadku? To samo można powiedzieć o uchu. Ucho zbiera fale ze świata zewnętrznego i pod postacią sygnałów elektrycznych przesyła je do centrum słuchu znajdującego się w mózgu.

Tak samo jak od światła, mózg, odizolowany jest od dźwięków, jest najcichszym miejscem, jakie możemy sobie wyobrazić. Mimo to, słyszane przez nas dźwięki rodzą się właśnie w mózgu. Tu właśnie powstają słyszane przez nas melodie i słowa, jednak gdyby zmierzyć natężenie dźwięku w naszym mózgu, okazałoby się, że panuje w nim cisza.

Podobnie jak dla przekazu obrazu tak i dla dźwięku konstruowane są różne urządzenia, starania aby stworzyć aparat przekazujący dźwięk bez zakłóceń trwają już od setek lat, jednak pomimo zastosowania najnowocześniejszych technologii nie udało się zbudować aparatu przekazującego dźwięk tak czysty jak ten, powstający w naszym mózgu. Podczas przekazu giną niektóre dźwięki, tworzą się zakłócenia, które nie istnieją w rzeczywistości.

Żaden ze zbudowanych do tej pory aparatów przekazu obrazu i dźwięku nie daje takiej jakości jak oko czy ucho. Jednak oczy i uszy posiadają jedną wielką tajemnicę.

Widząca i słyszająca świadomość

Kim jest ta istota, która słyszy dźwięki symfonii, czuje zapach róży i widzi kolorowe obrazy w mózgu?

Bodźce dochodzące do naszych uszu, oczu i nosa przekazywane są do mózgu pod postacią sygnałów elektrycznych. O szczegółach dotyczących zachodzących tam reakcji dowiedzieć się można z podręczników biologii, fizjologii i biochemii. Nigdzie jednak nie opisano największej prawdy dotyczącej tego tematu. A mianowicie, kim jest ta istota, która odbiera dźwięki, czuje zapach i widzi obrazy w mózgu?

Przecież musi istnieć jakaś świadomość, która sprawia, że powstają obrazy i dźwięki. Do kogo należy ta świadomość?

Oczywistym jest fakt, iż świadomości nie kształtują nerwy, warstwa tłuszczowa i tkanki. Z tego też powodu rzecznicy materialistycznej teorii ewolucji nie są w stanie znaleźć odpowiedzi na to pytanie. Ta świadomość to dana nam przez Allaha dusza. Dusza nie potrzebuje oczu, aby widzieć, ani uszu, aby słyszeć. Co więcej, nie potrzebuje mózgu, aby myśleć.

Każdy człowiek zapoznawszy się z tą wielką prawdą powinien przerazić się ogromu mocy i wiedzy Allaha, który na kilku centymetrach kwadratowych umieścił cały świat, wszystkie obrazy, dźwięki i zapachy.

Materialistyczna wiara

Wszystko o czym teraz opowiedzieliśmy jest sprzeczne z tym, co wmawiają nam i sobie ewolucjoniści. Teoria nie umie znaleźć odpowiedzi na pytanie o korzenie życia, próby wyjaśnienia mechanizmów, dzięki którym dochodzi do ewolucji organizmów pokazały, że w rzeczywistości takowe mechanizmy nie istnieją, także skamieniałości przemawiają przeciw teorii ewolucji. Dlatego też teorię ewolucji należy odłożyć na bok jako niezgodną z tym, co mówi nauka. Tak samo jak wieki temu do lamusa odłożono model wszechświata, którego centrum stanowiła nasza planeta. Niestety świat nauki nadal toleruje teorię i zdarza się nawet, że polemikę z nią uważa za atak na naukę. Dlaczego tak się dzieje?

Powodem tego jest fakt, że przez wieki teorii ewolucji udało się zdobyć bardzo szczególne miejsce, stała się ona swego rodzaju dogmatycznym wierzeniem. Niektóre środowiska ślepo wierzą w słuszność materializmu i darwinizmu a teoria jest dopełnieniem ich poglądów. Zdarza się nawet, że się do tego publicznie przyznają, tak jak światowej sławy genetyk z uniwersytetu Harvard, Richard Lewontin, który mówi, że jest przede wszystkim materialistą a dopiero potem naukowcem, że wierzy w materializm, a priori, a wszystko to dlatego, by nie dopuścić do siebie myśli, iż być może istnieje jakaś istota wyższa, która stworzyła cały świat.¹⁶⁷

Słowa te są chyba wystarczającym dowodem tego, że darwinizm jest niczym więcej jak tylko dogmatem, utrzymywanym przy życiu, aby wspierał materialistyczną filozofię. Z tego właśnie powodu każe nam się wierzyć, że martwa materia potrafiła samoistnie ożyć i stworzyć życie. Miliony żywych istot powstało, według rzeczników tej filozofii, samoistnie, dzięki padającemu deszczowi, grzmotom i błyskawicom. Jest to oczywistym zaprzeczeniem tego, co podpowiada nam chociażby zdrowy rozsądek.

Jeżeli jednak spojrzymy na problem początku świata i życia wyzbywszy się wszelkich uprzedzeń, które powstały w nas dzięki ewolucjonistycznej propagandzie, zobaczymy jedyną prawdę: wszystko co żyje zostało stworzone przez Stworzyciela. Allah sprawił, że z niczego powstało życie.

Teoria ewolucji, największy czar historii

W tym miejscu należy zaznaczyć, że prawda jest osiągalna dla każdego, kto wyzwoli się z uprzedzeń i w celu poznania świata będzie odwoływał się do swego rozumu i praw logiki. Człowiek myślący od razu pozna się na ewolucjonistycznym myśleniu oczu.

Ale, jak to podkreślaliśmy, rzecznicy teorii ewolucji wierzą, że jeżeli napełnimy beczkę po brzegi atomami, cząsteczkami i martwą materią, z czasem wyskoczą z niej ludzie, uczniowie i ich profesorowie, naukowcy tacy jak Einstein czy Hubble, piosenkarze, jak Frank Sinatra a ponadto wszelkiego rodzaju owoce, warzywa, ptaki, zwierzęta, owady i wszystko, co żyje na naszej ziemi. Zaskakuje fakt, że ludzie wykształceni i kulturalni, naukowcy i profesorowie wierzą w te brednie. Dlatego właśnie wydaje się na miejscu określenie „największy czar historii”. Tylko czary mogły sprawić, iż ta niewiarygodna i pozbawiona wszelkiej logiki teoria i filozofia utrzymały się przy życiu tak długo. Dłużej niż wiara w egipskiego boga Ra, afrykańskie totemy, Boga-Słońce Biyantyńczyków i inne bożki. W Koranie zapowiedziano pojawienie się tego czaru i jego upadek w następujących wersetach:

**Zaprawdę, tym, którzy nie wierzą,
jest wszystko jedno,
czy tu ich ostrzegasz, czy nie ostrzegasz,
oni i tak nie uwierzą.
Bóg nałożył pieczęć na ich serca
i na ich słuch,
a na ich oczach położył zasłonę.
Dla nich kara będzie straszna. (Sura Krowa, werset 6-7)**

**Stworzyliśmy dla Gehenny wielu
spośród dzinnów i ludzi:
oni mają serca, którymi nie pojmują;
oni mają oczy, którymi nie widzą;
oni mają uszy, którymi nie słyszą!
Oni są podobni do bydła,
a nawet jeszcze bardziej zabłąkani!
Tacy są całkowicie beztroscy. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 179)**

W innym miejscu czytamy o tym, jak niektórzy ludzie, pod wpływem czarów, nie wierzą w to, co widzą i czują:

**Jeślibyśmy nawet otwarli im bramę nieba
i oni by tan wstępowali,
to i tak powiedzieliby:
„Nasze spojrzenia zostały zamroczone
albo też jesteśmy ludźmi zaczarowanymi.” (Sura Hidżr, werset 14-15)**

Fakt, iż czar ten rozpowszechnił się na olbrzymim terenie i przez ponad 150 lat nie dopuszczał ludzi do jedynej słusznej prawdy, jest rzeczywiście zaskakujący. Gdyby chodziło o małą grupkę wierzących, łatwiej byłoby zrozumieć ten fakt, jednak do czynienia mamy z rozpowszechnionym na całym świecie nieprawdziwym i nielogicznym poglądem, którego rzecznicy uważają, że cały wszechświat i panujący w przyrodzie ład powstały i istnieją samoistnie.

Sytuacja ta opisana jest w surze Wzniesione Krawędzie w przypowieści o Mojżeszu. Wersety tej sury opowiadają o tym, jak Mojżesz przychodzi do faraona aby opowiedzieć mu o swojej religii i nakłonić go do zmiany wiary. Faraon każe Mojżeszowi stawić czoła potężnym czarownikom:

**On powiedział:
„Rzućcie!”
A kiedy oni rzucili,
Zaczarowali oczy ludzi,
przestraszyli ich
i zademonstrowali wielkie czarodziejstwo. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 116)**

Jak widać wszyscy, z wyjątkiem wierzących i Mojżesza byli pod wpływem czarów. Jednak jak zobaczymy, prawda jest silniejsza i ona wygra:

I objawiliśmy Mojżeszowi:

„Rzuć swoją łaskę!”

I oto ona połknęła

to, co oni oszukańczo uczynili.

I ukazała się prawda,

A fałszywe okazało się to, co oni czynili.

W ten sposób zostali tutaj zwyciężeni

i wycofali się poniżeni. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 117-119)

Tak jak to stało się z czarodziejami, tak i ewolucjoniści, którzy swoimi teoriami także zaczarowali oczy ludzi, zaczynają powoli wycofywać się poniżeni. Nawet sławny filozof, ewolucjonista i ateista Malcolm Muggeridge jest pełen wątpliwości i, w jednej ze swoich książek twierdzi, że, jego zdaniem, młodzież przestaje powoli wierzyć w teorię ewolucji ze względu na jej brak logiki i, że w niedalekiej przyszłości ewolucjonizm zostanie kompletnie zapomniany.¹⁶⁸

Ta przyszłość jest rzeczywiście bardzo niedaleka, ludzie zaczynają otwierać oczy i powoli dociera do nich niedorzeczność ewolucjonistycznych teorii głoszących, że życie powstało w wyniku przypadku. Każdy, kto poznaje fałszerstwa, jakimi karmią nas rzecznicy ewolucjonizmu, dziwi się, jakim cudem tak długo sam był pod ich wpływem.

Oni powiedzieli: „Chwała Tobie!

My nie mamy żadnej innej wiedzy

poza tym, czego nas nauczyłeś.

Ty, zaprawdę, jesteś Wszechwiedzący, Mądry!”

(Sura Krowa, werset 32)

-
- ¹ Wszystkie cytowane wersety koraniczne pochodzą z Koranu w tłumaczeniu Józefa Bielawskiego wydanego przez Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1986
- ² S.Waqar Ahmed Husaini, The Quran for Astronomy and Earth Exploration from Space, Goodword Press, wyd.trzecie, New Delhi, 1999, ss.103-108
- ³ <http://www.time.com/time100/scientists/profile/hubble.html>
- ⁴ <http://home2.swipnet.se/w-20479/Day/htm>
- ⁵ Mazhar U.Kazi, 130 evident miracles in the Quran, Crescent Publishing House, NY, USA, 1998, s.52
- ⁶ Mazhar U.Kazi, 130 evident miracles in the Quran, Crescent Publishing House, NY, USA, 1998, s.53
- ⁷ Bilim ve teknik, lipiec, 1983
- ⁸ www.woodrow.org/teachers/esi/1998/p/weather/Coriolis.htm
- ⁹ <http://royal.okanagan.bc.ca/mpidwirm/atmosphereandclimate/atmslayers.html>; Michael Pidwirny, Atmospheric layers, 1996
- ¹⁰ www.tpub.com/weather3/4-27.htm; Numerical Prediction Models used by NWS
- ¹¹ www.godandscience.org/apologetics/designss.html.
- ¹² www.webhome.idirect.com/alila/writings/Physics.htm.
- ¹³ www.pubs.usgs.gov/publications/text/inside.html
- ¹⁴ www.wamy.co.uk/announcements3.html; prof.Zighloul Raghieb El-Naggars speech
- ¹⁵ Carolyn Sheets, Robert Gardner, Samuel F.Howe, General Science, Allyn and Bacon Inc. Newton, Massachusetts, 1985, s.305
- ¹⁶ www.beconvinced.com/science/QURANMOUNTAIN.htm
- ¹⁷ Carolyn Sheets, Robert Gardner, Samuel F.Howe, General Science, Allyn and Bacon Inc. Newton, Massachusetts, 1985, s.305
- ¹⁸ Powers of Nature, National Geographic Society, Washington D.C.1978, ss 12-13
- ¹⁹ http://science.nasa.gov/newhome/headlines/ast08dec_1.htm
- ²⁰ http://science.nasa.gov/newhome/headlines/ast08dec_1.htm
- ²¹ Dr Mazhar U.Kazi, 130 Evident Miracles in the Quran, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s.115
- ²² <http://www.planetwaves.net/polar-NYT.html>; New York Times, August 19, 2000
- ²³ <http://tea.rice.edu./schauer/6.23.2000>; http://eri.u.tokyo.ac.jp/seno/sealevel_abst.html;
http://theory.uwinnipeg.ca/mod_tech/node195.html;
<http://www.nekkah.com>
- ²⁴ Dr Mazhar U.Kazi, 130 Evident Miracles in the Quran, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s.110-111
- ²⁵ <http://www.wamy.co.uk/announcements3.html>;
- ²⁶ <http://www.istanbul.edu.tr/fen/astronomy/populer/cevres/cevresi.htm>;
- ²⁷ <http://www.2think.org/nothingness.html>; Nothingness: The science of empty space, Henning Genz, s.205.
- ²⁸ <http://il15srv.vu-wien.ac.at/physik/ws95/w9560dir/w9561d10.htm>
- ²⁹ S. Waqar Ahmed Husayini, Quran for Astronomy and Earth Exploration from Space, wydanie trzecie, Goodword Books, New Delhi, 1999, ss.175-182
- ³⁰ Richard A.Anthes, John J. Cahir, Alistar B. Fraser, Hans A. Panofsky, The Atmosphere, wydanie trzecie, Columbus, Charles E. Merrill Publishing Company, 1981, ss.268-269; Albert Millers, Jack C.Thompson, Elements of Meteorology, wydanie drugie, Columbus, Charles E. Merrill Publishing Company, 1975, s.141
- ³¹ Richard A.Anthes, John J. Cahir, Alistar B. Fraser, Hans A. Panofsky, The Atmosphere, wydanie trzecie, s.269, Albert Millers, Jack C.Thompson, Elements of Meteorology, wydanie drugie, s.141-142
- ³² C.Donald Ahrens, Meteorology Today: An Introduction to weather, climate and environment, wydanie trzecie, West Publishing Company, 1988, St. Paul, s.437
- ³³ <http://webhome idirect.com/ alila/Writings/Physics.Htm>; The Quran and Modern Physics.
- ³⁴ <http://webhome idirect.com/ alila/Writings/Physics.Htm>; The Quran and Modern Physics
- ³⁵ <http://www.tasabeeh.com/al3jaz/ez32.htm>; Knowledge Is The Path For Faith, Shaikh Abdel Majeed Elzindani
- ³⁶ Richard A. Davies, Principles of Oceanography, Addison Wesley Publishing Company, Don Mills, Ontario, ss.92-93
- ³⁷ Danny Elder, John Pernetta, Oceans, Mitchell Beazley Publishers, London, 1991, s.27
- ³⁸ M.Grant Gross, Oceanography A View of Earth, wydanie szóste, Englewood Cliffs, Prentice Hall Inc.1993, s.205
- ³⁹ Rod R.Seeley, Trent D.Stephens, Philip Tate, Essential of Anatomy and Physiology, wydanie drugie, Mosby Year Book Inc., St Louis, 1996, s.211; Charles R. Noback, N.L.Strominger, R.J.Demarest, The Human Nervous System, Introduction and Review, wydanie czwarte, Lea and Febiger, Philadelphia, 1991, ss.410-411

-
- ⁴⁰ Rod R. Seeley, Trent D. Stephens, Philip Tate, *Essential of Anatomy and Physiology*, wydanie drugie, Mosby Year Book Inc., St Louis, 1996, s.211
- ⁴¹ Patrick Glynn, *God: The Evidence, The Reconciliation of Faith and Reason in a Postsecular World*, Prima Publishing, California, 1997, ss.80-81
- ⁴² Herbert Menson, Mark Stark, *Timeless Healing*, Simon & Schuster, New York, 1996, s.203
- ⁴³ Herbert Menson, Mark Stark, *Timeless Healing*, Simon & Schuster, New York, 1996, s.193
- ⁴⁴ Patrick Glynn, *God: The Evidence, The Reconciliation of Faith and Reason in a Postsecular World*, Prima Publishing, California, 1997, s.94
- ⁴⁵ Keith L. Moore, E. Marshall Johnson, T.V.N. Persaud, Gerald C. Goeringer, Abdul-Majeed A. Zindani, Mustafa A. Ahmed, *Human Development as Described in the Quran and Sunnah, Commission on Scientific Signs of the Quran and Sunnah*, Makkah, 1992, s.36
- ⁴⁶ Keith L. Moore, *Developing Human*, wydanie szóste, 1998
- ⁴⁷ <http://anatomy.med.unsw.edu.au/cbl/embryo/Notes/git4.htm>
- ⁴⁸ <http://virtual.yosemite.cc.ca.us/uyeshiros/AP50/Repro.htm>
- ⁴⁹ Dr Mazhar U. Kazi, *130 Evident Miracles in the Quran*, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s.84
- ⁵⁰ Williams P., *Basic Human Embryology*, wydanie trzecie, 1984, s.64
- ⁵¹ Dr Mazhar U. Kazi, *130 Evident Miracles in the Quran*, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s.96
- ⁵² Dr Mazhar U. Kazi, *130 Evident Miracles in the Quran*, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s.78-79
- ⁵³ <http://www.uuhsc.utah.edu/healthinfo/pediatric/Hrnewborn/bhrnb.htm>
- ⁵⁴ <http://www.uuhsc.utah.edu/healthinfo/pediatric/Hrnewborn/bhrnb.htm>
- ⁵⁵ <http://www.icr.org/pubs/imp-259.htm>; Rex D. Russel, *Design in Infant Nutrition*
- ⁵⁶ <http://www.ridgesandfurrows.homestead.com/fingerprint.html>
- ⁵⁷ <http://www.optel.com.pl/article/english/article2.htm> A.A. Moenssens "Fingerprint techniques", Chilton Company, 1971
- ⁵⁸ *Hayvan ansiklopedisi-Bocekler*, C.B.P.C. Publishing Ltd. Phoebus Publishing Company, Istanbul, 1979, s.97
- ⁵⁹ Dr Mazhar U. Kazi, *130 Evident Miracles in the Quran*, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s.68-69
- ⁶⁰ Edward O. Wilson, *Sociobiology: The New Synthesis*, The Belknap Press of Harvard University Press, England, 1975, s.123
- ⁶¹ Russel Freedman, *How Animals Defend Their Young*, s. 69
- ⁶² Russel Freedman, *How Animals Defend Their Young*, s. 66-67
- ⁶³ *Bilim ve Teknik*, Mayıs 1987, sayı 234, s. 17
- ⁶⁴ Dr Mazhar U. Kazi, *130 Evident Miracles in the Quran*, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s. 108
- ⁶⁵ Dr Mazhar U. Kazi, *130 Evident Miracles in the Quran*, Crescent Publishing House, New York, USA, 1998, s. 108
- ⁶⁶ <http://www.geocities.com/abusedelders/page9.html>
- ⁶⁷ <http://www.biomedcentral.com/1364-8535/5/81/abstract>
- ⁶⁸ <http://www.bodyandfitness.com/beauty/antyinging/melatonin1.htm>
- ⁶⁹ <http://www.Stenlake.com.au/Showdocument.asp?DocumentId=53>
- ⁷⁰ http://wildcat.arizona.edu/papers/90/22/05_1_m.html
- ⁷¹ <http://fitness.howstuffworks.com/sleep.htm?printable=1>
- ⁷² Warren Treadgold, *A History of the Byzantine State and Society*, Stanford University Press, 1997, ss 287-299
- ⁷³ Warren Treadgold, *A History of the Byzantine State and Society*, Stanford University Press, 1997, ss 287-299
- ⁷⁴ <http://angelfire.com/az/miracles/Archeology.html>
- ⁷⁵ Imam Taberi, *Taberi Tefsiri*, 5.cilt, Umit Yayincilik, Istanbul, s.2276
- ⁷⁶ http://armyant.ee.vt.edu/paper/robo_mag.html
- ⁷⁷ <http://www.cs.technion.ac.il/wagner>
- ⁷⁸ Walter Wreszinski, *Aegyptische Inschriften aus dem KK Hof Museum in Wien*, 1906, J.C.Hinrichs'sche Buchhandlung
- ⁷⁹ Herman Ranke, *Die Aegyptische Personennamen, Verzeichnis der Namen*. Verlag von JJ Augustin in Gluckstadt, Band I, 1935, Band II, 1952
- ⁸⁰ <http://www.ohr.org/il/special/pesach/ipuwer.htm>

- ⁸¹ <http://www.mystae.com/restricted/streams/thera/plagues.html>; Admonitions of Ipuwer 2:5-6
- ⁸² <http://www.mystae.com/restricted/streams/thera/plagues.html>; Admonitions of Ipuwer 2:10
- ⁸³ <http://www.students.itu.edu.tr/kusak/ipuwer.htm>; Admonitions of Ipuwer 5:12
- ⁸⁴ <http://www.students.itu.edu.tr/kusak/ipuwer.htm>; Admonitions of Ipuwer 10:3-6
- ⁸⁵ <http://www.students.itu.edu.tr/kusak/ipuwer.htm>; Admonitions of Ipuwer 6:3
- ⁸⁶ <http://www.ohr.org/il/special/pesach/ipuwer.htm>
- ⁸⁷ <http://www.mystae.com/restricted/streams/thera/plagues.html>; Admonitions of Ipuwer
- ⁸⁸ <http://www.students.itu.edu.tr/kusak/ipuwer.htm>; Admonitions of Ipuwer 2:10
- ⁸⁹ <http://www.students.itu.edu.tr/kusak/ipuwer.htm>; Admonitions of Ipuwer 3:10-13
- ⁹⁰ <http://www.geocities.com/regkeith/linkipuwer.htm>; Admonitions of Ipuwer 2:11
- ⁹¹ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Contrad/External/josephdetail.html>
<http://www.islaam.com/Article.asp?id=40>
- ⁹² Werner Keller, *Und die Bibel hat doch Recht*, William Morrow, New York 1956
- ⁹³ G.Ernest Wright, *Bringing Old Testament Times to Life*, National Geografic, vol.112, grudzień1957, s.883
- ⁹⁴ Mevdudi, *Tefhimul Kuran*, tom 4, Insan Yayinlari, Istanbul, s.517
- ⁹⁵ Werner Keller, *Und die Bibel hat doch Recht*, William Morrow, New York 1956
- ⁹⁶ F.F.Arbutnot, *The Construction of the Bible and the Koran*, London 1985, s.5, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/miraculous1.htm>
- ⁹⁷ Dr Adel M.A.Abbas, Anne P.Fretwell, *Science Miracles, No Sticks or Snakes*, Amana Publications, Bestville, Maryland, USA, 2000, s. 13
- ⁹⁸ H.A.R.Gibb, *Islam a Historical Survey*, 1980, Oxford University Press, s.28, <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Miracle/ijaz.html>
- ⁹⁹ H.A.R.Gibb, *Arabic Literature – An Introduction*, 1963, Oxford at Clarendon Press, s.36, <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Miracle/ijaz.html>
- ¹⁰⁰ .A.R.Gibb, *Arabic Literature – An Introduction*, 1963, Oxford at Clarendon Press, s.36, <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Miracle/ijaz.html>
- ¹⁰¹ Paul Casanova „L’Enseignement de l’Arabe au College de France, Lecon d’ouverture, 26.kwiecień 1909, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/miraculous1.htm>
- ¹⁰² Harry Gaylord Dorman, *Towards Understanding Islam*, New York 1948, s.3, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/miraculous1.htm>
- ¹⁰³ Edward Montet, *Traduction Francaise du Coran*, Paris 1929, s.53, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/miraculous1.htm>
- ¹⁰⁴ John Naish, *The Wisdom of the Qur’an*, Oxford, 1937, Przedmowa, s.8, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/miraculous1.htm>
- ¹⁰⁵ George Sale, *The Koran, The Preliminary Discourse*, London&New York, 1891, ss.47-48, , <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/miraculous1.htm>
- ¹⁰⁶ Aziz R. Bosworth Smith, *Mohammed and Mohammadanism*, <http://www.ndirect.co.uk/n.today/disc160htm>
- ¹⁰⁷ Alfred Guillaume, *Islam*, 1990 (reprinted)Penguin Books, ss.73-74, <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Miracle/ijaz.html>
- ¹⁰⁸ Laura Veccia Vaglierri, *Apologie de l’Islamisme*, ss.57-59, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/ARCHIVE.htm>
- ¹⁰⁹ John William Draper, *A History of the Intellectual Development of Europe*, vol.1, London, 1875, ss.343-344, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/ARCHIVE.htm>
- ¹¹⁰ Rev.J.M.Rodwell, M.A., *The Koran*, London, 1918, s.15, <http://www.islam-web.net/english/quran/miraculous/miraculous1.htm>
- ¹¹¹ Dr Steinglass quoted in T.P.Hughes’, *Dictionary of Islam*, s.528; http://www.quran.org.uk/ieb_quran-feedback.htm
- ¹¹² Artur J. Arbey, *The Koran Interpreted*, Oxford University Press, London 1964, s.x. http://www.quran.org.uk/ieb_quran-feedback.htm
- ¹¹³ Maurice Bucaille, *The Qur’an and Modern science*, 1981, s.18, http://www.quran.org.uk/ieb_quran-feedback.htm
- ¹¹⁴ Edvard Monet, <http://users.erols.com/zenithco/quote1.html>
- ¹¹⁵ Aziz R. Bosworth Smith, *Mohammed and Mohammadanism*, <http://users.erols.com/zenithco/quote1.html>
- ¹¹⁶ James Michener, *Islam, the Misunderstood Religion*, Readers Digest, maj 1955, ss.68-70, <http://users.erols.com/zenithco/quote1.html>
- ¹¹⁷ Lectures on “The Ideas of Islam”, *Speeches and Writings of Sarojini Naidu*, Madras, 1918, s.168, <http://www.mostmerciful.com/published-quotes.htm>

118 Hartwig Hirschfeld, Ph.D.M.R.A.S., *New Researches into the Composition and Exegesis of the Qur'an*, London, 1902, s.9, <http://www.islamweb.net/english/quran/miraculous/miraculous2.htm>

¹¹⁹ G.Margoliouth, *Introduction to J.M.Rodwell's, The Koran*, Everymans Library, New York, 1977, s.VII, http://www.quran.org.uk/ieb_quran-feedback.htm

¹²⁰ Goethe, quoted in T.P.Hughes' *Dictionary of Islam*, s.526, http://www.quran.org.uk/ieb_quran-feedback.htm

¹²¹ <http://www.islam-guide.com/ch1-1h.htm>

¹²² <http://www.islam-guide.com/ch1-1h.htm>

¹²³ <http://www.islam-guide.com/ch1-1h.htm>

¹²⁴ <http://www.islam-guide.com/ch1-1h.htm>

¹²⁵ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹²⁶ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹²⁷ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹²⁸ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹²⁹ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹³⁰ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹³¹ <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹³² <http://www.islamic-awareness.org/Quran/Science/scientists.html>

¹³³ [http://islamweb.net/english/new/week15/\(10\)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm](http://islamweb.net/english/new/week15/(10)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm)

¹³⁴ [http://islamweb.net/english/new/week15/\(10\)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm](http://islamweb.net/english/new/week15/(10)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm)

¹³⁵ [http://islamweb.net/english/new/week15/\(10\)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm](http://islamweb.net/english/new/week15/(10)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm)

¹³⁶ [http://islamweb.net/english/new/week15/\(10\)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm](http://islamweb.net/english/new/week15/(10)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm)

¹³⁷ [http://islamweb.net/english/new/week15/\(10\)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm](http://islamweb.net/english/new/week15/(10)%20%20%20%20%20%20%20%20%20THE%20LEADERS%20OF%20MODERN%20.htm)

¹³⁸ http://www.al-sunnah.com/call_to_islam/articels/what_they_say_about_islaam.html

¹³⁹ http://www.al-sunnah.com/call_to_islam/articels/what_they_say_about_islaam.html

¹⁴⁰ http://www.al-sunnah.com/call_to_islam/articels/what_they_say_about_islaam.html

¹⁴¹ http://www.al-sunnah.com/call_to_islam/articels/what_they_say_about_islaam.html

¹⁴² John Eposito, *USA Today*, 27.Listopad 2001

¹⁴³ http://www.witness-pionier.org/vil/Articles/politics/quotations_on_islamic_civilizati.htm; Christian Cherfils, *Bonaparte et Islam*, Pedone Ed., Paryż, Francja, 1914, ss.105, 125

¹⁴⁴ *BBC News*, 29 marzec 2000

¹⁴⁵ Blair Kuran'a merak salmis, *Millyet*, 11.wrzesień 2001

¹⁴⁶ Prime Minister Tony Blair's Interview with *Al-Jazeera*, 9. październik 2001

¹⁴⁷ *Travels with Tony*, *Time*, 12.Listopad 2001, vol.158, nr 20

¹⁴⁸ <http://www.amaana.org/ISWEB/ramadan.htm>

¹⁴⁹ http://www.ama-nj.org/bush_meeting.html

¹⁵⁰ <http://usinfo.state.gov/usa/islam/s091701.htm>

¹⁵¹ Sidney Fox, Klaus Dose, *Molecular Evolution and the Orgin of Life*, Marcell Dekker, New York, 1977, s.2

¹⁵² Aleksander I. Oparin, *Orgin of Life*, Dover Publications, New York, 1936, s.196

¹⁵³ *New Evidence on Evolution of Early Atmosphere and Life*, *Bulletin of the American Meteorological Society*, c.63, Listopad 1982, ss.1328-1330

¹⁵⁴ Stanley Miller, *Molecular Evolution of Life*, *Current Status of Prebiotic Synthesis of Small Molecules*, 1968, s.7

¹⁵⁵ Leslie E. Orgel, *The Orgin of Life on Earth*, *Scientific American*, c.271, Październik 1994, s.78

¹⁵⁶ Charles Darwin, *The Orgin of Species; A Fascimile of the first Edition*, Harvard University Press, 1964, s.189

¹⁵⁷ Charles Darwin, *The Orgin of Species; A Fascimile of the first Edition*, Harvard University Press, 1964, s.184

¹⁵⁸ B.G.Ranganathan, *Orgins? The Banner of Truth Trust*, Pennsylvania, 1988

¹⁵⁹ Charles Darwin, *The Orgin of Species; A Fascimile of the first Edition*, Harvard University Press, 1964, s.179

¹⁶⁰ Derek A.Ager, *The Nature of the Fossil Record*, *Proceedings of the British Geografical Association*, c.87, 1976, s.133

¹⁶¹ Douglas J.Futuyma, *Science on Trial*, Pantheon Books, New York, 1983, s.197

¹⁶² Solly Zuckerman, *Beyond the Ivory Tower*, Toplinger Publications, New York, 1970, ss.75-94; Charles E. Oxnard, *The Place of Australopitelines in Human Evolution: Grounds for Doubt*, *Nature*, c.258, s.389

¹⁶³ Alan Walker, *Science*, c.207, 1980, s.1103; A.J.Kelso, *Physical Antropology*, wyd.1., J.B.Lipincott Co, New York, 1970, s.221;M.D.Leakey, *Olduvai Gorge*, c.3, Cambridge University Press, Cambridge, 1971, s.272

¹⁶⁴ *Time*, listopad 1996

¹⁶⁵ S.J.Gould, *Natural History*, c.85, s.30, 1976

¹⁶⁶ Solly Zuckerman, *Beyond the Ivory Tower*, Toplinger Publications, New York, 1970, s.19

¹⁶⁷ Richard Lewontin, *The Demon-Haunted World*, *The New York Review of Books*, 9.styczeń 1997

¹⁶⁸ Malcolm Muggeridge, *The End of Christendom*, Grand Rapids: Eerdmans, 1980, s.43